

ATLAS FACHOWCA

Magazyn dla profesjonalistów

numer 4 październik 2013 (10) ISSN 2084-0241

Egzemplarz bezpłatny

www.atlasfachowca.pl



PARTNER AKCJI



ORLEN

PUSZKA za 2 WORKI

na mile wieczorki!

WIĘCEJ NA STR. 43

TEMAT NUMERU

TARAS
W REMONCIE

NARZĘDZIA, MATERIAŁY, PORADY

RYNEK

RYBKA
LUBI PŁYWAĆ

RELACJA Z IMPREZ BRANŻOWYCH

MĘSKIE SPRAWY

SZYBKI JAK...
BŁYSKAWICA!

ROZMOWA Z MAĆKIEM STEINHOFEM



GIPSAR PLUS

...i praca idzie gładko.



Uwaga Konkursy!

DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Oto 10 najbardziej spostrzegawczych i najszybszych fachowców, którzy znaleźli poziomice Kubali na stronie 37 ostatniego numeru AF: Przemysław Dynak (Tychy), Tomasz Foder (Inowrocław), Piotr Koruga, Marian Wrona (Siemianowice Śląskie), Alicja Bartczak (Rychwał), Grzegorz Fejdyś (Drezdenko), Bartosz Strach (Ostrów Wielkopolski), Daniel Radziszewski (Lidzbarsk), Agata Namiecińska (Łódź), Krzysztof Kloska (Bieruń).



W tym numerze do znalezienia i wygrania przygotowaliśmy **20 zestawów pokrowców** na kuwety malarskie, ufundowanych przez firmę **Eco-Mal**. Więcej o tym produkcie czytaj na stronach Miksera („Ogaza poleca”). Odpowiedzi z numerem strony przesyłajcie 25 września w godz. 20–22, na adres: atlasfachowca@musqo.pl.



ROZWIĄZANIE KONKURSU: STABILA

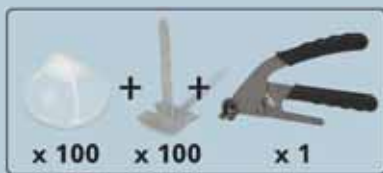
W walce o poziomice Stabila, ufundowaną przez Profitechnik.pl, najlepszy okazał się **Łukasz Rudnik (Zabrze)**, który jako pierwszy odpowiedział, że gwarancja na precyzję pomiaru poziomicy 3 libelle Stabila R 300 wynosi 10 lat.



Kosmiczne gadżety w konkursie Profitechnik.pl otrzymują: Bogdan Najda (Wałcz), Rafał Krukar (Bielawa), Krzysztof Pikula (Drezdenko), Janusz Winsche (Łódź), Tadeusz Wencel (Tarnów), Magdalena Jodełko (Ulan), Paweł Galiczak (Przystań), Krzysztof Stępnia (Zgierz), Adam Włoczek (Tarnowskie Góry), Krzysztof Mirecki (Gdynia).

ROZWIĄZANIE KONKURSU: RUBI TILE LEVEL

System Rubi Tile Level otrzymuje **Tadeusz Wencel (Tarnów)**, który jako pierwszy odpowiedział na pytanie: „Ile pasków zaciskowych i kapturków wchodzi w skład zestawu RUBI?”.



Odpowiedź: W jednym opakowaniu jest po 100 szt. kapturków i pasków dociskowych.

Kosmiczne gadżety w konkursie Rubi Tile Level otrzymują:

Rafał Bera (Bieliny), Cezary Karasiewicz (Pakość), Karolina Chlewicka (Bieliny), Dariusz Cieśllicki (Świdnica), Tobiasz Staroń (Krzeszowice), Marek Matuszczak (Nowy Tomyśl), Karol Roj (Pniewy), Krzysztof Mirecki (Gdynia), Dawid Matyka (Łaziska Górne), Stanisław Siwy (Łaziska Górne).

Współ w zespół

Jako właściciel domu mogę stwierdzić, że nic tak nie cieszy jak wygodny i bezproblemowy taras. A takich, mimo coraz lepszych materiałów i nowych technologii, powstaje niewiele. Dlatego też po raz kolejny wracamy do tego tematu, doradzając wybór materiałów, sposobów wykończenia oraz odpowiadając na pytania związane z systemem tarasowym ATLASA. Jego elementy miał w tym sezonie okazję przetestować jeden z naszych Autoryzowanych Glazurników, który przesłał opis „swojej roboty” do redakcji (str. 16–19). Mamy nadzieję, że podobne doświadczenia z systemem ATLASA ma większość osób, które go stosują. Czekamy na sygnały z Waszej strony. Opis realizacji to niejedyny artykuł w tym numerze pisany ręką praktyka-wykonawcy. Od tego wydania na Waszą prośbę rozpoczynamy cykl pt. „Świat kominków i pieców”, którego ekspertem będzie jeden z Waszych kolegów – miłośnik starych kafli – Wiesław Skok. Natomiast w dziale „Mikser”, poświęconym nowościom budowlanym, doradcą będzie Marek Ogaza. I tak jak w poprzednich numerach czeka na Was mnóstwo konkursów, wywiady (szczególnie polecam rozmowę z uczestnikiem pierwszej edycji „Bitwy o dom”) oraz porady z prowadzenia firmy. Na koniec serdecznie dziękuję wszystkim czytelnikom za opinie o gazecie, wsparcie merytoryczne oraz artykuły, których coraz więcej trafia do redakcji.

Piszcie, komentujcie: redakcja@atlas.com.pl

Redaktor naczelna
Anna Durajska



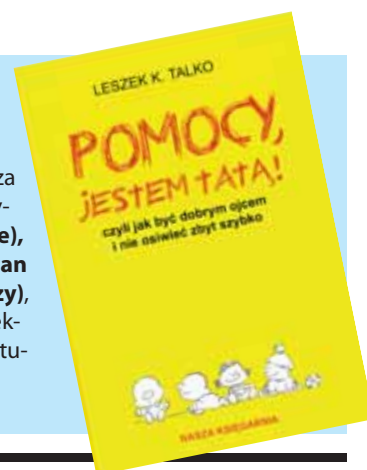
Sprostowanie

W numerze 3/2013 w artykule „Jak wybrać kolor na elewację” (str. 8) pojawił się błąd w liczbie oferowanych odcieni barwnych oraz w nazwie palety firmy Baumit. Podana nazwa wzornika Colours of More Emotions (200) nie jest już dostępna od 1 marca 2012 r. Od tamtego czasu funkcjonuje system kolorów Baumit Life, który obejmuje aż 888 nowych odcieni farb elewacyjnych. Za wprowadzenie w błąd firmę Baumit i czytelników przepraszamy.

ROZWIĄZANIE KONKURSU:

DOBRY TATA NA LATA

Książki Leszka Talko „Pomocy, jestem tatą!” od wydawnictwa Nasza Księgarnia (www.nk.com.pl) otrzymują: **Marcin Antosz (Kobiernice), Piotr Guzowski (Iława), Sebastian Dyrek (Lyski), Rafał Pawlak (Łazy)**, którzy przesłali do nas swoje refleksje związane z byciem ojcem. Gratulujemy pociech i nagród!





24

06 Wspomnienie o Pawle Królikowskim

MIKSER

08 Ogaza poleca

TEMAT NUMERU

10 PSB – artykuł sponsorowany

12 A czy B? System tarasowy ATLASA

16 Moja robota

19 Co nowego w Punktach Partnerskich ATLASA

20 Monter do zadań specjalnych

22 Porównanie zapraw montażowych

EDUKACJA

24 Świat kominków i pieców

27 Siła betonu

30 Przegląd szlifierek kątowych

33 Szkoła wykończenia łazienki, lekcja nr 4

38 Podstawy rysunku budowlanego

RYNEK

41 Kleje samorozpływne w akcji

44 Zmiany w ofercie klejów ATLASA

46 Autoryzacja to marka

48 Program Fachowiec ma 5 lat

50 Portal AtlasFachowca.pl

52 Piknik Wędkarski w Lubaszu – relacja

54 Zawody Wędkarskie w Cieszynie – relacja

MOJA FIRMA

56 ABC prowadzenia firmy

MĘSKIE SPRAWY

58 Wywiad z Maćkiem Steinhofem

60 Puść go z dymem

62 Auto dla fachowca

64 Rozmowa z uczestnikiem „Bitwy o dom”

65 Quiz

66 Przygody Henryka Glazurnika



30



52



33

ATLAS FACHOWCA

REDAKCJA „ATLASA FACHOWCA”

REDAKTOR NACZELNA: ANNA DURAJSKA

ADRES: UL. KILIŃSKIEGO 2, 91-421 ŁÓDŹ

TELEFON: 42 631 89 28, 695 122 803

E-MAIL: REDAKCJA@ATLAS.COM.PL

KOLEGIUM MERYTORYCZNE: WALDEMAR BOGUSZ, KRZYSZTOF MILCZAREK, WŁODZIMIERZ KRYSIAK, KRZYSZTOF SZYSZKO, EDWARD CZEKAŁA, PRZEMYSŁAW MICHAŁSKI, SEBASTIAN CZERNIK, PIOTR IDZIKOWSKI, PIOTR PATYK

WSPÓŁPRACA: **MUSQO** WWW.MUSQO.PL

Gazeta dystrybuowana jest bezpłatnie wśród aktywnych użytkowników Programu Fachowiec (przesyłających punkty) i portalu www.atlasfachowca.pl oraz uczestników szkoleń technologicznych ATLAS.

Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruki i wykorzystanie materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów nadesłanych materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i materiałów promocyjnych.

Jeśli chcesz otrzymywać gazetę, zarejestruj się na portalu www.atlasfachowca.pl lub w Programie Fachowiec, lub zapisz się na szkolenia.

ZDJĘCIA: THINKSTOCKPHOTO.COM

Teraz Polska!

W poprzednich numerach AF zaprosiliśmy Was do promowania polskich miejsc wartych zobaczenia. Kontynuujemy ten temat. Oto, co napisał do nas **Robert Więckowski z Garwolina**.

Jeżeli chcecie się wyciszyć i odebrać od zgiełku dnia codziennego, to zapraszam do Beskidu Niskiego. Podczas jednej z ostatnich wypraw zainspirowani pięknym polskim krajobrazem wsiedliśmy na rowery i ruszyliśmy z Przemysła do Zakopanego. Trasa wiodła przez Pogórze Przemyskie, Bieszczady, Beskid Niski, Beskid Sądecki, Pieniny

i Podhale. Chcieliśmy zapoznać się z przyrodą i zabytkami Łemkowszczyzny. Po drodze mijaliśmy pałac w Krasiczynie, cerkwie w Brzeżawie, Uluczu, Dobrej, Szczawnem, Komańczy, Wiśłoku Wielkim, Krempnej, Kotani, Krzywej, Gładyszowie, Kwiatoniu, Hańczowej, Izbach i Tyliczu. Mijaliśmy wioski, których nie ma, stare sady i kapliczki. Brodziliśmy w strumieniach. Zdobywaliśmy liczne góry w Hańczowej, wędrowaliśmy przez Izby do Tylicza i podjazd na Obidzę, gdzie pierwszy raz zeszliśmy z rowerów. Zwieńczeniem wyprawy były podjazdy do Łapszanki i Bukowiny Tatrzańskiej (fragment trasy wyścigu Tour de Pologne). Największe wrażenie zrobiły na nas cisza, spokój, życzliwość ludzi i brak pośpiechu. Warto tam pojechać, by się wyciszyć i naładować akumulatory. Nie musicie koniecznie jechać rowerem – możecie zwiedzić te wszystkie miejsca samochodem, odpoczywać w licznych uzdrowiskach, np.: Iwoniczu-Zdroju czy Krynicy-Zdroju.



Skrzynie zostały... rozdane



Zainteresowanie konkursem, w którym do wygrania były skrzynie narzędziowe RUBI, przerosło nasze oczekiwania. Nasza skrzynka... pocztowa dosłownie pękała w szwach. W sumie przesłaliście ponad 70 wierszy. W każdym przypadku w zabawny i bardzo pomysłowy sposób łączyliście nazwę sponsora nagród i tytuł naszej gazety. Wybór spośród tak wielu świetnych zgłoszeń był nie lada wyzwaniem i dlatego **postanowiliśmy rozdać nie dwie, ale aż sześć skrzynek!**

PRYZNALIŚMY EX AEQUO DWA PIERWSZE MIEJSCA:

Zdobywcami skrzyń 180-litrowych zostali:

Aneta Szydłowska (Kielce) i Krzysztof Stępnik (Zgierz).

Natomiast skrzynkami 90-litrowymi nagrodziliśmy:

Ryszarda Biskupa (Szczecin), Bartosza Pawłętego (Wieliń), Piotra Guzowskiego (Iława) i Marcina Antosza (Kobiernice).

Wyróżnienia, a tym samym upominki od firmy ATLAS wywalczyli:

Remigiusz Pietrzak (Kalisz), Henryk Sadowski (Elbląg), Seweryn Kowalczyk (Lgota Wielka), Artur Misztal (Brzeg), Przemysław Biernacki (Chmielnik), Bogdan Najda (Wałcz), Robert Sychowicz-Korzeń (Pruszków), Andrzej Janus (Wyszaków), Piotr Tomasz Laniecki (Ostróda), Bartłomiej Stasiński (Barczewo).

OTO DWA NAJWYŻEJ OCENIONE DZIEŁA:

Krzysztof Stępnik

*Synek pyta się rodzica:
Tato, gdzie jest moja rękawica?
Tato czyta, wstęka gubi,
jednak woła: W skrzyni Rubi!*

*Ale w której? W tej z kółkami?
Tata krzyczy: Z narzędziami!
Młodszy skrzynkę już przegląda
i gazetki wnet wygląda.*

*„ATLAS fachowca” wpadł mu w dłoń,
synek na twarzy cały już płonie.
Taki magazyn! Taki poradnik!
To technologii jest całej wykładnik.*

*Tato i synek w skupieniu siedzą,
łakomi wiedzy nie piją, nie jedzą.
Praca nie zając, poczekać może,
„ATLAS fachowca” im w niej pomoże.*

*Morał z wiersza:
W skrzyni Rubi „ATLAS fachowca”
się nie zgubi.*

Aneta Szydłowska

*Biega, krzyczy pan Wincenty:
Gdzie są moje śrubokręty?
Szuka wiertła, szuka kluczy,
smętny się po domu włóczy.
Wszystko w szafach poprzewracał,
„Gdzie też się podziła paca?!“
„Skandal!” – krzyczy, „nie do wiary!”
„skąd tu ten bałagan cały?!“
Pod kanapą, na kanapie,
wszędzie szuka, parska, sapie!
Szuka w piecu gwoździ, młotka...
W mysiej dziurze kołki spotka?
Już podłogę chce odrywać,
brzydkie słowa wykrzykiwać.
Nagle spojrzął na komodę –
leżą tam pisma modowe,
jest nowy numer „Dziakowca”
I ulubiony – „ATLAS fachowca”.
Znalazł! Sę! Okazało się,
że narzędzia ma pod nosem!
Bo tuż obok stosu prasy
wszystkie leżą jak na tacy,
ułożone w skrzynce RUBI!
Żona tak porządek lubi,
że ten wierszyk napisała
i dla męża ją wygrała.*

Na szkoleniach fajnie jest



Gdy ATLAS rozpoczynał szkolenia dla wykonawców wspólnie z firmą **Metal-Bud w Zielonkach pod Warszawą** (ul. Krakowskie Przedmieście) w zimie 2011 r., nie było łatwo – na spotkanie przyszło zaledwie 14 osób. Na ostatnich szkoleniach, w grudniu i maju tego roku, pojawiło się już 79 i 60 osób!

Firma, kiedyś mająca około siedmiu pozycji z oferty ATLASA, obecnie handluje praktycznie **wszystkimi naszymi produktami**. Wiedza zarówno sprzedawców, jak i wykonawców współpracujących z Metal-Budem o naszych produktach znacznie wzrosła.

Andrzej Strzeboński, właściciel firmy: FH Metal-Bud istnieje na rynku od 1999 roku. Przez 14 lat wyrobiliśmy sobie zdanie na temat produktów różnych marek, lecz jako Polacy promujemy polskie wyroby, które nie odbiegają jakością od produktów zagranicznych. W przypadku ATLASA te produkty są dobre i sprawdzone. Szkolenia przeprowadzane przez firmę ATLAS dla naszych firm wykonawczych przyniosły duże efekty, jeżeli chodzi o sprzedaż produktów, a także podniosły kwalifikacje zarówno pracowników firmy Metal-Bud, jak i firm wykonawczych.



Spoczywaj w pokoju,

Pawle Zawodowcu

Czasami śmierć przychodzi do nas z zaskoczenia, nie pytając o czas, miejsce czy też wybrańca. Trafia w nas w momencie, kiedy my w ogóle się tego nie spodziewamy, burząc spokój i poczucie bezpieczeństwa. I tak było w przypadku Pawła Królikowskiego, który 13 czerwca 2013 roku odszedł po nierównej walce z nagłą i ciężką chorobą. Pozostawił po sobie pogrążoną w żalu rodzinę, przyjaciół i bliskich. Pozostawił także wiele wspomnień, które żyją w sercach bliskich mu kolegów glazurników.

Wspomnienie

Odszedł Paweł Królikowski. Nie był gotów, by opuścić swoją rodzinę, nas glazurników, przyjaciół.

Ten, który był gotów, by żyć i pomagać. Ciągłe słyszę: „Pawełku, pomóż”, „Paweł, nie zdzierżę tego, wymyśl coś...”.

Radził, pomagał i nauczał: „Przecież to proste, włącz mózg i myślenie”.

„Nie jesteś pachciarzem z Pachcianki, uczyłeś się, jesteś mistrzem, myśl”... Po kilku latach co najmniej kilkuset z nas doceniło te słowa. Niekiedy sam dzwonił, mówiąc: „Chłopaki, pomóżcie. Robię KNR na Wasze prace. Ile czasu fugujecie żywica?”. „Paweł, już oddzwaniał”.

To właśnie on. Mąż, ojciec, kumpel.

Niezrównany gawędziarz. Pamiętający o żonie, synu, córce. Ileż razy czekaliśmy na jajecznicę, bo Monika nie była jeszcze gotowa do śniadania.

„Marek, powiedz Kubie, że motocykl i owszem, ale nie za szybko...”. „Dobrze, przy okazji porozmawiamy”.

Otwarty i szczerzy do bólu. Wbijał do łbów, że to nie „po szklanie i na rusztowanie – panowie, nie tędy droga, nie tak. Jesteśmy w Unii i to zobowiązuje. Wyjechało wielu z nas na Zachód i tam ich chwalać. Pokażcie Europie, że jesteśmy lepsi, najlepsi”. Taki był Paweł.

Nasz, swojski. Znał trud pracy w słońcu i zimnie. Z mozołem budował wymarzony dom i pielęgnował wyśniony ogród. Jego drzewa... jeszcze nie zdążyły zaowocować... Zostawiłeś, Pawełku, nie tylko Monikę, Kubę i Agę, ale nas, rzeszę glazurników, bez pomocy i bez pociechy.

Pamiętasz puszkę na targach w Poznaniu dla potrzebującego? To cały TY, Pawle.

Okrzyk radości i okrzyk zawodu. To również TY.

Pewnie Tam byłeś bardziej potrzebny.

Pamiętamy i będziemy pamiętać.

Marek Towarek, przyjaciel, 12.07.2013 roku



Paweł na III Glazurniczych Mistrzostwach Polski



Paweł – zawsze z ludźmi i obok ludzi

*Przyszedł dzień fascynujący
święto wszystkich glazurników,
wszyscy goście tam jadący
poznawali Rzemieślników.*

*„Budma” – targi te w Poznaniu
budzą podryw budowlańców.
Tyle jest do oglądania,
a wieczorem pokaz tańców.*

*Już się Paweł wypakował,
w PZP robi wrażenie,
za uśmiechem swoim schował
swoje trudy i zmęczenie.*

*Jednak radzi sobie dzielnie
na swym nowym statku życia,
wciąż skupiony tak niezmiennie
wierzy w sens naszego bycia.*

*Wita gości zaproszonych,
glazurników z małżonkami,
często nawet jest wzruszony
ze spotkania z kolegami.*

*Jakże cenne są spotkania
i pytania – te branżowe,
nie żalował swego zdania,
odpowiadał wciąż na nowe.*

*Tyle wiedzy, doświadczenia
w jednej głowie się mu mieści.
I wciąż nowe spostrzeżenia
korygują w mózgu treści.
Jego mądrość w artykułach,
Samośniku dystansowca,
niejednego już przykuła
glazurnika zawodowca.*

*Jako kumpel z naszej branży,
jako kompan do biesiady,
śpiewał z nami, słowa ważyl
i udzielał nam porady.*

*Wszystko piękne pozostało
we wspomnieniach tamtych dni,
jeszcze dużo by się chciało,
lecz nie dane było Ci.*

*Cóż my teraz mówić mamy?
Zostawiłeś smutek, żal.
Cóż Ci teraz Pawle damy?
Gdy odszedłeś hen gdzieś w dal.*

*Smutno wszystkim nam bez Ciebie,
glazurnikom i rodzinie.
Smutno ptakom jest na niebie,
w każdej chwili i godzinie.*

*I ognisko się rozpali,
tak jak lubisz – przy nas siądz.
Znów będziemy wspominali,
tak jak przedtem z nami bądz.*

*Bądź w pamięci naszej Brachu,
Jako zacy, Wielki gość,
bądź nam wzorem w naszym fachu,
Fuszerantom tak na złość.*

Jacek Kurant, kolega, 18.06.2013 roku

Ikona Braci Glazurniczej

*„Ludzie są razem nie tylko wtedy, gdy się znajdują obok siebie.
Z nami żyje także ten, który odszedł, któregośmy pożegnali”.*

Paweł będzie z nami już zawsze. Jeszcze nikt nigdy nie zrobił tyle dla branży glazurników, ile Paweł!

To dzięki niemu poznaliśmy się, związaliśmy i dzięki jego charyzmie wielu mistrzów dziś istnieje, a i firmy mają rzeczywisty kontakt z nami glazurnikami, a my ze sobą. To Ikona naszej Braci Glazurniczej. Po takich Ludziach też będzie zawsze za mało. Odszedł zasłużony i wielki dla mnie człowiek.

Jako jeden z ostatnich spotkałem się z Pawłem na zawodach w Olsztynie 19 maja. W to wszystko, co stało się dzień później, nie mogę uwierzyć. Bywał u mnie, ja u niego w domu także – tym bardziej to dla mnie szok! Bez Pawła to już nie to samo.

Mirek Żukowski, kolega, 14.06.2013 roku

Podziękowanie od rodziny

W imieniu swoim i najbliższej rodziny ojca chciałam bardzo podziękować za tak liczne przybycie na pożegnanie taty. Dziękuję za ciepłe słowa, miłe wspomnienia o ojcu, wieńce i przede wszystkim wsparcie. W trakcie przebywania ojca w szpitalu czytałam mu posty, które wstawialiście Państwo na portalu www.atlasfachowca.pl. Niektóre z nich były bardzo poruszające i motywujące.

Wiemy, że nas słyszał, więc i również to, co do niego mówiliście.

Jestem dozgonnie wdzięczna za Państwa reakcje na wieść o jego chorobie i śmierci. Wiem, że i on byłby bardzo wdzięczny, szczęśliwy i dumny, tak ja jestem dumna z niego.

Agnieszka Królikowska, córka, 30.06.2013 roku



Paweł Królikowski

przez wiele lat związany był z branżą budowlaną. Pracował m.in. w Polskim Zrzeszeniu Płytkarzy, współtworzył portal www.glazurnicy.pl, redagował czasopismo dla wykonawców „Glazurnicy”, organizował szkolenia dla wykonawców i Glazurnicze Mistrzostwa Polski. Był autorytetem w swoim fachu, wiecznym optymistą i serdecznym przyjacielem, znanym jako Paweł Zawodowiec.



Marek
Ogaza

Szkoleniowiec ATLAS

OGAZA POLECA!

Co nowego na rynku budowlanym?
Czym warto się zainteresować?
Oto moje typy na kolejne miesiące.



Oczy pod ochroną

OKULARY OCHRONNE PROLINE HD

Troska o zdrowie jest bardzo ważna podczas wykonywania prac na budowie. Moim zdaniem, aby uniknąć wypadku i poprawić komfort pracy, warto sięgnąć po okulary ochronne Proline HD. Mają one regulowane zauszuki (ustawienie kątowe i wzdłużne od 5 do 15 mm) oraz miękki nosek zmniejszający ryzyko podrażnień. Użytkownik ma również możliwość regulowania kąta nachylenia soczewek.

Właściwości:

- żółte soczewki z poliwęglanu z filtrem UV,
- szerokie pole widzenia,
- lekka i wytrzymała konstrukcja,
- modne wzornictwo,
- przeznaczone do indywidualnej ochrony oczu przed zagrożeniami mechanicznymi,
- chronią przed uderzeniem cząsteczek o dużej prędkości,
- w zestawie okulary, pokrowiec i sznurek,
- skuteczność ochrony: F,
- klasa optyczna: 1,
- soczewka okularów: poliwęglan,
- oprawka okularów: nylon,
- z okularów można korzystać również podczas biegania, rowerowych i pieszych podróży po pracy.

Okulary ochronne spełniają wymagania dyrektywy PPE 89/686/EEG oraz są zgodne z normą EN 166:2001 jako środki ochrony osobistej. Okulary, tak jak wszystkie produkty oznaczone marką Proline HD, objęte są szczegółową, wieloetapową kontrolą jakościową. Spełniają wymagania zasadniczych dyrektyw europejskich.

Cena za sztukę: ok. 15,50 zł brutto
(www.narzedzianonstop.pl)

Szybkie cięcie

WYRZYNARKI SKIL Bosch

Nowe wyrzynarki Skil są przeznaczone dla użytkowników poszukujących praktycznych i niezawodnych narzędzi o najlepszej relacji jakości do ceny. Model 4181AA wyposażony jest w silnik o mocy 380 W, który pozwala na efektywne wykonywanie precyzyjnych cięć głównie w miękkim i twardym drewnie o grubości do 55 mm, stali o grubości do 4 mm oraz aluminium o grubości do 10 mm. Do cięć w grubszym drewnie (do 65 mm) lepiej jest użyć modelu 4281AA lub 4281AD z silnikiem o wyższej mocy 400 W. Ucieszył mnie fakt, że modele 4281AA i 4281AD dają dodatkowo możliwość płynnej regulacji prędkości skokowej, która pozwala na dobór odpowiedniej prędkości skoku brzeszczotu do ciętego materiału.

Cena: Skil 4181AA ok. 160 zł, Skil 4281AA ok. 190 zł, Skil 4281AD ok. 230 zł brutto (www.narzedziowy.pl)



Fach w rękę!

PACA DO KLEJÓW

SAMOROZPŁYWNYCH KUBALA

Nowa paca ułatwia i przyspiesza pracę przy układaniu płytek na podłodze przy średnich i dużych formatach. Większość z nas pracuje pacą standardową o wymiarach 130x270 mm, natomiast model Kubali 0257 ma rozmiar 130x480 mm, a ząb półokrągły ma wysokość 15 mm. Dzięki pacy jednym ruchem rozprowadzamy klej na większej powierzchni. Narzędzie ma bardzo wygodną rączkę z wkładką gumową, a to zwiększa komfort pracy. Pacy używamy do rozprowadzania zapraw klejowych samorozpływnych. Kleje te, w połączeniu z pacą z zębem półokrągłym, dają nam gwarancję aplikacji pod płytką na całej jej powierzchni i braku pustych przestrzeni. Jest to ważne podczas układania okładziny na ogrzewaniu podłogowym – brak pustek powietrznych uniemożliwia gromadzenie się wilgoci pod płytkami. Nie ma wtedy możliwości zniszczenia okładziny w wyniku cyklicznego zwiększania się i zmniejszania objętości wody podczas procesów jej zamarzania i rozmarzania w sezonie jesienno-zimowym na zewnątrz. Paca została wykonana z bardzo dobrej jakości blachy.

Cena: ok. 35 zł brutto
(www.tools.shop.pl)



Czysta robota

POKROWIEC NA KUFWY MALARSKIE ECO-MAL

Jak radzicie sobie z myciem kuwet po malowaniu lub w trakcie zmiany koloru farby? Do niedawna zawiązałem ją w stretch, niestety farba potrafiła przesiąknąć na spód kuwety. Próbowałem również worków na śmieci i reklamówek, ale wielokolorowy nadruk zabarwiał farbę w kuwecie, worki natomiast były często zbyt cienkie. Z kolei te grube okazały się zbyt duże i sztywne i niewygodne, bo bez klapki. Na szczęście te problemy to już przeszłość. Teraz stosuję pokrowce na kuwety ECO-MAL. Produkt wymyślony i opatentowany (UE, pod nr. WP 19530) przez naszego kolegę z branży, Janusza Kryczka, który pozyskał inwestora (poprzez program w TV4 „DRAGON'S DEN”), Macieja Kaczmarskiego, założyciela takich firm jak KRDI i Rzetelna Firma. Mycie kuwety jest trudne i uciążliwe, a czasami wręcz niemożliwe, ale dzięki pokrowcom moja praca stała się łatwiejsza. Montaż polega na włożeniu kuwety do pokrowca i zaklejeniu go na specjalnie wyprofilowanym języku taśmą malarską. Do kuwety nalewamy farbę, malujemy, a po zakończeniu folię wyrzucamy. Wszystko jest czyste, a inwestor zadowolony. Pokrowca można używać także do zawijania wałka malarskiego po zakończeniu pracy. Farba na nim nie wysycha i na drugi dzień wystarczy odwinąć i dalej malować tym samym wałkiem.

Zalety pokrowca:

- wystarczy jedna kuweta i kilka pokrowców na pomalowanie całego mieszkania,
- nie myjesz korytka przy zmianie koloru,
- nie marnujesz 20–30 litrów wody do umycia pojemnika,
- nie zanieczyszczasz środowiska, myjąc kuwetę,
- nie narażasz się inwestorowi, bo nie zachlapujesz nowej łazienki podczas mycia,
- nie tracisz czasu na mycie, zyskujesz 10 minut na dobrą kawę przed malowaniem na kolejny kolor,
- korzystasz z produktu ekologicznego – biodegradowalnego,
- niska cena,
- oszczędność czasu pracy.

Cena za sztukę: ok. 0,79-0,89 zł (www.eco-mal.pl)

Jakość spod pędzla

RELIEF FOX

To półtransparentna, akrylowa farba strukturalna w postaci masy. Pozwala na wykonywanie na ścianach i sufitach takich efektów, jak: stiuki, wielokolorowe, strukturalne powłoki dekoracyjne, reliefowe dekoracje przy pomocy szablonów. Farba akrylowa Relief przeznaczona jest do stosowania wewnątrz pomieszczeń na wszystkie podłoża nośne po ich wcześniejszym przygotowaniu. Za pomocą Reliefu możemy uzyskać nieograniczoną ilość efektów. W zależności od użytego narzędzia tworzymy strukturę spokojną lub dynamiczną. Farba strukturalna Relief charakteryzuje się wysoką przyczepnością do podłoża, a po wyschnięciu pozostaje niezwykle elastyczna. Masę barwimy w bardzo prosty sposób, za pomocą barwników FOX. Nietypowe efekty możemy uzyskać, dodatkowo zabezpieczając strukturę innymi produktami FOX: Bejcą do Ścian, Werniksem Metalicznym lub Patyną.

Cena za 1 litr: ok. 35 zł brutto



30
pkt

za 10 litrów

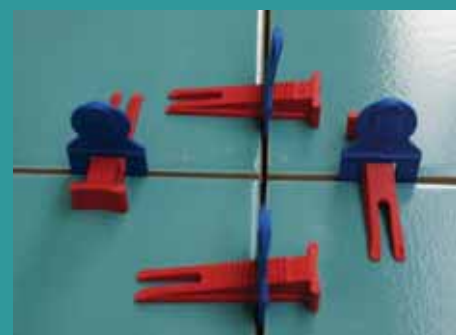
Poziom idealny

SYSTEM SZYBKIEGO POZIOMOWANIA PLYTEK PerfectLevel

Na rynku mamy już kilka systemów do poziomowania płytek, które skracają czas i podnoszą wydajność podczas układania kafli. Ponadto zapobiegają ich przesuwaniu się podczas instalacji i umożliwiają uzyskanie równej powierzchni bez użycia poziomicy, dzięki czemu możemy wyeliminować nierówności powierzchni. Brak potrzeby korzystania z dodatkowych narzędzi sprawia, że użycie takich systemów nie wymaga wysiłku – są one bardzo łatwe w montażu. Można je stosować na ściany i podłogi. Ja proponuję PerfectLevel, który oferuje moim zdaniem świetny stosunek ceny do jakości. Nie bez znaczenia jest to, że to produkt polski. Klips i klin można kupić w paczce, łączone lub osobno. PerfectLevel to doskonale przemyślana konstrukcja – klin ma rowek, który po wsunięciu do klipsa jest stabilny i gwarantuje dobre trzymanie płytki. Część dolna klipsa, która jest wkładana pod płytkę, nie jest płaska, tylko wyprofilowana, co kompensuje naprężenie podczas wsuwania klina. Demontaż polega na uderzeniu klipsa po wyschnięciu kleju młotkiem gumowym lub kopnięciem butem, co spowoduje zerwanie go i uwolnienie klina. Minimalna szerokość spoiny przy stosowaniu systemu to 1,5 mm.

Liczba potrzebnych klinów na m² płytek różnej wielkości: 30x30 – 42szt., 33x33 – 36szt., 40x40 – 20szt., 45x45 – 28 szt., 50x50 – 24 szt., 60x60 – 10szt., 80x80 – 10 szt., 100x50 – 16 szt., 120x60 – 10 szt. Na każdym zakupionym opakowaniu jest zamieszczona tabelek z informacją o liczbie klinów potrzebnych na powierzchnię.

Cena za opakowanie 50/50 szt. klin/klips i 100 szt. klin lub klips: ok. 24,50 zł brutto (www.mareklekan.pl, www.perfectlevel.pl/new/)



UWAGA KONKURS!

Na 10 czytelników, którzy jako pierwsi prześlą krótkie opisy swoich dotychczasowych patentów na ułatwienie pracy przy kładzeniu płytek ceramicznych, czeka **10 zestawów systemu do poziomowania płytek ufundowanych przez PerfectLevel**. Odpowiedzi prosimy wysłać na adres: atlasfachowca@musqo.pl, w dniu **28 września**, w godzinach 10-12.

Szkolenia dla wykonawców



Grupa Polskie Składy Budowlane S.A.

Działa na rynku od 15 lat, jest największą siecią hurtowni materiałów budowlanych oraz marketów „dom i ogród” w Polsce. Obecnie Grupa zrzesza ponad 320 małych i średnich, rodzinnych firm z terenu całej Polski, które prowadzą handel w 410 składach budowlanych, w 147 marketach PSB-Mrówka oraz w 25 centrach handlowych PSB-Profi. W placówkach tych pracuje ponad 10 tysięcy osób. Grupa PSB dysponuje najbogatszą ofertą materiałów budowlanych – oferuje ok. 200 tys. pozycji asortymentowych pochodzących od ponad 500 markowych producentów.

Łączne przychody ze sprzedaży materiałów budowlanych składów, będących akcjonariuszami Grupy PSB S.A., na koniec 2012 r., osiągnęły pułap ok. 4,83 mld zł. Udział w krajowym rynku dystrybucji materiałów budowlanych szacowany jest na niemal 14%, a w rynku hurtowym ponad 27%. Markę Grupy PSB zna dzisiaj ok. 40% Polaków, zaś sieć sklepów PSB-Mrówka 33%.



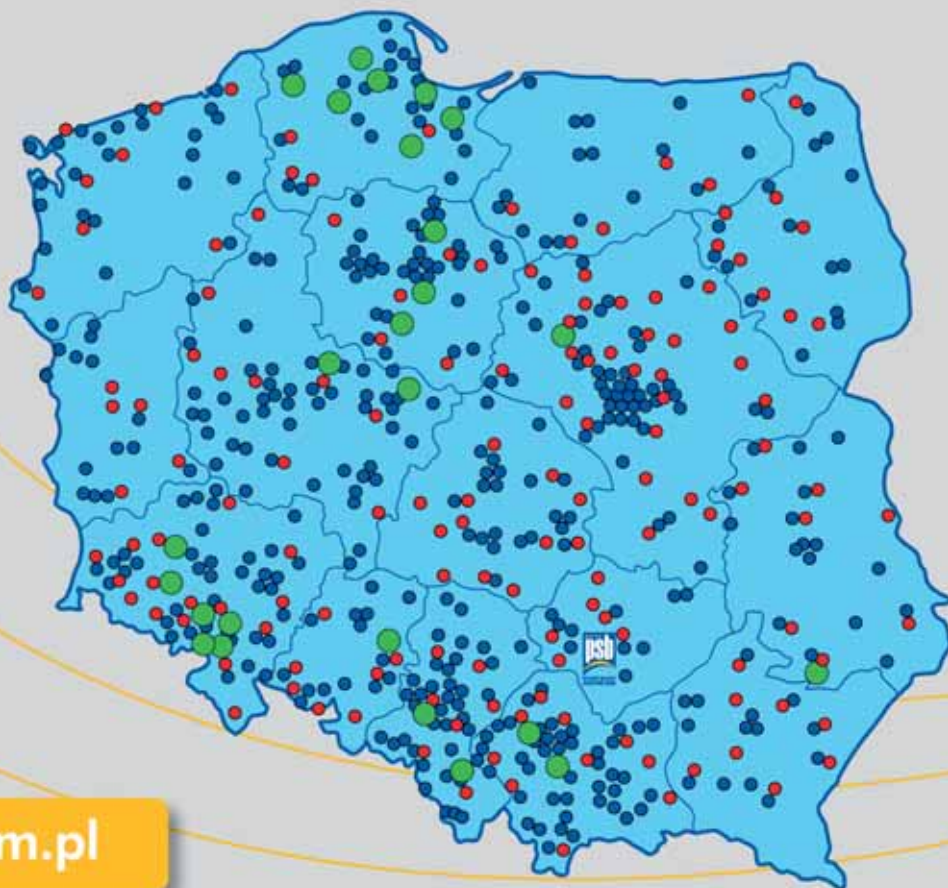
● 410 składów PSB



● 147 sklepów PSB-Mrówka



● 25 placówek PSB-Profi





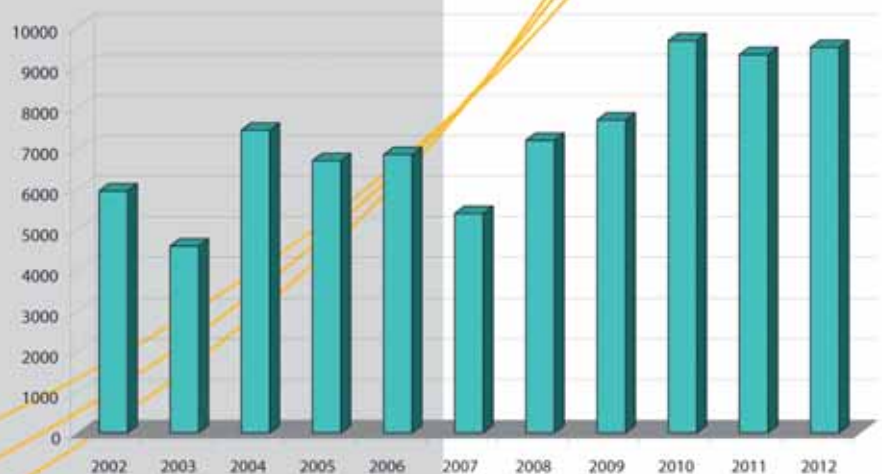
Szkolenia podnoszące jakość usług budowlanych

Grupa Polskie Składy Budowlane od wielu lat inwestuje w transfer wiedzy i informacji o produktach oraz nowych technologiach budowlanych. Na terenie całego kraju w składach budowlanych PSB oraz marketach PSB-Mrówka organizowane są cykliczne szkolenia produktowe w ramach tzw. „Szkoły Dobrego Budowania PSB” dla wykonawców – stałych klientów sieci PSB. Szkolenia produktowe prowadzą wysoko wykwalifikowani specjaliści, pracownicy firm – producentów materiałów budowlanych. „Szkoła Dobrego Budowania PSB”, to przekaz wiedzy praktycznej, podczas warsztatów specjaliści zapoznają uczestników, w jaki sposób używać i wdrażać w codziennej pracy nowoczesne technologie, dostępne w budownictwie.

Naszym atutem jest przygotowanie szkoleń, które odpowiadają na aktualne potrzeby i zainteresowania firm wykonawczych. Wykonawcy, świadczący usługi w zakresie budownictwa, czy wykańczania wnętrz, bardzo cenią sobie możliwość dostępu do praktycznej wiedzy. Często podczas spotkań zapoznają się z rozwiązaniami, które pozwalają radykalnie skrócić czas realizacji prac lub dowiadują się jak uniknąć błędów podczas ich stosowania.

„Szkoła Dobrego Budowania PSB” prowadzona jest od ponad 10 lat, łącznie uczestniczyło w niej ponad 80 tys. słuchaczy (wykres). Co roku wykłady teoretyczne i pokazy praktycznych zastosowań swoich technologii prowadzi ok. 100 producentów współpracujących z PSB i podobna liczba składów PSB. W 2012 roku uczestniczyło w szkoleniach 9500 osób. Co roku przeznaczamy z naszymi partnerami ok. 1 mln zł na ten cel. Te liczby potwierdzają jak dużą wagę Grupa PSB przykłada do stałego podnoszenia jakości wykonywanych prac budowlanych wśród swoich najważniejszych klientów.

Liczba uczestników szkoleń „Szkoły Dobrego Budowania PSB” w latach 2002-2012





Krzysztof Szyszko

Grupa ATLAS

A czy B?

System tarasowy ATLASA w praktyce

W poprzednich numerach „ATLASA fachowca” pisaliśmy o **dwóch wersjach wykończenia tarasu** nad pomieszczeniem ogrzewanym. Przesłaliście do nas w tej sprawie wiele pytań. W związku z tym wracamy do tematu systemu.

Oba zaproponowane warianty (A i B) spełniają podstawowe warunki wykonania tarasu. Bazują na powierzchniowym odprowadzeniu wody, a więc założeniu, że **całość opadów z powierzchni tarasu trafia bezpośrednio do rynny odwadniającej**. Tego typu tarasy wykańczane są z reguły płytkami ceramicznymi, co pozwala na bardzo różnorodną estetykę wykończenia powierzchni. Są też bardzo łatwe w utrzymaniu w czystości i odporne na obciążenia eksploatacyjne. Projektowane i wykonywane są też tarasy w wariantcie z warstwą drenażową. Różnica polega na tym, że w tej wersji część wody przesią-

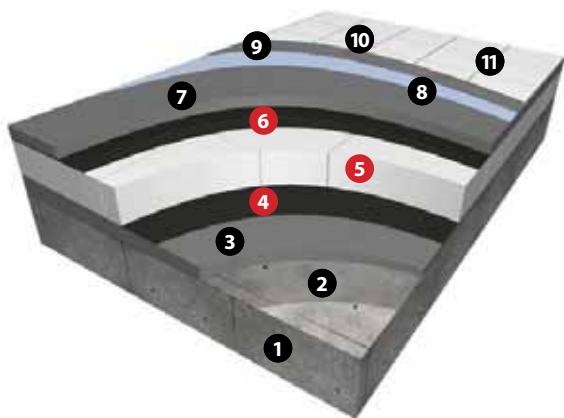
ka do podkładu posadzki, przechodzi przez niego i jest odprowadzana poprzez matę drenażową lub bezpośrednio po hydroizolacji do rynny odwadniającej.



Jeżeli chcielibyście wiedzieć więcej o systemach tarasowych ATLASA, propozycje tematów piszcie na portalu **AtlasFachowca.pl**. Swoje pytania możecie również przysyłać na adres: **redakcja@atlas.com.pl**.

Czym A różni się od B?

Na czym więc polegają różnice między wersjami A i B? Czy mają one praktyczne znaczenie dla wykonawcy lub inwestora?



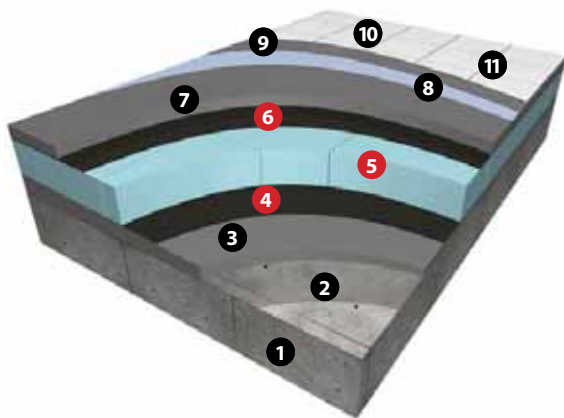
- 1 Strop betonowy
- 2 Warstwa kontaktowa: woda + EMULSJA ELASTYCZNA ATLAS + ATLAS POSTAR 80
- 3 Podkład cementowy ATLAS POSTAR 80
- 4 Paroizolacja: impregnat BITUM UNIWERSALNY ATLAS + membrana samoprzylepna MEMBRANA BITUMICZNA ATLAS SMB
- 5 Termoizolacja: płyty styropianowe EPS
- 6 Hydroizolacja: membrana samoprzylepna MEMBRANA BITUMICZNA ATLAS SMB przykryta folią ochronną
- 7 Podkład cementowy ATLAS POSTAR 80
- 8 Hydroizolacja podpłytkowa ALTAS WODER DUO
- 9 Klej ATLAS PLUS MEGA
- 10 Płytki gresowe i inne ceramiczne, małe i średnie
- 11 FUGA ATLAS ARTIS

PORÓWNAJ Z WERSJĄ B

W wersji A taras traktowany jest jak specyficzny rodzaj stropodachu (warstwy od 1 do 8 tworzą stropodach niewentylowany nad pomieszczeniem ogrzewanym), wykończony dodatkowo posadzką z płytkami ceramicznymi, co praktycznie pozwala bezpiecznie korzystać ze stropodachu, jak z każdej innej tarasowej powierzchni użytkowej. Warstwa hydroizolacji zlokalizowana jest nad ociepleniem, co daje możliwość stosowania w warstwie termoizolacji odpowiedniego styropianu EPS czy XPS, a nawet odpowiednio twardej wełny mineralnej.



Taras nie wybaczają „dróg na skróty” i wymagają wyjątkowej staranności wykonawcy.



- 1 Strop betonowy
- 2 Warstwa kontaktowa: woda + EMULSJA ELASTYCZNA ATLAS + ATLAS POSTAR 80
- 3 Podkład cementowy ATLAS POSTAR 80
- 4 Hydroizolacja: impregnat BITUM UNIWERSALNY ATLAS + membrana samoprzylepna MEMBRANA BITUMICZNA ATLAS SMB
- 5 Termoizolacja: płyty XPS
- 6 Warstwa ochronna: folia PE
- 7 Podkład cementowy ATLAS POSTAR 80
- 8 Hydroizolacja podpłytkowa ALTAS WODER DUO
- 9 Klej ATLAS PLUS MEGA
- 10 Płytki gresowe i inne ceramiczne, małe i średnie
- 11 FUGA ATLAS ARTIS

PORÓWNAJ
Z WERSJĄ A

Wersja B jest mniej uniwersalna z powodu lokalizacji hydroizolacji bezpośrednio na warstwie spadkowej (pod termoizolacją). To oznacza, że ocieplenie musi być zawsze wykonane ze styropianu o niskiej nasiąkliwości, czyli z XPS.

Którą wersję wybrać?

Oba rozwiązania są skuteczne. Oczywiście zawsze pod warunkiem starannego wykonania. Wydaje się, że wersja A może być częściej wykonana w budynkach nowo projektowanych. Może zdarzyć się tak, że projektant z pewnych powodów będzie zmuszony wybierać jako ocieplenie materiały niepalne, a wtedy na 100% wybierze wersję A, która pozwala na zastosowanie ocieplenia w formie wełny mineralnej. Ta wersja jest więc bardziej uniwersalna – pozwala na użycie różnych materiałów izolacyjnych. Trudno jednak uznać, że ta cecha decyduje o jej zdecydowanej przewadze, bo opisana wyżej sytuacja zdarza się niezwykle rzadko.

Wersja B, w której hydroizolacja jest zlokalizowana niżej, czyli na warstwie spadkowej, może mieć większe powodzenie w przypadku remontów i naprawy tarasów już istniejących. W takiej sytuacji:

1. Będziemy mieli prawdopodobnie więcej miejsca na to, aby wywinąć i zamocować membranę SMB na ścianę, w której osadzone są drzwi zewnętrzne. To ważne, bo w 9 przypadkach na 10 mamy zawsze problem z wciśnięciem ocieplenia i małą ilością miejsca na wywiniecie membrany SMB na ścianę zewnętrzną z powodu nisko osadzonych drzwi wejściowych.
2. Dodatkowym plusem wariantu B może być to, że wykonawcy łatwiej jest układać hydroizolację z membrany SMB na podłożu sztywnym i stabilnym, czyli na betonowej warstwie spadkowej, niż na płytach styropianu (wersja A).

Podsumowując różnice obu wariantów, nie można wyraźnie stwierdzić, która wersja jest lepsza. To, w jaki sposób będziemy wykonywali taras, zależeć będzie od warunków, jakie postawi nam inwestor, i tego, jakim będzie dysponował budżetem, oraz od stanu faktycznego remontowanego tarasu.

Które etapy są najważniejsze?

Bez względu na to, którą wersję wykonania wybierzemy, dla osiągnięcia sukcesu, czyli trwałości tarasu, kluczowe jest staranne wykonanie. Tarasy nie wybaczą „dróg na skróty” i wymagają wyjątkowej staranności. Trzeba uważać na wszystko, ale z poszczególnych etapów i elementów dwa są najważniejsze:

1. Hydroizolacja (wykonana z membrany ATLAS SMB)

Membrana SMB jest łatwa w ułożeniu, ale trzeba pamiętać, aby wcześniej przetrzymać ją przez ok. 24 godziny w temperaturze nie

niższej niż 18°C. Przy jej układaniu kluczowe jest zachowanie odpowiednich zakładów: 9 cm wzdłuż wstęgi i 12 cm na łączeniu w poprzek. Przy rozwiązaniu B, kiedy układamy membranę na warstwie spadkowej, musimy pamiętać, aby przed klejeniem zagruntować podłoże Bitumem Uniwersalnym ATLAS. **Przestrzegam przed podmianą na Uni-Grunt, ponieważ do materiałów bitumicznych, a takim jest membrana SMB, stosujemy zawsze grunty bitumiczne!** Jest jeszcze jedna rzecz, którą trzeba rozważyć. To prawda, że parametry membrany są wystarczające do zabezpieczenia pomieszczenia poniżej tarasu, przy zastosowaniu tylko pojedynczej warstwy. Jeśli jednak wykonujemy taras nad lokalem mieszkalnym (np. nad pokojem dziennym), to warto, mimo zapewnień teoretyków badających materiały w laboratoriach, ułożyć dwie warstwy membrany SMB.

2. Hydroizolacja podpłytkowa pod warstwą wykończeniową z płytek ceramicznych – pierwsza linia obrony

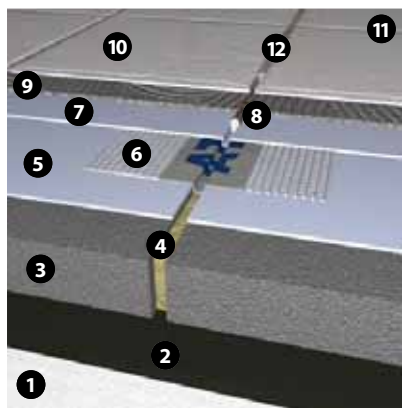
Ze wszystkich etapów prac na tarasie najbardziej „glazurniczy” jest ten, w którym układamy płytki i hydroizolację zespoloną (podpłytkową) na warstwie dociskowej. Jest to pierwsza linia obrony przed wrogiem (wodą), zatem zadbajmy o to, aby utrzymać ją w nienaruszonym stanie jak najdłużej. **Kluczem do powodzenia (trwałości pierwszej linii obrony) jest staranne przeprowadzenie następujących etapów:**

• Wykonanie hydroizolacji podpłytkowej

Do wykonania tej warstwy stosujemy jeden z trzech następujących materiałów: ATLAS Woder Duo, ATLAS Woder S. Na krawędziach styku ze ścianami kładziemy taśmy uszczelniające i specjalne narożniki (wyłącznie fabryczne) wklejane na hydroizolację. Niedopuszczalne jest docinanie i klejenie narożników z taśmy. Istotne jest utrzymanie stałej grubości hydroizolacji na całej powierzchni tarasu (min. 2 mm). **Aby uzyskać jednolitą powierzchnię do układania drugiej warstwy izolacji (pierwszą wcieramy pędzlem), stosujemy pacę zębatą, tzw. „6”, zaciągając materiał pacą pod kątem 45 stopni**, a następnie wygładzając prostą krawędzią pacy. Druga warstwa hydroizolacji powinna być zaciągana na tyle dużą ilością materiału, aby na powierzchnię nie przebiegał rysunek siatki. Błędem jest wklejanie narożników na klej do ceramiki po ułożeniu warstwy izolacji.

• Dylatacje

Prawidłowo wykonana dylatacja w podkładzie i płytkach pokazana jest na rysunku 1. Taśmę wklejamy w szczelinę „omega-kształtnie”, następnie wypełniamy szczelinę sznurem dylatacyjnym o średnicy większej niż zakładana dylatacja, co pozwoli na szczelne wypełnienie. Dylatacje na etapie układania płytek wykańczamy silikonem. Bardzo ważna jest „gęstość” dylatacji. Brakuje jednoznacznych wytycznych ze strony ekspertów, natomiast ATLAS zaleca, by pole wynosiło nie więcej niż 5 m², a bok nie więcej niż 3 m. Niedopuszczalne jest ograniczenie dylatacji wyłącznie do spoiny ułożonej z silikonu.



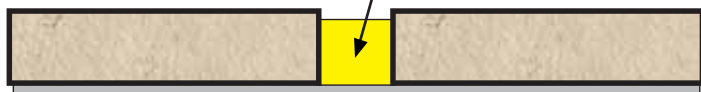
- 1 Termoizolacja
- 2 Hydroizolacja: MEMBRANA BITUMICZNA ATLAS SMB
- 3 Podkład podłogowy: ATLAS POSTAR 80
- 4 PROFIL DYLATACYJNY PODŁOGOWY ATLAS
- 5 Hydroizolacja: ATLAS WODER DUO - I warstwa
- 6 TAŚMA USZCZELNIAJĄCA ATLAS
- 7 Hydroizolacja: ATLAS WODER DUO - II warstwa
- 8 SZNUR DYLATACYJNY ATLAS
- 9 Klej ATLAS PLUS
- 10 Płytki
- 11 FUGA ATLAS ARTIS 1–25 mm
- 12 SILIKON ATLAS ARTIS

Rys. 1. Dylatacja na tarasie nad pomieszczeniem ogrzewanym

• Klejenie i spoinowanie

Przy układaniu płytek o długości krawędzi do 20 cm można stosować tzw. metodę kombinowaną. Do większych rozmiarów płytek proponuję dobrać klej samorozpływny – w obu przypadkach klej odkształcalny (C2 S1). Przy spoinowaniu trzymajmy się zasady, że **szerokość spoiny powinna być równa grubości płytek** (ale nie może być mniejsza niż 5 mm) (rys. 2.) Łatwo wypełnić całość przestrzeni między płytkami zaprawą do spoinowania. Przy spoinowaniu fugami mineralnymi należy pamiętać o pielęgnacji, czyli nawilżaniu spoin wodą. Gdy zaprawa jest już twarda, ale jeszcze mokra, dodatkowe zwilżenie powoduje wyprowadzenie na powierzchnię związków wapnia, które po przereagowaniu z dwutlenkiem węgla z powietrza tworzą na powierzchni spoiny trwałą warstwę, odporną na pęknięcia i ścieranie.

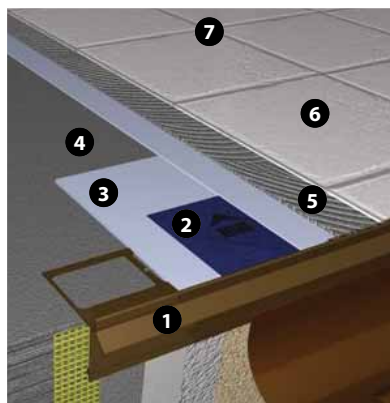
Idealny przekrój spoiny a x a



Rys. 2. Zaleca się szerokość spoiny dobierać tak, aby przekrój poprzeczny spoiny był zbliżony do kwadratu.

• Krawędź zewnętrzna odprowadzająca wodę

Do tej pory była wykonywana z blach ocynkowanych, obecnie oparta jest na systemowych elementach wykonanych z aluminium. **Prawidłowo wykończona krawędź na profilu ATLAS 150 pokazana jest na rysunku 3.** Profil ten uzupełniony jest narożnikami i łącznikami, które pozwalają wykończyć praktycznie dowolny obrys tarasu o prostych krawędziach. Elementem uzupełniającym wykończenie jest taśma ATLAS Hydroband 3G, uszczelniająca połączenie mocowania profilu ATLAS 150 do warstwy dociskowej.



- 1 Profil ATLAS 150
- 2 Taśma uszczelniająca ATLAS Hydrobond 3G
- 3 Hydroizolacja podpłytkowa ATLAS WODER DUO
- 4 Warstwa dociskowa. Podkład cementowy ATLAS POSTAR 80
- 5 Klej ATLAS PLUS MEGA
- 6 Płytki ceramiczne
- 7 Fuga ATLAS ARTIS

Rys. 3. Strefa okapu tarasu nad pomieszczeniem ogrzewanym

• Mocowanie balustrad

Unikajmy mocowania balustrady w płycie tarasu, ponieważ takie rozwiązanie jest wyjątkowo trudne do uszczelnienia. **Najlepiej mocować balustradę do czoła tarasu (fot. 1).** Nie ingerujemy wtedy w konstrukcję płyty i mamy pewność, że obie izolacje są nienaruszone.



Fot. 1. Prawidłowy montaż balustrady tarasowej

O tym, jak sprawdził się profil **ATLAS 100** na budowie, przeczytacie na kolejnych stronach, w artykule **Autoryzowanego Glazurnika ATLASA – Marcina Kamki.**

Przydadzą się nie tylko podczas remontu tarasu

Uszczelniająca masa dylatacyjna WIM

Poliuretanowa, dwuskładnikowa, zalewowa masa uszczelniająca do wypełniania szczelin dylatacyjnych w posadzkach oraz do wykonywania iniekcji uszczelniających rysy i pęknięcia. Masa jest przeznaczona **do wypełniania skurczowych i konstrukcyjnych poziomych szczelin dylatacyjnych** o szerokości od 5 do 60 mm w okładzinach ceramicznych, podkładach i posadzkach betonowych (w tym szczelin obrabianych stalowymi kształtownikami), w posadzkach żywicznych oraz w podkładach cementowych, wewnątrz i na zewnątrz budynków. Może być stosowana również do wykonywania iniekcji uszczelniających rysy i pęknięcia w betonie oraz do wykonywania zabezpieczeń ochronnych na powierzchniach poziomych w obiektach budownictwa ogólnego, przemysłowego, w tym również w branży żywnościowej, z wyjątkiem miejsc bezpośredniego kontaktu z żywnością.



Systemy rynnowe Gamrat

Wykonawcy, którzy budują lub remontują tarasy, często mają za zadanie zadbać także o system orynnowania. Jedną z firm, które oferują systemy rynnowe z tworzyw sztucznych, jest firma Gamrat.

To, co je wyróżnia, to:

- Najmocniejsze na rynku uchwyty rynnowe o profilu dwuteowym,
- Charakterystyczne wywinięcia przedniej i tylnej krawędzi rynny, które wzmacniają i usztywniają instalację,
- Paraboliczny, głęboki kształt rynny oraz idealna gładkość powierzchni, które zapewniają doskonałą przepustowość systemu,
- Doskonała kompensacja temperaturowych zmian długości rynien i szybki montaż.

Rynny z PVC dostępne są w kolorystyce ciemnego brązu, bieli i grafitu, natomiast systemy Magnat, do których produkcji wykorzystuje się tworzywa akrylowe, dostępne są w kolorach: srebrnym, miedzianym, wiśniowym, zielonym, czarnym i ceglastym. **Rynny łączone są z kształtkami na zatrzask z gumową uszczelką.**



Dobór wielkości rynny a typ inwestycji:

- **Altany, garaże, balkony, tarasy** - zastosuj system 75 (ryнна 75 mm z rurą spustową 63 mm).
- **Małe domy jednorodzinne, jaskółki** - zastosuj system 100 (ryнна 100 mm z rurą spustową 90 mm).
- **Domy jednorodzinne, małe i średnie magazyny, budynki użyteczności publicznej, obiekty handlowe i przemysłowe** - zastosuj system 125 (ryнна 125 mm z rurą spustową 110 mm lub 90 mm).
- **Duże obiekty budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i komercyjnego** - zastosuj system 150 (ryнна 150 mm z rurą spustową 110 mm).

Szczegółowe zasady montażu, obliczenia wydajności i doboru systemu podane są w materiałach informacyjnych Gamrat S.A., które są dostępne w punktach sprzedaży i na stronie www.gamrat.pl. Można je też znaleźć w opakowaniach z kształtkami rynnowymi.

Haki rynnowe znajdujące się w ofercie systemu okapnikowego ATLASA pasują do systemu rynnowego Gamrat 75.

Siodełko ergonomiczne RUBI

Przecinanie oraz układanie płytek na tarasie nieustannie wymaga przyjmowania zgiętej, męczącej pozycji. Tę niedogodność usuwa mobilne siodełko ergonomiczne RUBI® **wyposażone w wygodne nakolanniki** oraz miejsce na narzędzia i akcesoria glazurnicze. Maksymalne obciążenie siodełka to 130 kg.



Przecinarka ręczna TS-60 Plus RUBI

Prace tarasowe można znacznie przyspieszyć, ułatwić, a nawet uprzyjemnić wykorzystując przecinarkę ręczną z nieprzesuwным łamaczem (tzw. jednopunktową).



Przecinarka RUBI® TS-60 Plus pozwala na bardzo szybkie i precyzyjne przecinanie najtwardszych materiałów do długości 66 cm. Dodatkową zaletą jest niewielki ciężar urządzenia – 9,5 kg (13 kg z walizką).



Marcin Kamka

Autoryzowany Glazurnik
ATLAS



Moja przygoda Z TARASEM

Moje zlecenie było konkretne – remont tarasu położonego na poziomie parteru domku jednorodzinny, pod którym znajduje się garaż. **Mój debiut z systemem okapnikowym ATLASA przyniósł mi wiele satysfakcji.**

Moich klientów po raz pierwszy spotkałem na zakupach w markecie budowlanym. Przypadkiem, jak się okazało szczęśliwym, byłem ubrany w koszulkę Autoryzowanego Glazurnika ATLASA. Podczas rozmowy dowiedziałem się, że poszukują dobrego wykonawcy i równie dobrych materiałów. Byli zniechęceni tym, że dwa poprzednie remonty ich tarasu zakończyły się niepowodzeniem. Jak się potem okazało, przyczyną były błędy wykonawcze – brak izolacji podpłytkowej, brak dylatacji płyty tarasowej, zbyt wąskie spoiny (3 mm) oraz użycie niewłaściwego kleju bez klasyfikacji S1, bo tylko klej odkształcalny powinien być stosowany na tarasy.

Fachowa diagnoza

Na ocenie „pacjenta” spotkaliśmy się po kilku dniach. Taras o powierzchni 27 m² był położony na poziomie parteru domku jednorodzinny, pod którym znajdował się nieogrzewany garaż. Stara okładzina została już usunięta, a powierzchnia naprawiona. Inwestor wyjaśnił, że zniecierpliwiony marną solidnością poprzednich wykonawców **sam usunął luźne płytki**, pozostałości kleju i naprawił powierzchnię zaprawą wyrównującą. Po rozmowie i oględzinach zaproponowałem, aby

podczas dalszych prac (zacząłem je od etapu hydroizolacji podpłytkowej) zastosować produkty z systemu tarasowego ATLASA. Przedstawiłem zalety systemu i mojej usługi. **Nie zapomniałem oczywiście wspomnieć o ubezpieczeniu – kwota 4 000 000 zł na polisie robi wrażenie!** Potem pozostało już tylko zatwierdzić kosztorys, podpisać umowę, pobrać zadatek i wziąć się do roboty.

Co i czym, czyli cele i materiały

Moje prace obejmowały:

- postawienie osłonowych murków z ytonga,
- wycięcie izolacji termicznej w celu wykonania hydroizolacji wraz z taśmą,
- podzielenie tarasu na pola i nacięcie dylatacji,
- wykonanie hydroizolacji z wywinieciem na murki,
- montaż profili okapnikowych ATLAS 100,
- wklejenie taśm uszczelniających,
- przyklejenie płytek,
- naprawę schodów,
- tynkowanie murków,
- wymianę stopnia na wejściu do salonu.



Fot 1. Po wycięciu styropianu okazało się, że pod nim jest znaczna wilgoć.

Podczas remontu wykorzystałem:

- ATLAS Woder Duo,
- okapniki ATLAS 100 – profile główne, narożniki zewnętrzne oraz łączniki i zakończenia systemowe,
- taśmę ATLAS Hydroband 3G (obróbki blacharskie) oraz zwykłą w narożnikach i na dylatacje,
- sznur dylatacyjny,
- ATLAS Plus Mega,
- ATLAS Plus Biały,
- ATLAS KB-15,
- ATLAS Cerplast,
- ATLAS Cermit DR (kornik) (2 mm),
- fugę w kolorze beżu pastelowego i białą ATLAS Artis,
- silikon ATLAS Artis (beż pastelowy),
- płytki: gres szklony 40x40,
- styropian do uzupełnienia ubytków pod cokołami.





Fot 2. Druga warstwa izolacji i wciśnięcie sznura w dylatację

Od podstaw

Pracę zacząłem od zmierzenia tarasu wraz z płytkami i wytyczenia miejsc nacięcia dylatacji, tak aby przebiegały idealnie w linii fug. Taras o długości siedmiu metrów podzieliłem na trzy pola i naciąłem żądaną szerokość, tak aby swobodnie wkleić w nią taśmę z izolacją oraz wcisnąć sznur dylatacyjny (grubość 6 mm) – pozwolą one swobodnie pracować polom bez ryzyka rozerwania taśmy i rozszczelnienia połączenia. **Sznur pozwala zachować taśmie wciśniętej w szczelinę odpowiedni, „omegowy” kształt.** Zabezpiecza także przed przedostaniem się kleju do płytek w miejsce dylatacji. Średnicę sznura dobrałem tak, aby był on lekko wciśnięty w dylatację, na taśmie, a nie pod nią. Następnie z elewacji do gołego muru wyciąłem styropian (do wysokości przyszłego cokołu), po to aby odpowiednio zaaplikować hydroizolację z taśmami (zastosowałem Hydroband o szerokości 12 cm). Masę hydroizolacyjną zawsze nakładam szpachlą na podłoże i dociskam taśmę, wyciskając spod niej nadmiar materiału. To gwarantuje szczelne połączenie.

Na tym typie połączenia należy zwrócić szczególną uwagę na to, aby mur był dokładnie oczyszczony z resztek styropianu, (który obniża przyczepność i nie jest wodoszczelny), a miejsce zgięcia taśmy wyprofilowane owalnie (pozwoli to na swobodną pracę przy naprężeniach termicznych). Nie możemy zapominać, że **styropian, jaki wklejamy w miejsce wycięcia, musi być odpowiednio cieńszy o grubość płytki cokołowej i grubość kleju, aby po zamocowaniu płytek licowały one z elewacją lub były nieco wpuszczone.** Nigdy nie mogą być one naklejone bezpośrednio na elewację lub wystawać poza lico – jest to błąd, który będzie skutkowało odspojeniem płytek.

Kiedy ten etap miałem za sobą, przyszła kolej na dokładne mycie podłoża i postawienie murków z użyciem KB-15, które miały za zadanie osłonić budynek przed bocznym wiatrem. Kiedy już dojechała zamówiona systemowa obróbka blacharska, czyli profile okapnikowe, było już z góry (z wyjątkiem pogody).

Profile i taśmy

Spośród tarasowych profili okapnikowych wybrałem podstawową wersję – ATLAS 100, gdyż w tym przypadku wymagane było tylko powierzchniowe odprowadzenie wody. Model ten, podobnie jak inne, ma otwory odwodnieniowe, które odprowadzają wodę, jaka ewentualnie dostanie się przez spoiny lub silikon.

Profile wykonane z powlekanego aluminium są grube i sztywne, dzięki czemu zachowują stabilność. Mają wiele otworów montażowych, są estetyczne, proste w montażu, o wiele bardziej żywotne niż tradycyjne obróbki z blach np. ocynkowanych. Można zamówić je w dowolnie wygiętym łuku.

Chrzest bojowy z nowym systemem okapnikowym zacząłem od ułożenia na sucho profili,

wyprowadzenia linii prostej i wywiercenia otworów mocujących. Dbałem o to, aby nie przewiercić się przez cały przekrój warstwy dociskowej, bo wtedy uszkodziłbym głębsze warstwy. Elementy docinałem ręcznie z użyciem szerokiej skrzynki uciosowej Stanley oraz piłki do metalu z drobnym szrankiem. Potem w zwilżone podłoże wtarłem Woder Duo. Na to położyłem blachę i ponownie izolację wraz z taśmą 3G. Miała ona na celu wzmocnienie izolacji na styku podłoża z metalem, czyli tam, gdzie występują spore naprężenia termiczne.

W miejscach, gdzie mamy dylatację, profil musi być przecięty i rozsunięty na ok. 2 mm (na to zakładamy odpowiedni łącznik), a szczelinę 2 mm musimy zachowywać przy każdym połączeniu okapników.

Waga detali

Hydroizolację Woder Duo nałożyłem w dwóch warstwach. Pierwszą wtarłem pędzlem w zwilżone, matowe podłoże – miała ona na celu złapanie dobrej przyczepności. Druga, zaaplikowana grzebieniem 4 mm i wygładzona blachą, dała gwarancję odpowiedniej grubości i izolacyjności. Na zewnątrz zaleca się stosować izolację dwuskładnikową



Fot 3. Wklejanie taśmy 3G na blacharkę



W miejscach, gdzie mamy dylatację, profil musi być przecięty i rozsunięty na ok. 2 mm (na to zakładamy odpowiedni łącznik), a szczelinę 2 mm musimy zachowywać przy każdym połączeniu okapników.

(np. Woder Duo), która charakteryzuje się większą odpornością na UV, jest wysoce paroprzepuszczalna (współczynnik paroprzepuszczalności $S_d=1,5$), przy zastosowaniu 3 mm warstwy izolacji ma wysoką przyczepność do podłoża (powyżej 1 N/mm²), mostkuje ustabilizowane rysy do 1 mm, nie powoduje korozji elementów metalowych, a co więcej, jest odporna na mróz i starzenie.

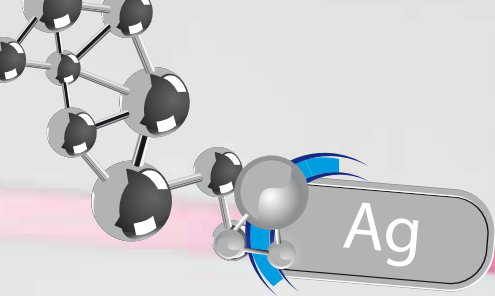
Izolację wywinąłem na pełną wysokość murków bocznych (ok. 1 m), po to aby zabezpieczyć je przed ewentualnym zalegającym i topniejącym śniegiem – oczywiście z użyciem taśm na łączeniu tarasu z murkiem.

Wszystko szło gładko, więc szybko przyszła kolej na przyklejenie płytek

Fot 4. Wykończone murki wykonane z użyciem okapników systemowych



Fot 5. Gotowa powierzchnia tarasu



FUGA ATLAS ARTIS

ZAWIERA NANOCZĄSTECZKI SREBRA

PEŁNA OCHRONA
WE WSZYSTKICH KOLORACH!



i cokołów. Okładzinę ceramiczną przytwierdziłem na klej rozpląwny ATLAS Plus Mega, który świetnie wypełnia przestrzeń pod płytkami i można go śmiało stosować do warstwy grubości 2 cm bez ryzyka zapadania się płytek. Natomiast do cokołów użyłem ATLAS Plus Biały, który przy jasnych płytkach i fugach nie pozostawia ciemnych śladów na krawędziach płytek.

Biały i Mega

Otynkowałem murki tynkiem ATLAS typu kornik, a ponieważ inwestorzy nie mogli się zdecydować, jak wykończyć górę murku, zaproponowałem użycie tej samej obróbki blacharskiej i płytek, jakie zastosowaliśmy na płycie tarasu. Pomysł się spodobał.

Montaż na murkach wykonałem identycznie jak na tarasie, wyszło świetnie. Kropką nad „i” było obłożenie płytkami schodów z użyciem Plusa Białego. Biały oraz Mega mają dobry czas wiązania, nie powodują efektu zapadania się płytek i nie wykazują skurczu podczas wiązania. Mega ma dodatkowo właściwości rozpląwne, dzięki którym wypełnienie przestrzeni podpłytkowej staje się o wiele prostsze.

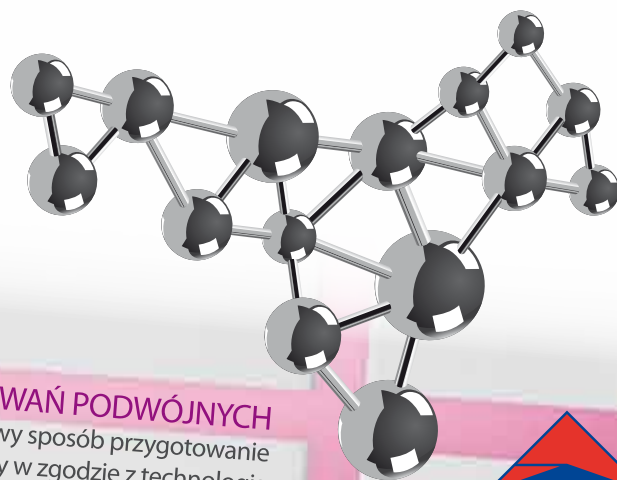
Na finiszu

Teraz pozostało już tylko wykończenie – oczyszczenie szczelin pod fugi, oklejenie krawędzi płytek taśmą ochronną, fugowanie i silikonowanie. **Silikon należy wcisnąć tak, aby wypełnił w całości szczelinę dylatacyjną.** Zanim na masie zacznie wytwarzać się naskórek, trzeba zwilżyć ją wodą z dodatkiem np. płynu do naczyń i wyprofilować gumową szpachelką. W moim przypadku silikon układał się bardzo plastycznie, a jego kolor doskonale zgrał się z odcieniem fugi.

Praca z systemowym opierzeniem okazała się przyjemna i prosta, nie wspominając już o jego masywności i trwałości. Elementy są łatwe w montażu. System ma bardzo estetyczne łączniki oraz zakończenia, a ponadto podoba się inwestorom. Jest mało widoczny poza płytkami i można go zamawiać w bogatej kolorystyce z palety RAL.

Najciekawszym doświadczeniem było dla mnie instalowanie okapników z taśmą 3G, które miałem w rękach pierwszy raz w życiu! Dałem radę i nie ukrywam, że wiele pomogły szkolenia merytoryczne dla wykonawców, jakie organizuje ATLAS.

Mimo że z przyczyn zewnętrznych pracę oddałem z dużym opóźnieniem, klienci byli bardzo zadowoleni. Tak miłych i cierpliwych inwestorów życzę każdemu koledze z branży. Podsumowując „moją robotę”, **System Tarasowy ATLASA oceniam bardzo wysoko – właśnie tego brakowało na rynku.** Okapnikami można „obrobić” balkon czy taras o dowolnych kształtach i kolorach. Będę namawiał klientów na to rozwiązanie, bo nie tylko gwarantuje przyjemną pracę, ale i można na nim przyjemnie zarobić! Żeby jeszcze tylko dystrybucja nabrała tempa...



UNIKALNY SYSTEM OPAKOWAŃ PODWÓJNYCH
umożliwiających w łatwy sposób przygotowanie
zaprawy w zgodzie z technologią

WYGODA STOSOWANIA
w wiaderku 5 kg znajdują się
dwie torebki z 2,5 kg fugi każda.



www.fugaartis.pl



BARDZIEJ SUCHO NIE BĘDZIE



WODER W

Pod płytka Izolacja Jednoskładnikowa

- idealny do łazienki, kabin prysznicowych i kuchni
- na podłoża mineralne, płyty g-k, osb
- do stosowania wewnątrz budynków





Elżbieta Włodarczyk

Grupa ATLAS



Zapraszamy do komentowania i zgłaszania uwag związanych z funkcjonowaniem Punktów Partnerskich do wątku „Punkty Partnerskie ATLAS”, na www.atlasfachowca.pl. Tam też znajdziecie pełną listę Punktów.



Co nowego W PUNKTACH PARTNERSKICH ATLASA?

Mamy mały jubileusz. Cieszący się coraz większą popularnością **Program Partner ATLAS ma już prawie rok**. Obecnie w całej Polsce jest 460 punktów handlowych ściśle współpracujących z ATLASSEM.

Punkty Partnerskie działają zarówno w dużych, jak i małych polskich miastach. Obecnie, **na dzień 30 sierpnia 2013 roku, mamy 460 punktów**. Założeniem programu jest posiadanie do końca 2013 roku – 550 takich placówek na terenie całego kraju.

Trochę faktów

Każdy z Punktów Partnerskich ma w swojej ofercie szeroką gamę produktów ATLAS. Informacje o tym, jaki asortyment jest dostępny w danym punkcie handlowym, można uzyskać, dzwoniąc **bezpośrednio tam lub kontaktując się z Przedstawicielem Handlowym ATLASA**. Aby fachowcom łatwiej było rozpoznać taki punkt handlowy, każdy został oznaczony na zewnątrz widocznym plafonem. Wewnątrz nasze produkty eksponowane są na specjalnych regałach, a obsługa nosi odzież z logo Partner ATLAS.

Dzieje się

W sezonie wakacyjnym rozpoczęliśmy dwie akcje w Punktach Partnerskich skierowane do wykonawców:

- Pierwsza, pod hasłem: **„Kup produkty ATLAS i wyjedź skuterem”**, trwała do 9 sierpnia. Nagrodą za największe zakupy w danym regionie w Punkcie Partnerskim była możliwość nabycia skutera za 1 zł. Aby wziąć udział w akcji, trzeba było wypełnić zgłoszenie i zrobić zakupy w Punkcie. Rywalizacja nie obejmowała sumy zakupów z różnych Punktów.
- Druga (jeszcze trwa) polega na możliwości **zakupu w promocyjnych cenach** produktów: Artis, Elastyk, Rapid, Gipsar Plus na podstawie kuponu promocyjnego wyciętego z gazety „ATLAS fachowca”. Akcja kończy się dopiero 30 września. Warto jeszcze z niej skorzystać.



Fot. 1 Samochód Punktu Partnerskiego z logo Partner ATLAS



Fot. 2 Produkty ATLAS w Punktach są eksponowane na specjalnych regałach.

Zapraszamy na szkolenia

Także nasze siły szkoleniowe mocno wspierają Punkty, w których systematycznie organizowane są spotkania z fachowcami, a każde z nich poświęcone jest innym produktom. Wszelkie informacje o terminach i tematyce szkoleń można uzyskać u przedstawicieli ATLASA lub na stronie: www.atlasfachowca.pl.

Zapraszamy do brania udziału w szkoleniach prowadzonych przez fachowców ATLAS oraz odwiedzania Punktów w Waszej okolicy!

MONTER DO ZADAŃ SPECJALNYCH

Kiedy na budowie liczy się nie tylko najwyższa jakość materiałów, ale i tempo pracy, doskonale sprawdzi się ATLAS Monter. Ta szybkością zaprawa cementowa pomoże przy montażu elementów budowlanych, które ze względu na swoje przeznaczenie i wymagane bezpieczeństwo muszą być zamocowane szybko i trwale. **Oto przykłady jego zastosowań.**

Wypełnianie pęknięć i ubytków w płytach stropowych i ściennych, posadzkach oraz tynkach cementowych i elementach prefabrykowanych (zalecany Monter T-5 i Monter T-15).
Odtwarzanie kształtu elementów betonowych (zalecany Monter T-5).

Naprawa płyty stropu

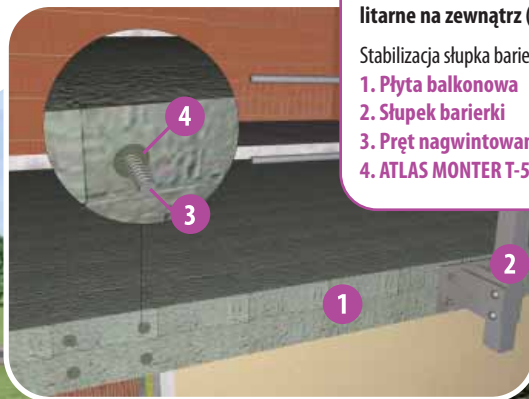
1. Strop żelbetonowy
2. Ubytek w stropie
3. Warstwa kontaktowa lub co najmniej zwilżenie wodą
4. ATLAS MONTER T-5



Kotwienie haków, kołków, zawiasów, wzmacnianie konstrukcji wspornikowych pod anteny satelitarne na zewnątrz (zalecany Monter T-5).

Stabilizacja słupka barierki balkonu w płycie balkonowej

1. Płyta balkonowa
2. Słupek barierki
3. Pręt nagwintowany
4. ATLAS MONTER T-5



Kotwienie puszek i skrzynek elektrycznych wewnątrz i na zewnątrz pomieszczeń (zalecany Monter T-5).

Montaż skrzynki elektrycznej

1. Ściana
2. Skrzynka elektryczna
3. ATLAS MONTER T-5
4. OBRZUTKA CEMENTOWA ATLAS
5. ZAPRAWA TYNKARSKA ATLAS
6. Zaprawa szpachlowa ATLAS REKORD
7. Farba ATLAS SALTA

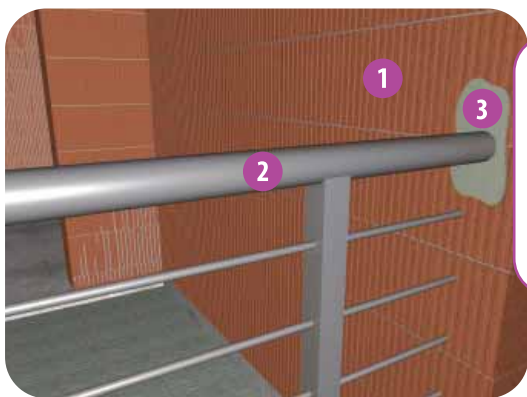


Montaż podpory altanki (zalecany Monter T-5).

Osadzenie kotwy słupka

1. Betonowa płyta fundamentowa
2. Podstawa słupka
3. ATLAS MONTER T-5
4. Słupek drewniany

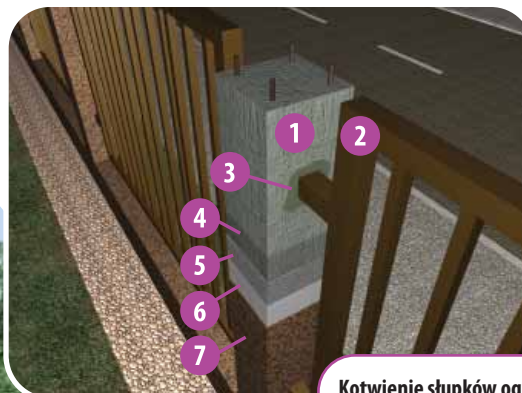




Stabilizacja balustrady balkonowej, tarasowej lub schodowej, drabinek przeciwpożarowych (zalecany Monter T-5 i Monter T-15).

Montaż barierki balkonu w ścianie

1. Ściana
2. Barierka stalowa
3. ATLAS MONTER T-5



Kotwienie słupków ogrodzeniowych (zalecany Monter T-5 i Monter T-15).

Montaż przęsła ogrodzeniowego

1. Słupek żelbetowy
2. Przęsło ogrodzeniowe
3. ATLAS MONTER T-5
4. Środek gruntujący ATLAS UNI-GRUNT
5. Zaprawa klejąca ATLAS STOPTER K-20
6. ATLAS Woder S
7. Tynk mozaikowy ATLAS DEKO M



Osadzanie i łączenie elementów betonowych – kręgów, studzienek, odpływów.

Montaż włazu studzienki

1. Studzienka
2. Właz żeliwny
3. Klin montażowy
4. ATLAS MONTER T-5



Kotwienie krat, bram i drzwi (zalecany Monter T-5).

Montaż kraty okiennej

1. Ściany
2. Krata okienna
3. ATLAS MONTER T-5



Robert Krawczyk

IZOLTECHNIKA PRO, Stowarzyszenie Wykonawców Hydroizolacji i Renowacji w Budownictwie

Porównanie ZAPRAW MONTAŻOWYCH

Trafny wybór produktu to na budowie więcej niż połowa sukcesu. Jak wybierać, by wybrać dobrze – najlepszy sposób to zrobić porównanie! **Tym razem fachowcy sprawdzili zaprawy montażowe – w gronie konkurentów znalazł się ATLAS Monter T-5.** Jak poradził sobie w rękach naszych wykonawców i jak na jego tle wypadły dwie inne testowane zaprawy?

Wykonawcy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Wykonawców Hydroizolacji i Renowacji w Budownictwie podczas prac remontowych stosują m.in. zaprawy montażowe różnych producentów. Każdy z nich ma tę swoją ulubioną, sprawdzoną i spróbowanie czegoś nowego za każdym razem okazuje się ciekawym doświadczeniem. Tym bardziej więc zlecenie porównania parametrów zapraw przyjęliśmy z zainteresowaniem. Do testów na konkretnych remontowanych budynkach użyliśmy trzech zapraw montażowych: ATLAS Monter T-5, Ceresit CX 5, PCI Polyfix 5. Ocenialiśmy je w skali od 0 do 2 punktów.

Zobaczmy zatem, co potrafią i jak bardzo się różnią:

1. Parametry robocze

W zależności od potrzeby zaprawa montażowa musi mieć odpowiednią konsystencję. Płynną, jeśli chcemy zalewać kotwy w/na powierzchniach poziomych, oraz plastyczną, jeśli montaż dotyczy powierzchni pionowych i sufitów. Przygotowanie odpowiedniej konsystencji z reguły oznacza dozowanie mniejszej lub większej porcji wody. Ale nie można dowolnie dozować wody, jeśli producent na to nie zezwala. **Zatem wydaje się, że im bardziej elastyczny zakres przygotowania produktu, tym lepiej dla wykonawcy.** Sporządziliśmy dla wszystkich zapraw konsystencje oparte na dozowaniu wody w dolnych i górnych granicach, jakie zaleca producent.



Fot. 1,2

Porównanie parametrów roboczych

	Ceresit CX 5	ATLAS Monter T-5	PCI Polyfix 5	Uwagi
Proporcje mieszania z wodą	0,25 l/kg	0,25–0,27 l/kg	0,2 l/kg	Tylko ATLAS wskazuje na możliwość dozowania wody w tzw. widełkach!
Ocena konsystencji	Elastyczna – łatwa w obróbce oraz aplikacji i plastyczna, pozwalająca na „wlewanie”	Możliwość regulacji – od konsystencji półpłynnej do plastycznej	Plastyczna	Konsystencja półpłynna – do wypełniania szczelin, otworów przed montażem kotew, do powierzchni poziomych, dobra do wtapienia spinek mostkujących szczeliny. Konsystencja plastyczna – do wypełniania szczelin w powierzchniach pionowych, do tamowania lokalnych szańców wody, do drobnych reprofiliacji betonu.
Przygotowanie mieszanki	Łatwe przygotowanie, bez pylenia	Łatwe przygotowanie, brak zbryleń, ale widoczne pylenie proszku	Łatwe przygotowanie, znaczne pylenie proszku	
Punktacja	1 pkt	2 pkt	1 pkt	

2. Czasy użycia, czas twardnienia

Zaprawy montażowe naprawdę szybko wiążą i należy je rozrabiać jedynie przewidzianą do zużycia ilością materiału. W każdym przypadku postępowaliśmy zgodnie z tą zasadą. Czas użycia to okres, przez który można bezpiecznie używać przygotowanego produktu. Bardzo często jednak się zdarza, że sporządzamy zbyt dużą porcję materiału, której nie jesteśmy w stanie wbudować i to, co pozostanie, nadaje się wyłącznie do wyrzucenia. Zatem, jeśli nie mamy doświadczenia z używanym materiałem, musimy zaufać karcie technicznej, gdzie producent podaje zakresy czasowe. **To ważne, aby czas użycia był jak najdłuższy**, pozwala to na lepsze zagospodarowanie przygotowanej mieszanki. Ale jeszcze jeden parametr czasowy ma bardzo duże znaczenie. Parametr ten to czas twardnienia, a w tym przypadku im krótszy jest ten czas, tym łatwiej zorganizować pracę i wykonać zadanie montażowe.

	Ceresit CX 5	ATLAS Monter T-5	PCI Polyfix 5
Czas użycia	5 min	6 min	4,5 min
Czas twardnienia	7 min	8–9 min	6–7 min
Punkcja	1,5 pkt	1 pkt	1,5 pkt

Zabieg montażu elementów stalowych, wypełnianie otworu montażowego oraz czyszczenie narzędzi przebiegały niemal identycznie w przypadku każdego z użytych materiałów.

Obróbkę końcową – wygładzanie i profilowanie – wykonywaliśmy w momencie wstępnego stężenia materiału. Wszystkie zastosowane materiały zachowywały się pod tym względem podobnie jak przy ich aplikacji – jednakowo. Trudno byłoby stworzyć tutaj jakiś ranking. I tak też to pozostawimy.



Fot. 3, 4

Obserwowaliśmy także, jak zachowuje się materiał pod kątem skurczu. W przypadku Ceresitu i PCI nie było żadnych oznak wskazujących na skurcz, na powierzchni aplikacji Montera pojawiły się nieznaczne mikrospękania. Po całkowitym stwardnieniu stwierdziliśmy, że są one jedynie powierzchniowe, niemające żadnego wpływu na stabilność zamocowanego elementu. Spękania mogą wynikać z tego, że Monter ma dwa razy większą wytrzymałość na ściskanie.

3. Parametry wytrzymałościowe

Wydaje się logiczne, że materiał o najwyższych parametrach można zastosować w największej liczbie przypadków, zatem to on powinien zasługiwać na większe zainteresowanie profesjonalistów.

	Ceresit CX 5	ATLAS Monter T-5	PCI Polyfix 5	Uwagi
Wytrzymałość na ściskanie po 28 dniach	40,0 MPa	60,0 MPa	b.d.	Brak danych wytrzymałościowych na karcie technicznej PCI nie pozwala na precyzyjną ocenę i dokonanie prawidłowego doboru materiału przez wykonawcę.
Wytrzymałość na zginanie po 28 dniach	6,0 MPa	9,0 MPa	b.d.	6–7 min
Przyczepność do betonu	b.d.	2,0 MPa	b.d.	Tylko ATLAS podaje w karcie technicznej dane dotyczące przyczepności.
Punkcja	1 pkt	2 pkt	0 pkt.	

4. Cena

Ten bardzo ważny element często decyduje o wyborze produktu. Oczywiście w sytuacji użycia niewielkiej ilości nie odgrywa dużej roli, ale jeśli trzeba kupić naście worków czy wiaderek – zaczyna się kalkulacja.

	Ceresit CX 5	ATLAS Monter T-5	PCI Polyfix 5
Cena netto katalogowa za kg	3,20 zł	3,08 zł	5,33 zł
Punkcja	1 pkt	1 pkt	0 pkt

W podsumowaniu porównania zastosowanych zapraw montażowych, biorąc pod uwagę powyższe parametry, wydajemy werdykt:

Pierwsze miejsce: ATLAS Monter T-5 – 6 pkt

Drugie miejsce: Ceresit CX 5 – 4,5 pkt

Trzecie miejsce: PCI Polyfix 5 – 2,5 pkt

Oczywiście pokazana punktacja nie w pełni jest wyznacznikiem zwycięzcy. Brak niektórych danych nie pozwala na „surowe” porównanie tych zapraw. Ale my – wykonawcy – najczęściej doceniamy parametry robocze. Rzecz jasna, wytrzymałości są bardzo ważne, ale czy na budowie zwracamy na to szczególną uwagę?

W porównaniu najlepiej wypadł ATLAS. Dlaczego? Ponieważ można z tego produktu przygotować dobraną do sytuacji konsystencję zaprawy, jest on łatwo dostępny i atrakcyjny cenowo. Pozostałe zaprawy również „mocno trzymają”.

Parametr	ATLAS Monter T-5	ATLAS Monter T-15
min./max. grubość warstwy	1/40 mm	20/50 mm
Przyczepność	min. 2,0 MPa	min. 1,2 MPa
Wytrzymałość na ściskanie po 24 godz.	min. 25 MPa	min. 25 MPa
Wytrzymałość na ściskanie po 28 dobach	min. 60 MPa	min. 60 MPa
Trwałe zamocowanie elementów po...	ok. 5 min	ok. 15 min
Czas gotowości do pracy	ok. 5 min	ok. 15 min
Dostępne opakowania	5 kg, 25 kg	5 kg, 25 kg
Zastosowanie	Wewnątrz i na zewnątrz	Wewnątrz i na zewnątrz
Cena cennikowa	• 5 kg – 18,67 zł • 25 kg – 76,90 zł	• 5 kg – 19,00 zł • 25 kg – 43,45 zł
Właściwości robocze	Regulowana konsystencja: od półpłynnej do plastycznej, uniemożliwiającej wypływanie masy w trakcie kotwienia elementów na ścianach	Ma płynną konsystencję.
Liczba Punktów Programu Fachowiec na opakowaniu o wielkości 25 kg	14 pkt	5 pkt

Tabela 1. Porównanie właściwości zapraw montażowych – Monter T-5 i Monter T-15



Wiesław
Skok

Szkoleniowiec ATLAS



*„Ogień lubią w Polsce wszystkie klasy,
począwszy od pana do chłopu, bez niego obejść się im trudno,
czegoś pusto, czegoś tęskno”.*

Józef Ignacy Kraszewski



Piecokominki i kominki ceramiczne

Moda na kominki trwa. Zarówno na te nowoczesne, jak i – ku mojej radości – zapomniane piecokominki. Można by o nich pisać długo, bo to temat traktujący tak o ich estetyce, jak i użyteczności. To o nich chciałbym w skrócie opowiedzieć w pierwszej części cyklu artykułów pt. „Świat kominków i pieców”, o który prosiło mnie wielu z Was.

Współczesne kominki mogą być traktowane jako podstawowe źródło ciepła (kominki z płaszczem wodnym), mogą także wspomagać ogrzewanie i przy okazji, poprzez urok palącego się ognia, wprowadzać nastrój w pomieszczeniu. Dzisiejsze kominki mają nowoczesne rozwiązania technologiczne. Jednym z przykładów jest zlicowanie się kominka ze ścianą pomieszczenia czy wykończenie portalu kominkowego elementami kamiennymi lub ceramicznymi (fot. 1).



Fot 1. Przykład zlicowania się kominka ze ścianą pomieszczenia



Fot. 2. Na targach staroci można jeszcze uchwycić takie cacka jak ten autentyczny kominek secesyjny, stalowy, wykończony kaszmirowym marmurem, wypatrzony na jarmarku św. Dominika w Gdańsku. Rozpierała mnie duma, gdy otrzymałem zlecenie jego montażu. Nie lada wyzwaniem było dla mnie wmontowanie do środka żeliwnego wkładu kominkowego, najmniejszego, jaki tylko był osiągalny. Oczywiście naruszenie stalowej obudowy z ornamentyką roślinną w żaden sposób nie wchodziło w rachubę, nie wspomnę o oryginalnych stalowych nitach, które musiały pozostać. Musiałem wyciąć część osłony stalowej z dolnej oraz tylnej części pieca w taki sposób, by móc z powrotem ją zamontować, nie używając łączenia spawanego, tylko nitując na zakład w rogach. Następnie przez wycięty otwór wsunąłem wkład żeliwny (powinienem napisać: „wkładzik”) i utwierdziłem na wzmocnionych konsolach.

Nowe i z odzysku

Materiał okładzinowy kominków jest sprawą dowolną. Mamy do wyboru kafle, płytki ceramiczne szkliwione, marmur (fot. 2) lub granit... Można także zastanowić się nad starymi kafkami piecowymi z odzysku, które mają duszę, a pod postacią spękań uwidoczniiony znak czasu (fot. 3). Oprócz elementów obudowy kominka ważną rzeczą jest odpowiednio dobrana forma oraz zachowane proporcje bryły. Wraz z inwestorem warto przemyśleć i przedyskutować, **co znajdzie się w bezpośrednim sąsiedztwie komina**, czy kominek znajdzie się w przestrzeni reprezentacyjnej domu, czy ma stać się jego sercem?



Fot. 3. Zielone kafle piecowe z widocznym znakiem czasu



Fot. 4. Replika portalowego neogotyckiego kominka ceramicznego



Fot. 5. Kafłarnia Grochowski od 120 lat specjalizuje się w rzemieślniczym wytwarzaniu ceramicznych kafli piecowych.

Kominkowe portale ceramiczne

Niewątpliwie jedną z bardziej reprezentacyjnych form są kominkowe portale ceramiczne. Oryginalne, te z XVII i XVIII wieku, możemy już tylko zobaczyć w pięknych pałacach, dworach lub muzeach. Prawie nieosiągalne historyczne perły architektury kafłarskiej i zduńskiej (fot. 4). Czymś zgoła odmiennym są ceramiczne kominki i piece pana Krzysztofa Grochowskiego, właściciela niewielkiej manufaktury kafłarskiej z Radomska. **Pojedyncze, ręcznie malowane kafle**, które tam się tworzy z największą starannością, są jedyne w swoim rodzaju (fot. 5). Zachęcam do obejrzenia dokonań pana Krzysztofa chociażby na stronie internetowej: www.kafłarnia.com.

KTÓRE MATERIAŁY NAJLEPIEJ GROMADZĄ CIEPŁO?

Matka natura od zarania dziejów ciągle nam o tym przypomina – to kamień, ziemia, woda, piasek, glina. Ta ostatnia, przerobiona rękami człowieka, dostępna jest pod postacią materiałów szamotowych stosowanych przy budowie kominków: cegieł, tygli i kształtek zróżnicowanych wymiarowo. Cegła szamotowa jest to specjalnie wykonana cegła z gęstej gliny, wypalana w temperaturze 1480°C. Najważniejszą cechą gliny ogniotrwałej jest odporność na wysoką temperaturę, a podstawowy składnik to kaolin, który występuje w przyrodzie jako produkt wietrzenia skał. Jedną z nowości są używane przez mnie szamotowe płyty firmy Vitcas (fot. 7). Charakteryzują się bardzo dobrymi właściwościami akumulacyjnymi i przewodnictwem ciepła. Mają znacznie większe zdolności akumulacyjne niż tradycyjne szamoty i betony ogniotrwałe. Ich solidna budowa nie ogranicza nas w tworzeniu nowych form konstrukcyjnych.

Alternatywą dla obudów szamotowych są wyroby na bazie krzemianu wapnia, czyli płyty krzemianowo-wapniowe, będące jednocześnie izolacją i konstrukcją 2 w 1 (fot. 8).



Materiał okładzinowy kominków jest sprawą dowolną. Mamy do wyboru kafle, płytki ceramiczne szkliwione, marmur lub granit...

Z życia pasjonata

Dobrych parę lat temu podjąłem się próby budowy kominka z veltenowskich kafli piecowych z przełomu XIX i XX wieku. Velten to miasto z piecem w herbie, położone niedaleko Berlina, bogate w zasoby gliny. W XIX wieku znajdowały się tam 43 fabryki produkujące kafle i piece. To druga wytwórnia w Europie zaraz po Miśni. Charakterystyczne dla tej kaflarni były tzw. berlińskie piece z gładkich śnieżnobiałych kafli, które po stu latach zachowały wytrzymałość szkliwa i piękną biel.

Wiedzę z zakresu budowy kominków miałem opanowaną (pracowałem w dziale techniczno-remontowym administracji mieszkań, gdzie na co dzień dokonywałem odbiorów przedstawianych pieców kaflowych), sięgnąłem jedynie po wiedzę historyczną. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe wydały w 1984 roku ciekawą książkę „Polskie rzemiosło artystyczne”, **dzięki której mogłem zapoznać się z dorobkiem sztuki kaflarskiej z te-**



Fot. 6. Podczas budowy tego veltenowskiego kominka wykorzystałem własną wiedzę i doświadczenie, ale także sięgnąłem po wiedzę historyczną. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe wydały w 1984 roku ciekawą książkę „Polskie rzemiosło artystyczne”, dzięki której mogłem zapoznać się z dorobkiem sztuki kaflarskiej z terenów Pomorza oraz Małopolski.



Fot. 7. Podstawową zaletą płyt szamotowych jest łatwość montażu. Są to płyty samonośne, które nie wymagają stelaża. Pochłaniają, a następnie oddają ciepło przez promieniowanie na całej powierzchni, kominek jest przyjemnie ciepły, co w wypadku zastosowania płyt g-k + wełny (nie lubiane przeze mnie rozwiązanie ze względu na zimną obudowę) jest superkomfortem. Do ich cięcia można użyć narzędzi glazurniczych, stolarskich, a montowanie odbywa się za pomocą uszczelnacza żaroodpornego HRS lub kitu montażowego Vitcas FC.



Fot. 8. Płyty krzemianowo-wapniowe charakteryzuje gładkość, sztywność i łatwy montaż. Najczęstszy rozmiar to 30x500x1000 mm. W sposób optymalny izolują, zabezpieczają oraz stanowią samodzielną konstrukcję obudowy. Odporne na temp. 1000°C, mają również wysoką odporność na ściskanie i zginanie, stabilność termiczną, niski ciężar właściwy, szeroki wybór formatów i stabilność wymiarową. Są przyjazne dla środowiska i nieszkodliwe dla zdrowia.

renów Pomorza oraz Małopolski. Nie miałem pojęcia, że wyobraźnia poniesie mnie na wysokość dwóch metrów osiemdziesięciu centymetrów w górę... Tak powstał śnieżnobiały piecokominek, zaspoinowany białą fugą ATLAS Artis (fot. 6). Projektując go, postawiłem sobie zadania: ma ogrzewać całe mieszkanie, podgrzewać wodę użytkową, mieć piekarnik, który spełni swoją funkcję, a na przyszłość dawać możliwość **wy-prowadzenia pod kolektor słoneczny**. I o dziwo – wszystko działa bez zasilania w energię elektryczną na zasadzie grawitacji. Wyposażyłem kominek w niezwykle proste i ekonomiczne urządzenia. Posługiwałem się narzędziami, których używam do prac glazurniczych. To jedno zlecenie to tylko przykład pasji, która mnie ogarnęła około 10 lat temu i którą chciałabym się z Wami podzielić na łamach tego magazynu.



W kolejnych artykułach będę poruszał tematy związane z renowacją i budową kominków, warunkami technicznymi i technologią ich powstawania. Jeżeli macie pytania dotyczące kominków, propozycje tematów „kominkowych” – piszcie do redakcji: redakcja@atlas.com.pl. Czekam na Wasze komentarze.

Siła BETONU

Jeszcze do niedawna kojarzył się z wielkopłytkowym budownictwem z czasów PRL-u, czymś masowym, szarym i brzydkim. Obecnie przeżywa swój wielki renesans. **O betonie, bo o niego chodzi, rozmawiamy z Rafałem Chojnowskim, współtwórcą firmy FOX Dekorator, specjalizującej się w technikach dekoracyjnych.**



Rafał Chojnowski
FOX Dekorator



FOX
DEKORATOR
dekorowanie z wyobraźnią!

Fot. 1. „Efekt betonu” – to prostota, ale i elegancja

Jaka jest geneza betonu? Skąd pochodzi ten materiał?

Beton jako sztuczny kamień został wynaleziony i był używany już w starożytności. W gotyku mieszaninę zaprawy wapiennej z bardzo drobnym piaskiem stosowano do wykonywania odlewów powtarzalnych i elementów dekoracyjnych. Jako materiału stricte dekoracyjnego zaczęto używać betonu w Ameryce w latach 60. XX wieku, nieco później w Anglii. Stał się popularnym materiałem dzięki architektom, którzy dostrzegli piękno w jego surowości. Jest to tynk mineralny, wapienny, zabarwiony naturalnymi pigmentami.

Czy prawdą jest, że beton dekoracyjny działa bakteriobójczo?

Beton dekoracyjny ma w składzie wapno, którego zalety znane są od pokoleń. Powoduje ono bardzo wysoką alkaliczność produktu, a to zapobiega rozwojowi pleśni i grzybów domowych, gdyż warunki powstałe po nałożeniu tynków wapiennych nie sprzyjają ich rozwojowi. Dlatego też taki beton można polecić szczególnie alergikom, gdyż niweluje powstawanie zarodków pleśniowych, odpowiedzialnych za pogarszanie się stanu zdrowia lokatorów.

W jakich pomieszczeniach sprawdzi się efekt betonu?

Jeżeli chodzi o kwestie estetyczne, to betonowa faktura na ścianie jest obecnie jednym z modniejszych trendów w dziedzinie aranżacji wnętrz zarówno publicznych, jak i mieszkalnych. Szare wykończenie nawet niewielkiego fragmentu ściany może nadać całemu pomieszczeniu nowoczesny styl. Beton ma ograniczoną kolorystykę – jest dostępny w zimnych odcieniach szarości, natomiast doskonale harmonizuje z metalem, szkłem i surowym drewnem. Różnorodna struktura zależy od migracji na powierzchnię wypełniaczy, takich jak ziarna piasku, różnej grubości i koloru, drobne kamyczki i naturalne pigmenty. Zmiana koloru jest również pochodną tego zjawiska. Efekt wizualny wzmocniony jest zmianą kąta odbicia światła od niejednorodnej powierzchni.

Jakie są wymagania techniczne produktu?

Jeżeli chodzi o aspekty techniczno-budowlane, to beton dekoracyjny przeznaczony jest do wnętrz, na podłoża, takie jak tynk wapienny czy cementowo-wapienny, beton, kamień oraz na wszystkie podłoża nośne, po ich wcześniejszym przygotowaniu. Wymaga podłoża porowatego, mocno związanego, suchego, oczyszczonego ze starych, łuszczących się powłok malarskich, bez spękań, wolnego od kurzu i tłustych plam. Powierzchnie pomalowane wcześniej farbami klejowymi trzeba dokładnie oczyścić, aż do odstonięcia



Fot. 2. Beton dekoracyjny uzyskany za pomocą tynku



Fot. 4. „Efekt betonu” – trawertyn



Fot. 3. „Efekt betonu” uzyskany za pomocą farby betonowej



Chcesz wiedzieć więcej o „efekcie betonu”?
Na Twoje pytania czekamy pod adresem:
redakcja@atlas.com.pl

SŁOWO OD EKSPERTA

Katarzyna Erkiert

Pracownia Architektoniczna

Beton dekoracyjny otwiera przed projektantami nowe możliwości, ponieważ pozwala uzyskać fakturę betonu tam, gdzie zastosowanie płyt prefabrykowanych lub betonu konstrukcyjnego jest trudne z przyczyn technicznych. Pozwala na osiągnięcie różnego stopnia wybarwienia betonu oraz uzyskanie wielu ciekawych struktur.

właściwego podłoża. Słabo związane podłoża należy zagruntować przeznaczonymi do tego preparatami. Beton można stosować także w pomieszczeniach o podwyższonej wilgotności, np. w łazience. Należy go tylko zabezpieczyć przed wilgocią specjalnymi impregnatami, np. woskowymi, dzięki którym uwytklimy uzyskaną strukturę oraz wzmocnimy połysk szarego koloru.

Jak uzyskać „efekt betonu”?

Można to zrobić na cztery sposoby, w zależności od tego, jaki chcemy mieć efekt końcowy faktury dekoracyjnej i jaki kolor czy ton szarości chcemy uzyskać. Różnica widoczna

jest także dla wykonawcy w sposobie aplikacji danego produktu. Zarówno przy użyciu tynku dekoracyjnego, jak i farby dekoracyjnej możemy uzyskać powierzchnię matową z widocznymi licznymi, nieregularnie rozszanymi ubytkami (efekt skorodowanego betonu) oraz powierzchnię gładką, matową lub satynową i błyszczącą (efekt wibrowanego betonu). Farba jest dostępna w ograniczonej kolorystyce, w ciepłych odcieniach szarości. Kolejnym sposobem jest użycie klasycznego trawertynu wapiennego, który nada ścianie ekskluzywną formę. Imituje szlachetną powierzchnię z charakterystycznymi, widocznymi wżerami. Nasze produkty można barwić

SŁOWO OD WYKONAWCY

Rafał Hertel

wykonawca

Produkt „efekt betonu” jest prosty w aplikacji, ale wymaga bardzo starannego przygotowania podłoża przed aplikacją. Każdy błąd na pierwszym etapie pracy może zepsuć efekt końcowy. W zależności od sposobu nakładania produktu powierzchnia betonu może być matowa z widocznymi licznymi, nieregularnie rozszanymi ubytkami lub gładka, matowa albo satynowo-błyszcząca. Efekt skorodowanego betonu o powierzchni matowej z widocznymi licznymi, nieregularnie rozszanymi ubytkami uzyskuje, nakładając tynk pacą ze stali nierdzewnej na grubość ziarna i wygładzając ją. Gdy tynk zacznie wiązać, należy wykonywać ruch ściągający, co pozwala na uzyskanie nierównej chropowatej powierzchni. Przy tym efekcie pożądanym są wszelkiego rodzaju widoczne „zniszczenia” oraz naprawy (grzbiety, spękania, rysy itp.) na powierzchni tynku. Jest to zamierzony efekt dekoracyjny. Efekt wibrowanego betonu o powierzchni gładkiej, matowej lub satynowo-błyszczącej uzyskuje, nakładając tynk na powierzchnię i wyrównując ją w fazie wysychania. Tynk należy zagładzać, prasować przyłożonym płasko brzegiem pacy. Przy zagładzaniu pory tynku zamykają się, a powierzchnia otrzymuje charakterystyczną gładkość.



Dla czytelników gazety przygotowujemy również płytę, która będzie zawierała instrukcje krok po kroku dotyczące wykonywania różnych efektów dekoracyjnych z użyciem naszych produktów. Płyta zostanie dołączona do jednego z najbliższych numerów „ATLASA fachowca”.



Fot. 5. „Efekt betonu” zastosowano podczas wykańczania wnętrza telewizji TOYA w Łodzi.

według wzornika NCS w zależności od grup produktów na ok. 1500 odcieni (akrylowych jest więcej, wapiennych mniej). Oczywiście w przypadku „efektu betonu” zastosowanie mają odcienie szare neutralne, zimne lub ciepłe. Można też indywidualnie dobrać natężenie koloru, od bardzo jasnych wypalonych do mocnych ciemnych.

W takim razie, kiedy zastosować tynk dekoracyjny, a kiedy farbę?

Każdy z tych produktów ma swoje zalety, a od sposobu aplikacji zależy ostateczny wygląd ściany. Inaczej wygląda ona pokryta wałkiem, a inaczej z tynkiem nakładanym pacą wenecką z charakterystycznymi przepaleniami. Tynk jest bardziej szlachetny, ale np. w przypadku bardzo wysokich pomieszczeń łatwiej będzie zaaplikować farbę betonową. Każdy wykonawca może wybrać preferowany przez siebie sposób aplikacji.

Czy uzyskaną powierzchnię betonu powinniśmy specjalnie konserwować?

Oprócz impregnacji, o której wspominałem wcześniej, tynk warto pokryć specjalnym lakierem, który już przy jednej warstwie wzmacnia dekorowaną powierzchnię.

W zależności od miejsca przeznaczenia oraz wyboru efektu (np. znaczna chropowatość finalnej warstwy dekoracji) może zaistnieć konieczność zastosowania kolejnych warstw lakieru, a także użycia technik aplikacji odpo-



Fot. 6. Farbę betonową można zastosować w pomieszczeniach wilgotnych.

wiednich do uzyskanej struktury. Beton jest dobrze polakierowany, jeżeli przy aplikacji następnej warstwy lakieru ściana ciemnieje równomiernie, bez widocznych ciemniejszych miejsc. Zastosowany lakier prawie nie wpływa na kolor powierzchni betonowej. Natomiast może zmienić jej połysk, w zależności od wyboru połysku lakieru, uzyskanej struktury i wybranego efektu. Lakier satynowy zwiększa połysk i przyciemnia kolor. Lakier matowy praktycznie nie zmienia uzyskanego koloru i połysku. Przed zastosowaniem na całej powierzchni polecam wykonanie niewielkiej próbki celem określenia zgodności z oczekiwanym efektem.

Gdzie wykonawcy mogą znaleźć informacje na temat produktów oraz instruktaż wykonawczy do uzyskania „efektu betonu”?

Przede wszystkim na szkoleniach, które są prowadzone w miejscach sprzedaży, Punktach Partnerskich ATLASA, z którym FOX zaczyna współpracować. Pełne szkolenia oferujemy w siedzibie naszej firmy lub bezpośrednio na inwestycji – wystarczy umówić termin z naszym przedstawicielem regionalnym. Listę przedstawicieli wraz z informacjami o naszych produktach oraz filmami instruktażowymi znajdziecie na naszej stronie internetowej – www.fox-dekorator.pl.

Zebral:

Marcin
Pacho

SZLIFY POD KĄTEM JAKOŚCI

Tym razem prezentujemy przegląd szlifierek kątowych. Urządzenia do cięcia i wstępnego szlifowania twardych materiałów, m.in. betonu, ceramiki i metali, są często niezbędne zarówno na placu budowy, jak i podczas drobnych prac domowych i warsztatowych. **Od czego powinien zacząć wybór takiego narzędzia?**

Na rynku dostępne są liczne modele. Aby wybrać ten optymalny, musimy odpowiedzieć sobie na pytanie o to, jak często i w jakim celu zamierzamy go wykorzystywać. **Czy naszą szlifierką będziemy zazwyczaj przecinać płytki, usuwać rdzawy nalot czy raczej wykonywać nią prac brukarskie?** Wiedząc to przed zakupem, możemy kierować się różną mocą silnika sprzętu, średnicą tarczy i dodatkowymi funkcjami ułatwiającymi cięcie i szlify. Szlifierka kątowa powinna odznaczać się maksymalną redukcją drgań podczas pracy i gwarantować nam precyzję, ale i komfort działania. Nie bez znaczenia są zatem gabaryty i waga takiego narzędzia. **Nie możemy także zapominać o kwestii bezpieczeństwa.** Dobra szlifierka kątowa musi być wyposażona w systemy osłon i uchwytów oraz gwarantować trwałe mocowania elementów ruchomych i ich wysoką jakość.



DeWalt

Bosch

Model:	DWE 4559	GWS 26 LVI Professional
Zasilanie:	elektryczne (przewód)	elektryczne (przewód)
Moc:	2400 W	2600 W
Tarcza:	230 mm	230 mm
Rękojeść:	uchwyt główny profilowany za obudową + antywibracyjny uchwyt boczny (3 opcje położenia)	uchwyt główny profilowany za obudową + uchwyt boczny; rękojeść można obrócić w lewą lub w prawą stronę o 90 stopni, umożliwia to wygodne i pewne trzymanie oraz prowadzenie urządzenia podczas cięcia
Zabezpieczenia i komfort pracy:	samoczynne odłączenie zużytych szczotek zwiększa żywotność silnika; szybkie beznarzędziowe ustawienie osłony; chroniący silnik system wyrzutu opiłków wraz z powietrzem chłodzącym	blokada KickBack Stop automatycznie wyłącza urządzenie w przypadku zablokowania tarczy; blokada ponownego rozruchu; stabilna osłona tarczy; oddzielenie rękojeści głównej i bocznej od silnika niweluje drgania; stopniowy rozruch; szybko-zaciskowa nakrętka SDS ułatwia wymianę osprzętu
Prędkość:	6500 obr./min	6500 obr./min
Waga:	5,7 kg	5,6 kg
Wyposażenie dodatkowe/opcjonalne:	brak	właznik: tricontrol lub czuwakowy*
Cena:	ok. 700 zł brutto (www.narzedziowy.pl)	ok. 1100 zł brutto (tricontrol), ok. 1150 zł brutto (czuwakowy) (www.narzedziowy.pl)

**GRUPA
topex**

Konkurs!

Każdemu zadaniu można podoląć. Wystarczy mieć niezbędną wiedzę i odpowiednie narzędzia. Specjalnie dla tych, którzy nie boją się wyzwań mamy konkurs. **Do wygrania**

2 szlifierek kątowe GRAPHITE, ufundowane przez Grupę Topex.

1. Odwiedź nowe strony TOPEX, GRAPHITE, NEO (www.topex.pl, www.graphite.pl, www.neo-tools.com)
2. Wybierz narzędzia i akcesoria, które według Ciebie będą niezbędne podczas: przebudowy kuchni, wykonania podwieszanego sufitu w przedpokoju, kładzenia glazury w łazience.
3. Swoją wybór z uzasadnieniem prześlij do 30 września na adres: atlasfachowca@musqo.pl. Na autora najciekawszej propozycji czeka szliferka **GRAPHITE 59G206**. Autor drugiej wyróżnionej odpowiedzi otrzyma szliferkę **GRAPHITE 59G096**.

Regulamin konkursu dostępny na stronie:

www.atlasfachowca.pl/topex

SŁOWO OD EKSPERTA

Adam Zawrot

kierownik produktu, Grupa Topex



Choć szlifiereki są urządzeniami wyjątkowo uniwersalnymi, to jednak należy pamiętać, że cięcie, szlifowanie, zdzieranie czy polerowanie to zadania różniące się natężeniem i to pod ich kątem powinniśmy dobrać narzędzie. Profesjonalista powinien wyposażyć się w szliferkę o dużej mocy (powyżej 1200 W) z możliwością montowania większych tarcz (od 180 mm wzwyż). Szczególną uwagę należy zwrócić na sprzęgło przeciążeniowe, które zwiększa bezpieczeństwo użytkownika w przypadku zakleszczenia się tarczy, a także na funkcję płynnego startu, bo to zmniejsza obciążenie przekładni w chwili startu oraz zabezpiecza sieć elektryczną przed przeciążeniem. Równie ważna jest możliwość regulacji obrotów oraz systemy zabezpieczające przed zapyleniem włącznika oraz komutatorów. Obecność wymienionych mechanizmów i funkcji naszego sprzętu sprawi, że praca będzie bezpieczna, a szliferka bardziej uniwersalna i trwała.



Einhell

Model: RT-AG 115

elektryczne 230V (przewód)

600 W

115 mm

rękojeść: uchwyt główny w obudowie + uchwyt boczny (3 opcje położenia), oba pokryte materiałem antypoślizgowym

regulowana osłona tarczy; praktyczny klips na kabel; blokada wrzeczona podczas wymiany tarczy; klucz do tarczy ukryty w uchwycie bocznym

11000 obr./min

2,5 kg

brak

ok. 139 zł brutto
(www.praktiker.pl)



Graphite

59G206

elektryczne (przewód długości 3,1 m)

2400 W

230 mm

uchwyt główny profilowany za obudową (rękojeść obrotowa dla łatwiejszego trzymania przez osoby prawoi leworęczne, pokryta powłoką antypoślizgową) + uchwyt boczny (3 opcje położenia)

bezpieczny dwustopniowy przycisk włączenia uniemożliwiający przypadkowe uruchomienie; obudowa przekładni wykonana ze stopu aluminium znakomicie odprowadza ciepło; możliwość zewnętrznej wymiany szczotek węglowych

6000 obr./min

5,7 kg

brak

ok. 328 zł
(www.megastore.pl)



Hitachi

G23SW

elektryczne 230 V (przewód)

2200 W

230 mm

uchwyt główny profilowany za obudową + uchwyt boczny (3 opcje położenia)

silnik odporny na przeciążenia; niska (płaska) głowica ułatwiająca manewrowanie w miejscach trudno dostępnych; blokada wrzeczona ułatwiająca wymianę tarczy; labiryntowy system chłodzenia i odpylania

6600 obr./min

4,4 kg

brak

ok. 420 zł
(www.narzedziowy.pl)



Makita

GA9040S

elektryczne (przewód)

2600 W

230 mm

antypoślizgowy uchwyt główny profilowany za obudową (rękojeść obrotowa dla łatwiejszego trzymania przez osoby prawoi leworęczne) + uchwyt boczny (3 opcje położenia)

zabezpieczenia i komfort pracy: labiryntowy system chłodzenia i odpylania; stopniowy rozruch gwarantujący płynny start bez „szarpania”; beznarzędziowe ustawienie osłony;

6600 obr./min

6,7 kg

brak

ok. 1150 zł
(www.euro-shopy.pl)

* Włącznik czuwalowy gwarantuje, że przy zwolnieniu przycisku urządzenie zostanie natychmiast wyłączone. **Tricontrol** nie wyłącza się automatycznie. Naciśnięcie włącznika odbywa się w trzech ruchach: do przodu, do góry, do przodu. Takie rozwiązanie stosuje się do pracy ciągłej, kiedy używamy urządzenia w ruchu przez dłuższy czas.



SŁOWO OD EKSPERTA

Krzysztof Nawrocki,
doradca techniczno-szkoleniowy Hitachi Power Tools Polska

Małe szlifiery ze względu na rozmiar tarczy są wykorzystywane przede wszystkim do prac w miejscach trudno dostępnych. Urządzenia o średnicy tarczy 115–125 mm i mocy 580–840 W wykorzystuje się do prac podstawowych i lekkich i jako narzędzia dodatkowe. Szlifiery małe o mocy 840–1500 W są przeznaczone do prac ciężkich, długotrwałych i wykonywanych w trudnych warunkach (wysoka temperatura, zapylenie). Mają one różnego rodzaju systemy zabezpieczające, poprawiające bezpieczeństwo i komfort pracy (np. zabezpieczenie przed przeciążeniem w wyniku zatrzymania tarczy, odpowiednio wyprofilowane wloty powietrza poprawiające chłodzenie oraz zapobiegające dostawaniu się zanieczyszczeń do wnętrza urządzenia).

Szlifiery o średnicy tarczy 180–230 mm i mocy 1900–2600 W mają zastosowanie w miejscach ze swobodnym dostępem. Te o mocy 1900–2300 W są przeznaczone do prac pod małym i średnim obciążeniem. Urządzenia o mocy 2300–2600 W nadają się do prac ciężkich, w trudnych warunkach. Wśród funkcji ułatwiających pracę z tymi narzędziami znajdziemy m.in. płynny start, system chłodzenia labiryntowego i UVP redukujący wibracje przenoszone na pracownika oraz wyłącznik świadomego uruchamiania.

Konkurs!
HITACHI

Do wygrania 3 szlifiery kątowe **G23SW**, ufundowane przez HITACHI POWER TOOLS POLSKA, mającą w ofercie ponad 30 modeli szlifierek kątowych, które można podzielić na dwie podstawowe kategorie: duże o średnicy tarczy 180–230 mm i małe 115–150 mm. A ile kategorii wszystkich elektronarzędzi firma oferuje na swojej stronie www.hitachi-elektronarzedzia.pl? Nagrody trafią do 3 najszybszych czytelników, którzy 30 września w godzinach 18-21 prześlą prawidłową odpowiedź na adres: atlasfachowca@musqo.pl.



Nutool



Protool



Rubi



Ryobi

Nutool	Protool	Rubi	Ryobi
NPE230	AGP 230-26 AB FastFix	A 230 BL	EAG 8512 RHG
elektryczne 230 V (przewód)	elektryczne (przewód)	elektryczne 210–240 V (przewód)	elektryczne (przewód)
2000 W	2600 W	2200 W	850 W
230 mm	230 mm	230 mm	125 mm
uchwyt główny profilowany za obudową (rękojeść obrotowa) + uchwyt boczny (3 opcje położenia)	uchwyt główny profilowany za obudowę + uchwyt boczny (z funkcją VIBRASTOP)	uchwyt główny + uchwyt dodatkowy (3 opcje położenia)	uchwyt główny, profilowany za obudowę (obracany o 180 stopni) uchwyt boczny z ukrytym kluczem, rękojeść pokryta antypoślizgową powłoką GripZone™
miękki rozruch Soft Start; blokada wrzeczona podczas wymiany tarczy	nakrętka szybkomocująca FastFix; niska głowica ułatwiająca manewrowanie; pewny start dzięki ograniczeniu prądu rozruchowego; system samowyważający gwarantujący bardziej równomierne rozłożenie masy w ruchu obrotowym i zmniejszenie drgań; przegrody izolujące od pyłu	szybkie ustawienie osłony; wyłącznik bezpieczeństwa reagujący w razie zacięcia maszyny; blokada wrzeczona przy wymianie tarczy; stopniowy rozruch	Livetool Indicator™, czyli niebieska dioda pokazująca kiedy maszyna jest pod napięciem; blokada wrzeczona przy wymianie tarczy; wyłącznik blokady do pracy ciągłej
6000 obr./min	6500 obr./min	5800 obr./min	11000 obr./min
5,5 kg	5,9 kg	6,7 kg	2,8 kg
brak	brak	brak	walizka
ok. 130 zł (www.leroymerlin.pl)	ok. 1150 zł brutto (www.ptls.pl)	ok. 485 zł brutto (www.artbud.pl)	ok. 260 zł brutto (www.eltech.com.pl)

Szkoła

WYKOŃCZENIA ŁAZIENKI

lekcja nr 4

Klejenie płytek w łazience

Przedostatnią lekcję w naszej szkole wykończenia łazienki poświęcamy klejom przeznaczonym do montażu płytek. Znajdziecie tutaj informacje dotyczące wymagań technicznych dla klejów, zasady klasyfikacji i oznaczania zapraw wg normy, a także kryteria ich doboru.



Sebastian Czernik

Grupa ATLAS

LEKCJĘ nr 3

znajdziesz w poprzednim numerze. Pisaliśmy w niej o rodzajach płytek ceramicznych, sposobach ich układania oraz doborze spoin. Wersję elektroniczną znajdziecie na portalu: www.atlasfachowca.pl/magazyn.

Z kart historii

W latach 80. XX wieku płytki układane były na zaprawach cementowych lub cementowo-lateksowych przygotowywanych domowymi sposobami z powszechnie dostępnych surowców. Stosowano metodę grubowarstwową (zaprawa o grubości ok. 15–20 mm), a płytki układane były na placki kleju nakładanego na spód kafla. Ponieważ zaprawy były mieszaniną spoiwa i kruszywa, bez dodatków regulujących własności robocze, płytki (a czasami też podłoże) były przed montażem nawilżane wodą. Zapobiegało to nadmiernemu odciąganiu wody z zaprawy, a tym samym osłabieniu połączenia. Gęsta konsystencja zapraw powodowała nierównomierne rozłożenie kleju pod płytką. Brak podparcia kafla i możliwość gromadzenia się wody sprawiały, że szczególnie na zewnątrz okładziny miały mniejszą trwałość. Dopiero z początkiem lat 90. ubiegłego stulecia na rynek w Polsce weszły gotowe, produkowane fabrycznie zaprawy klejące, wzbogacone o dodatki modyfikujące parametry robocze i poprawiające właściwości eksploatacyjne.

Kleje klasyfikowane są wg normy PN-EN 12004+A1:2012, „Kleje do płytek – Wymagania, ocena zgodności, klasyfikacja i oznaczenie”. Jest to norma zharmonizowana, a zatem ujednotacza standardy dla wyrobów przeznaczonych do przyklejania płytek ceramicznych dla wszystkich państw Unii Europejskiej.

Norma przewiduje trzy typy klejów do płytek, różniące się rodzajem spoiwa oraz mechanizmem wiązania i utwardzania:

Cementowe – są to suche mieszanki, będące mieszaniną wiążących hydraulicznie spoiw, kruszyw i dodatków organicznych. **Przed użyciem wymagają wymieszania z wodą**. Kleje cementowe są najtańsze z prezentowanych trzech typów i mają najszerszy zakres stosowania.

Dyspersyjne – są to materiały, będące pastą, która stanowi mieszaninę spoiw organicznych w postaci wodnej dyspersji polimerowej, dodatków organicznych i wypełniaczy. **Są one dostępne w postaci gotowej do użycia**, nie wymagają dodatkowych czynności przygotowawczych. Kleje dyspersyjne są droższe od cementowych, dłużej wiążą i mają węższy zakres stosowania – przede wszystkim nadają się na podłoża drewnopochodne.

Rna bazie żywic reaktywnych – te kleje obejmują jedno- lub wieloskładnikowe materiały, będące mieszaniną żywic syntetycznych, wypełniaczy i dodatków organicznych. Kleje na bazie żywic reaktywnych, najczęściej epoksydowe, należy traktować **jako materiały specjalistyczne**.

W Polsce **najbardziej rozpowszechnione są kleje cementowe**, mniej jest klejów dyspersyjnych, a najmniej klejów na bazie żywic reaktywnych.

Jakie wymagania określa norma?

Dla wszystkich trzech typów klejów norma PN-EN 12004+A1:2012 określa dwa rodzaje wymagań:

- podstawowe, obowiązkowe dla wszystkich wyrobów,
- fakultatywne, określające właściwości specjalne, odnoszące się do parametrów roboczych, oraz właściwości dodatkowe – dotyczące właściwości użytkowych.

W przypadku klejów cementowych (typ C) występują różne klasy odpowiadające różnym właściwościom:

- 1 – kleje normalnie wiążące,
- 2 – kleje o podwyższonych parametrach,
- F – kleje szybkowiązące,
- T – kleje o zmniejszonym spływie,
- E – kleje o wydłużonym czasie otwartym,
- S1 – kleje odkształcalne,
- S2 – kleje o wysokiej odkształcalności.

Oznaczenie danego wyrobu zawsze powinno być **kombinacją tych dwóch elementów, tzn. typu i klasy kleju**.

Kleje typu D i R mają natomiast normowo ograniczone klasy, w ramach których mogą być szeregowane.

Jakie mamy kryteria doboru kleju?

Norma PN-EN 12004 dotyczy tylko klejów do płytek i zawiera informacje istotne przede wszystkim dla producentów chemii budowlanej i nadzoru budowlanego. Nie zawiera natomiast ani zaleceń wykonawczych dotyczących doboru zaprawy do konkretnego zastosowania, ani wytycznych dotyczących wyboru technologii układania płytek ceramicznych w konkretnych sytuacjach. Dlatego **dobór zaprawy i sposób jej użycia powinniśmy przeprowadzić w oparciu o zalecenia i informacje podawane przez producenta kleju lub płytek.**

Czynniki, które mają wpływ na wybór kleju, można usystematyzować wg wymagań:

- miejsce przyklejania okładziny (wewnątrz, na zewnątrz, podłoga, ściana),
- cechy podłoża (rodzaj, równość, stabilność),
- rodzaj okładziny (gres, terakota, klinkier, mozaika, kamień),
- właściwości i format płytek,
- warunki użytkowania (ogrzewanie podłogowe, zabudowy z płyt OSB lub g-k).

Jaki klej zatem wybrać?

W łazienkach można stosować kleje zarówno typu C1, jak i C2. Typowe podłoża budowlane (tynki cementowo-wapienne, cementowe i gipsowe, podkłady podłogowe czy beton) nie stawiają specjalnie dużych wymagań. Można stosować na nich kleje typu C1, np. Zaprawę Klejową Uelastycznioną ATLAS, ale już zastosowanie klejów typu C2, np. ATLAS Plus, uzasadnione jest w przypadku remontów – na starych podłożach, bezpośrednio na powierzchni starej okładziny i na płytach OSB (po ich odpowiednim przygotowaniu) oraz na powierzchniach mogących ulegać odkształceniom (np. zabudowy z płyt g-k). Gdy podłoże pokryte jest hydroizolacją, powinniśmy przestrzegać zasad zalecanych przez producenta tej warstwy. **Z reguły nie ma przeciwwskazań do stosowania klejów C1, ale ze względu na czynniki eksploatacyjne lepiej wybrać klej C2.** Na ścianach warto aplikować kleje o obniżonym spływie, dzięki temu płytki można przyklejać od góry, bez docinania w najbardziej widocznej warstwie. W przypadku materiałów o dużej nasiąkliwości (marmur, gres polerowany) warto stosować zaprawę na białym cementzie – pozwoli to uniknąć przebarwień, które mogłyby wystąpić przy zastosowaniu zaprawy na bazie cementu szarego.

Jaka paca zębata będzie najlepsza?

Wybór takiego narzędzia przeprowadzamy zależnie od rodzaju kleju i formatu płytek, przestrzegając zasady, że im większy format płytki, tym wyższe powinny być zęby pacy (tab. 1 i 2). Profilowanie pacą zębatą nałożonego kleju ma na celu uzyskanie równomiernej i odpowiedniej grubości warstwy sklejenia na całej powierzchni – po przejściu pacy nadmiar kleju jest zbierany, a zęby wyznaczają grubość sklejenia. Dla mozaiki oraz płytek małego i średniego formatu

zaleca się stosowanie pac z zębami prostymi, natomiast dla płytek o dużych formatach pac z zębami półokrągłymi. Zęby półokrągłe mają niski profil, ale szeroki rozstaw, co ułatwia profilowanie grubszej warstwy kleju i zwiększa kontakt zaprawy klejącej z dociskaną płytką. Kierunek profilowania kleju jest istotny szczególnie na ścianach – zęby powinny iść pionowo, ponieważ w naturalny sposób zapobiega to osuwaniu się płytek.

Rozmiar płytki [cm]	Wielkość zębów pacy [mm]	Kształt zębów
Mozaika (do 2x2)	4	Proste
Mały format (do 10x10)	4 lub 6	
Średni format (do 30x30)	6 lub 8	
Duży format (powyżej 30x30)	powyżej 10	

Tabela 1. Dobór pacy zębatej w zależności od formatu płytek (kleje cienkowarstwowe)

Rozmiar płytki [cm]	Wielkość zębów pacy [mm]	Kształt zębów
Średni format (do 30x30)	8 lub 10	proste
Duży format (powyżej 30x30)	powyżej 10	półokrągłe

Tabela 2. Dobór pacy zębatej w zależności od formatu płytek (kleje grubowarstwowe)

Szkota

WYKOŃCZENIA ŁAZIENKI

lekcja nr 4



Fot. 1. W przypadku mocowania płytek podłogowych zaleca się metodę kombinowaną.

Jakie są metody układania płytek?

Kleje do płytek ceramicznych muszą być nakładane zgodnie z technologią zalecaną przez ich producenta. W praktyce stosuje się dwa rozwiązania technologiczne:

- Podstawowe, w którym klej rozprowadzany jest na podłożu gładką pacą, a następnie profilowany pacą zębatą. Do tak ukształtowanej zaprawy przykładana jest płytkę, lekko ją przyciskając i przesuwając. Metoda ta zapewnia mocne połączenie zaprawy klejącej z podłożem, uzyskanie równomiernej grubości warstwy sklejenia i odpowiednią przyczepność międzywarstwową. Normowo określana jest jako „**metoda narzucania (floatnig)**”.
- Drugie możliwe rozwiązanie polega na nanoszeniu kleju na obie łączone powierzchnie – podłożu i spód płytki. W tej metodzie ważne jest, aby nałożyć tyle kleju, by jego łączna grubość nie przekraczała grubości zalecanej przez producenta. Normowo określana jest ona jako „**metoda narzucania i rozprowadzania (floating and buttering method)**”, ale w praktyce stosuje się określenie **metoda kombinowana lub metoda podwójnego smarowania**. Jest to rozwiązanie zalecane w przypadku mocowania płytek podłogowych wewnątrz budynków oraz płytek ściennych i podłogowych na zewnątrz budynków, ponieważ ułatwia zachowanie całkowitego wypełnienia przestrzeni pomiędzy podłożem a spodem płytki oraz jej równomierne podparcie na całej powierzchni.

Metoda nakładania kleju wyłącznie na spodnią powierzchnię płytek (**tzw. buttering**) jest nieprawidłowa i niezalecana. Dopuszcza się ją tylko w wyjątkowych sytuacjach, na przykład przy wklejaniu wąskich pasków płytek od dołu ścian, wyklejaniu cokolików lub podczas wymiany jednej płytki na całej okładzinie.

Jak układać mozaikę?

- Podczas klejenia tak drobnych elementów podstawowe znaczenie ma przygotowanie podłoża. Ze względu na niewielkie wymiary poszczególnych płytek musi być ono idealnie równe.
- Mozaikę przykleja się na bardzo cienkiej warstwie zaprawy klejącej, rozprowadzonej pacą zębatą o drobnych zębach. **Zbyt gruba warstwa kleju może spowodować zapadanie się kostek** mozaiki, wypływanie zaprawy ze szczelin i efekt falowanej powierzchni, która nie utworzy idealnej płaszczyzny.
- Mozaika z kamienia naturalnego i przezroczystego szkła powinna być mocowana na biały klej, np. ATLAS Plus Biały.



Fot. 2. Zbyt gruba warstwa kleju przy przyklejaniu mozaiki może spowodować zapadanie się kostek mozaiki, wypływanie zaprawy ze szczelin i efekt falowanej powierzchni, która nie utworzy idealnej płaszczyzny.

Jaką techniką układania płytek małego i średniego formatu wybrać?

- Na ścianach zaleca się nakładanie kleju na podłoże, natomiast na posadzkach na obie klejone powierzchnie.
- W pierwszym przypadku klej nanosi się gładką stroną pacy, mocno dociskaną do podłoża, tak aby doprowadzić do wtarcia kleju w podłoże. Nałożony klej profiluje się pacą zębatą, prowadzoną pod kątem ok. 60 stopni w stosunku do podłoża. Zaleca się, aby **pacę prowadzić w miarę możliwości w jednym kierunku** – po dociśnięciu płytki pozwoli to na swobodne usunięcie spod niej zalegającego tam powietrza.
- W przypadku nakładania kleju na spód płytki należy użyć gładkiej strony pacy, natomiast klej na podłoże nakłada się pacą gładką, a profiluje pacą zębatą w sposób opisany powyżej.
- Jednorazowo klej można nałożyć tylko na takiej powierzchni, na którą zdąży się przyłożyć płytki przed rozpoczęciem naskórkowania, czyli przeschnięcia powierzchni kleju, które uniemożliwia kontynuację prac.
- Prosty sposób na sprawdzenie, czy można jeszcze przyklejać płytki, jest przyłożenie do nałożonego kleju dłoni – jeśli klej nie brudzi skóry, oznacza to, że należy go usunąć i nałożyć świeżą zaprawę.
- Parametrem, który określa, jak długo klej zachowuje swoje właściwości po nałożeniu na podłoże, jest **tzw. czas otwarty pracy**. Kleje cementowe charakteryzują się czasem otwartym na poziomie podstawowym (min. 20 min) lub wydłużonym (min. 30 min – oznaczenie normowe E), należy jednak pamiętać, że okres ten może ulec zmianie w zależności od warunków, w których prace są prowadzone.
- Po przyłożeniu płytki do nałożonego kleju należy ją docisnąć. **Przez kilka kolejnych minut możliwe jest korygowanie ustawienia każdej płytki**, ale nie powinno się zmieniać jej położenia po czasie dłuższym niż 10 min.



Fot. 3. Płytki o wymiarach 21,5x98,5 cm z kolekcji Woodentic (Grupa Paradyż, www.paradyz.com). Wyglądają jak drewno, ale mają oczywiście wszystkie zalety płytek ceramicznych. Możemy wybierać między wieloma różnymi formatami i kolorami.



Fot. 4. Gdy podłoże pokryte jest hydroizolacją, powinniśmy przestrzegać zaleceń producenta tej warstwy. Z reguły nie ma przeciwwskazań do stosowania klejów C1, ale ze względu na czynniki eksploatacyjne lepiej wybrać klej C2.

Jak układać płytki dużego formatu?

- W przypadku płytek podłogowych o dużych rozmiarach i/lub mocno profilowanej spodniej powierzchni zaleca się użycie klejów grubowarstwowych o właściwościach samorozpływnych, np. ATLAS Plus Mega.
- Konsystencja zaprawy o właściwościach samorozpływnych jest rzadsza, przez co po przyłożeniu płytki klej „rozpływa się” pod nią, szczelnie wypełniając przestrzeń między podłożem a spodem płytki.
- Pełne podparcie płytki na całej powierzchni jest ważne ze względów użytkowych – **płytką nie pęka w miejscu, gdzie brak jest wspomnianego podparcia klejem**.
- Ciekawą cechą klejów grubowarstwowych jest możliwość regulowania ich konsystencji w zależności od potrzeb i wyprofilowania niewielkiego spadku.
- Technologia stosowania klejów grubowarstwowych nie odbiega zasadniczo od tej stosowanej przy klejach cienkowarstwowych. Nakłada się je gładką pacą stalową, a następnie rozprowadza pacą zębatą. Zaleca się jednak stosowanie pac z zębami półokrągłymi, ponieważ taki ich kształt zagwarantuje bardziej równomierny i szczelny rozkład kleju pod płytką niż w przypadku zębów prostych.

Czyta Głos PSB

Głos PSB dostępny również w wersji elektronicznej
www.glospsb.com.pl

Dołącz do grupy stałych czytelników – 20 tys. firm wykonawczych

✓ **najnowsze** materiały budowlane i technologie

✓ **porady** producentów

✓ **sytuacja** na rynku budowlanym

✓ **wywiady** z wykonawcami



Nowości i porady producentów
Rozmowa z Grzegorzem Płuską, dyrektorem generalnym CRH Klinkier sp. z o.o.
Pracowite wakacje kupców PSB MARKA – nie chodzi o sukces, chodzi o ekspansję



Zarejestruj firmę budowlaną na stronie www.grupapsb.com.pl/strefa-firm-budowlanych a bezpłatnie będziesz otrzymywać nasz dwumiesięcznik



PODSTAWY RYSUNKU BUDOWLANEGO



Marcin Maniak

Kierownik Budowy

Wentylacja mechaniczna

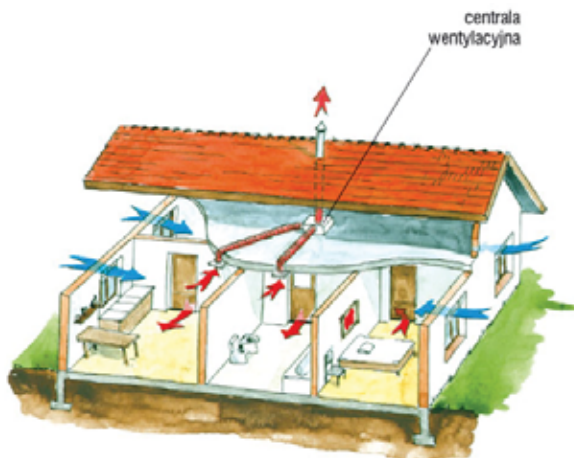
Systemy wentylacji mechanicznej stosuje się w miejscach, w których samo wentylowanie budynków za pomocą naturalnego obiegu grawitacyjnego jest niewystarczające. Przedmiotem tego artykułu z naszego cyklu są stosowane oznaczenia określające te systemy.

Dzięki kontrolowanemu przepływowi powietrza zarówno w zimie, jak i w lecie możliwe jest zachowanie korzystnego mikroklimatu w pomieszczeniu. **Ludzie odczuwają komfort w temperaturze powietrza od 20 do 27°C i wilgotności względnej powietrza między 30 a 65%**. Utrzymywanie stale tak dobrych warunków poprawia efektywność, a jednocześnie zmniejsza ryzyko zachorowania i wypadków przy pracy. W przemyśle systemy wentylacji mechanicznej pozwalają na uzyskanie stanu powietrza unikalnego dla wytwarzanego produktu. Tak jest w przypadku przemysłu farmaceutycznego, w którym oprócz dbałości o temperaturę i wilgotność liczy się również troska o czystość i higieniczność powietrza.

Analizując oznaczenia na rysunkach technicznych, warto zauważyć, że instalację wentylacji mechanicznej określają symbol literowy i numer porządkowy. Urządzenia należące do instalacji należy znaczyć jednakowymi symbolami i uzupełniać o kolejny numer urządzenia i elementu (według „Kompedium Recknagel” 08/09).

Wentylacja mechaniczna wywiewna

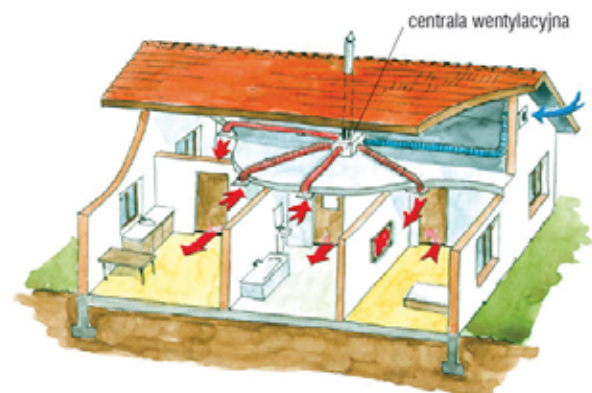
Ruch powietrza przy zastosowaniu wentylacji wywiewnej, a także podciśnienie w budynku spowodowane są działaniem **wentylatora wyciągającego** zużyte powietrze na zewnątrz. Powietrze w budynku uzupełniane jest przez napływ szczelinami w stolarce okiennej i drzwiowej, a także przez nawiewniki oraz przez okresowo otwierane drzwi i okna¹.



Rys. 1. Schemat działania wentylacji wywiewnej²

Wentylacja mechaniczna nawiewno-wywiewna

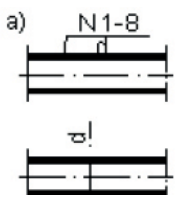
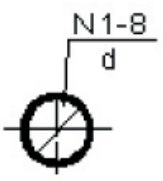
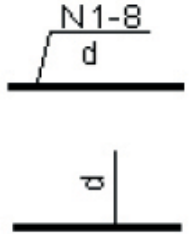
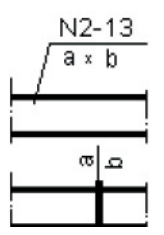

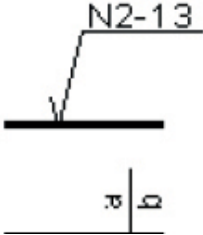
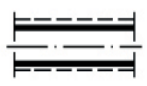


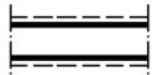





Dzięki zastosowaniu wentylacji nawiewno-wywiewnej mamy możliwość największej kontroli przepływu powietrza. Ruch powietrza w budynku wywołany jest **wentylatorami tłoczącymi** i usuwającymi zanieczyszczone powietrze na zewnątrz. System ten umożliwia także filtrowanie powietrza przed doprowadzeniem go do pomieszczeń. Wentylacja nawiewno-wywiewna wymaga starannego zaprojektowania w celu uniknięcia hałasu przepływającego powietrza, a także po to, aby zachować prawidłowe parametry wydajnościowe³.

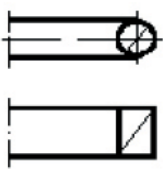

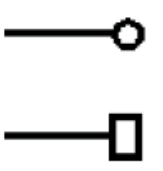
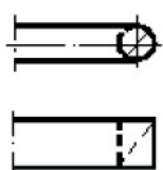
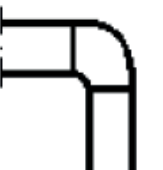

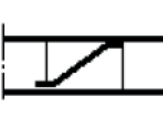
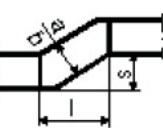
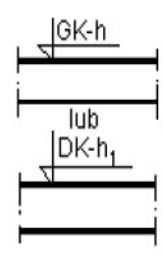
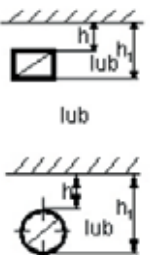
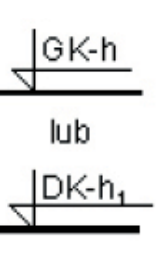
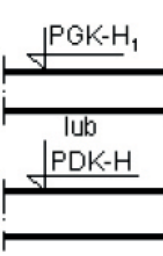
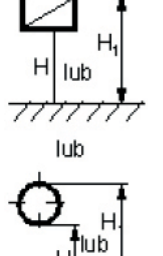
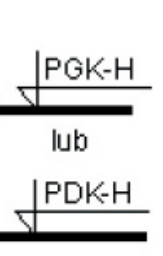





Rys. 2. Schemat działania wentylacji nawiewno-wywiewnej⁴

Przedmiot oznaczenia	Oznaczenia na rysunkach	Oznaczenia w tabelce rysunkowej	Objaśnienia
Instalacja wentylacyjna	N1, N2, ... N	1, N2	Instalacja nawiewna
	W1, W2, ...	W1, W2, I	Instalacja wywiewna
Urządzenia i elementy w instalacji	N1-1; N1-2; ... W1-1; W1-2; ...	N1-1; ... W1-1; ...	Instalacja nr 1; element nr 1

Tab. 1. Oznaczenia ogólne

Przedmiot oznaczenia	W skali 1:100 i większej w rzucie		W skali 1:200 i mniejszej oraz na schematach	Oznaczenia w tabelce rysunkowej	Legenda
	poziomym	bocznym lub przekroju			
Oznaczenie i wymiarowanie przewodów wentylacyjnych a) Okrągłe nieizolowane	a) 			N1-8	Przewód wentylacyjny okrągły o średnicy d – mm
b) Prostokątne nieizolowane	b) 			N2-13	Przewód wentylacyjny prostokątny o przekroju a x b – mm
c) Okrągłe izolowane	c) 			Należy podać rodzaj, materiał i grubość izolacji	-
d) Prostokątne izolowane	d) 				
e) Murowany	e) 			Nie opisuje się	Konstrukcje budowlane rysować cienką linią

Zmiana kierunku prowadzenia przewodów				Nazwa; typ	Przewód przechodzący z poziomu do góry
				Nazwa; typ	Przewód przechodzący z poziomu do dołu
			Nie oznacza się	Uskok a x b/s/l	Oznaczenie nie wymaga wykonania przekroju w miejscu uskoku
Wymiarowanie odległości przewodu od stropu (podciągu) na rzutach instalacji				Nie dotyczy	Oznaczenie nie wymaga wykonania przekroju. GK – górna krawędź przewodu, DK – dolna krawędź przewodu, h; h1 -, mm
Wymiarowanie odległości przewodu od podłogi (pomostu) na rzutach instalacji				Nie dotyczy	Litera P – wymiar od podłogi (pomostu) H; H1 -, mm
Kierunek przepływu powietrza				Nie dotyczy	-
Uzdatnienie powietrza				Nie dotyczy	-
a) grzanie					
b) chłodzenie					
c) nawilżenie					

Źródło: PN-89/B-01410 Wentylacja i klimatyzacja. Rysunek techniczny. Zasady wykonywania i oznaczenia.

¹ Wnuk R.: Instalacje w domu pasywnym i energooszczędnym, „Przewodnik Budowlany”, Warszawa 2007, ² <http://instalacje2b.pl>,

³ Wnuk R.: Instalacje w domu pasywnym i energooszczędnym, „Przewodnik Budowlany”, Warszawa 2007, ⁴ <http://instalacje2b.pl>.

KLEJE SAMOROZPŁYWNE W AKCJI



Włodzimierz
Krysiak

Grupa ATLAS

Wszyscy wiemy, jak wygodnie i bezproblemowo układa się płytki na gotowe zaprawy klejowe. Nie zawsze jednak parametry klejów podstawowych lub uniwersalnych są wystarczające do uzyskania pożądanego efektu. Dlatego producenci stale poszerzają ofertę o kleje specjalistyczne. Przykładem takich „specjalistów” są kleje rozpływne.

Zaprawy klejowe stosujemy na ściany i podłogi, wewnątrz i na zewnątrz pomieszczeń. W trakcie osuwania się wykonawców z tą techniką montażu okładzin zaistniała konieczność opracowania bardziej specjalistycznych klejów, dostosowanych do konkretnego typu płytki lub do konkretnego podłoża.

Praca u podstaw

W przypadku klejenia podłóg zaprawy muszą spełniać swoje zadania, przede wszystkim zapewniając okładzinie nie tylko funkcje estetyczne, ale przede wszystkim techniczne. Powinny gwarantować odporność posadzki na użytkowanie, nacisk i ścieranie.

Coraz częściej okładzina wykonywana jest na ogrzewaniu podłogowym a także na tarasach i balkonach. Zatem posadzka musi być odporna na zmienne warunki atmosferyczne oraz odkształcalność podłoża pod wpływem zmian temperatury.

Równie ważny jest rodzaj płytek, jakie chcemy zastosować na podłogę, i ich rozmiar. Obecnie bardzo popularne są gresy, jako materiał twardy i odporny na warunki atmosferyczne, oraz płytki wielkoformatowe o imponujących rozmiarach, często przekraczających metr kwadratowy.

Duży rozmiar płytek wymusił zwiększenie grubości warstwy kleju pod kaflem. Spowodowane jest to technologią produkcji płytek i wynikającymi z tego powodu odchyleniami od geometrii, w tym od płaskości powierzchni płytki, które mogą wynosić do 5%. Zjawisko to definiuje norma PN-EN 14411.



W płytce wielkoformatowej o boku 1 m odchylenie (czyli wypukłość środka płytki względem krawędzi i narożników) może dojść nawet do 5 mm. Trzeba tę różnicę zrównoważyć, zwiększając grubość kleju pod płytką. Inaczej płytka będzie przyklejona tylko miejscowo na narożnikach i brzegach.

Sposób na mega z plusem

Wszystkie te wymagania zrodziły zapotrzebowanie na klej specjalistyczny: grubowarstwowy, przeznaczony do klejenia płytek o dużym

formacie, na ogrzewanie podłogowe, na tarasach i balkonach, z pełnym wypełnieniem przestrzeni pod płytką.

W ofercie ATLASA takim klejem jest Plus Mega, profesjonalny klej do przyklejania płytek podłogowych o oznaczeniu C2 E S1 (wg normy PN-EN 12004). **Technika układania płytek na tego typu klej jest bardzo ważna i różni się od tej stosowanej przy klejach uniwersalnych.**

Rozprowadzenie kleju na podłożu i wyprofilowanie go pacą z zębem kwadratowym oraz dobicie płytki zapewnia wypełnienie klejem w ponad 70%. Jest to wystarczające i poprawne w przypadku klejenia okładzin na powierzchni podłóg bez ogrzewania podłogowego i wewnątrz budynku. Jednak na zewnątrz i na ogrzewaniu podłogowym wypełnienie kleju pod płytką powinno sięgać 100%.



Fot. 1.

Nawet metoda kombinowana, polegająca na nanoszeniu kleju na podłoże i na płytkę, pozostawia wolne przestrzenie pod płytkami. W przypadku powierzchni ogrzewanych powietrze znajdujące się pod płytką zmniejsza sprawność grzewczą całego układu, ponieważ zamknięte w małych przestrzeniach jest dobrym izolatorem. Dla uzyskania tej samej temperatury w pomieszczeniu trzeba więc zużyć więcej energii. Na zewnątrz natomiast wolne przestrzenie pod płytką wcześniej czy później wypełnią się wodą. Zimą przy temperaturach ujemnych dochodzi do zamarzania wody, która powiększa objętość o około 30% i powoduje odpajanie płytek. Latem natomiast, w czasie nagrzewania się powierzchni, woda, przechodząc w parę powiększa objętość o 1700–1900 razy. Jej wzrastające ciśnienie również powoduje odpajanie kafli.



Za zdolność rozplývania się kleju pod płytką i wypełnienia przestrzeni pod nią odpowiedzialna jest **tiksotropia**. W odniesieniu do kleju jest to zdolność zmiany stanu konsystencji z gęstej do płynnej, pod wpływem wywierania na niego siły nacisku, mieszania, wstrząsania itp. Gdy siła ustępuje, klej powraca do konsystencji gęstej.

Fot. 2.

Przy wykorzystaniu Plusa Mega nie ma potrzeby stosowania metody kombinowanej, czyli nanoszenia kleju na podłoże i na płytkę. Wystarczy metoda zwykła, z rozprowadzeniem kleju tylko na podłoże. To znacznie ułatwia i przyspiesza pracę, a wynika z najważniejszej cechy produktu, jaką jest rozplývność lub rozlewność kleju. Aby wypełnić całą przestrzeń pod płytką, używając kleju grubowarstwowego i rozplýwnego, ważne jest użycie do rozprowadzania odpowiedniej pacy z zębem półokrągłym lub skośnym. Trzeba też stosować inną technikę układania. Po przyłożeniu płytki na powierzchnię z klejem należy lekko nią poruszać, jednocześnie wywierając nacisk, wibrując na wszystkie strony. Wtedy klej się rozplýnie i mamy pewność, że wypełni wszystkie zakamarki pod płytką.



Fot. 3 i 4.

Efekty tiksotropii są zauważalne, gdy po urobieniu kleju w wiaderku, przed wtórnym mieszaniem po 5 minutach, jego konsystencja zmienia się do bardzo gęstej, a po zamieszaniu upłynnia się. Można wtedy dosłownie wylać klej na podłoże. Po pewnym czasie masa w wiaderku znacznie gęstnieje i można ją kroić i nabierać jak krem. W zależności od preferowanej techniki rozprowadzania kleju możemy go więc wylewać z wiaderka na podłoże i rozprowadzić pacą albo gęsty klej wyłożyć za pomocą kielni na podłoże i dopiero wtedy rozprowadzić. Klej upłynnia się pod wpływem nacisku pod pacą. Rozprowadzony i wyprofilowany na powierzchni, zanim nakleimy na niego płytki, ponownie gęstnieje. Po położeniu płytki, pod wpływem jej ciężaru i wspomnianej wibracyjnej techniki klejenia, na powrót się upłynnia. Dzięki temu wypełnia całą przestrzeń, bez pustek powietrznych.

Duże i małe...

Oryginalne, zadziwiające, mało znane, ukryte; wznoszone w metropoliach i małych miejscowościach. Ciekawych budynków nie brakuje, czas więc je pokazać!

ZGADNIJ, CO TO ZA BUDYNEK I GDZIE SIĘ ZNAJDUJE?

Odpowiedź prześlij na adres: atlasfachowca@musqo.pl dokładnie 29 września w godz. 9-11. Do 10 najszybszych wykonawców, którzy odpowiedzą poprawnie, prześlemy kubki z serii ATLAS GIPS.

Uwaga konkurs!

**Budynki świata.
CZĘŚĆ 1.**



Fot. 5.

Na rynku pojawiły się różne kleje przeznaczone do dużego formatu płytek. O tym, czy można ich użyć do tego typu okładzin, mówią dane techniczne, a szczególnie dopuszczalna grubość warstwy. Im większa płytką, tym grubsza warstwa kleju pod nią. Plus Mega jest klejem grubowarstwowym, o zakresie stosowania od 4 do 20 mm. Użyty nawet w maksymalnej grubości nie wypływa spod płytki i nie wciąga jej do związaniu. To efekt zastosowania specjalnego łamanego kruszywa użytego w mieszance, które w stosie nasypowym klinuje się podobnie jak tłuczeń drogowy w podsypkach.

Oprócz rozpląwności Plus Mega ma jeszcze jeden istotny parametr – odkształcalność. Dzięki niej można niwelować ruchy pomiędzy okładziną a podłożem, które powstają ze względów termicznych, wilgotnościowych czy mechanicznych.



GRUPA ATLAS
PROGRAM
FACHOWIEC

6
pkt
za 25 kg

ATLAS Plus Mega

- Samorozpływny, grubowarstwowo 4-20 mm
- Wysoka elastyczność i przyczepność, odkształcalność S1
- Na trudne podłoża – płyty OSB, stare płytki, lastryko
- Idealnie wypełnia przestrzeń pod płytką
- Na tarasy, balkony, ogrzewanie podłogowe

REKLAMA

PUSZKA za 2 WORKI *na miłe wieczorki!*

- 1** Wytnij kody znajdujące się po **wewnętrznej** stronie opakowań promocyjnych
- 2** Wymień na **wybranych** stacjach **ORLEN** 2 kody na jedną z dwóch gwarantowanych nagród w puszcze: **Pepsi** lub **piwo Książ**
- 3** Kody można wymieniać do **30 XI 2013r.**
- 4** Lista stacji biorących udział w akcji oraz regulamin dostępne na stronie www.atlas.com.pl/promocja oraz pod numerem infolinii **800 168 083**

PRODUKTY BIORĄCE UDZIAŁ W PROMOCJI:

- ATLAS Elastyk
- ATLAS Plus
- ATLAS Gipsar Plus
- ATLAS Gipsar Uni





Anna
Majorek

Grupa ATLAS

ATLAS
FACHOWCA.PL
FORUM SPECJALISTÓW WYKONAWCÓW

Co sądzicie o zmianie
w ofercie klejów ATLAS?
Piszcie na portalu
www.atlasfachowca.pl

Zmiany W KLEJACH ATLASA

Znamy tę zasadę – jeśli zmiany, to tylko na lepsze! I tak właśnie jest w przypadku „tuningu” oferty klejów naszej marki. Została ona znacznie uproszczona, po to aby lepiej odpowiadać na potrzeby rynku. Linie klejów szarofowych i tych specjalistycznych do gresu pod nazwą Progres zostały połączone w jedną, przejrzystą i kompletną ofertę.

Do tej pory w ofercie ATLASA znajdowały się kleje ze specjalistycznej linii Progres, przeznaczone do montażu płytek o niskiej nasiąkliwości. Obecnie **zostały one włączone do linii z charakterystycznymi szarfami na opakowaniach.**

Miejsce Progres Standard zajęła Zaprawa Klejowa Uelastyczniona, lepiej znana jako GLE lub Niebieski. Już wkrótce z półek zniknie Progres Mega, którego zastąpi Plus Mega. Progres Standard Biały i Progres Express będą z kolei nazywać się prościej, odpowiednio: Standard Biały i Mig2. Swoje miejsce w ulepszonej ofercie znalazł także Progres Mega Biały (teraz Plus Mega Biały).

Zmiany w klejach ATLASA różnicują te produkty pod kątem tych cech tak w klasie C1, jak i C2. W obu grupach znajdują się kleje do ogólnego zastosowania, białe i szybkie, a w C2 dodatkowo samorozplwny biały.

Odnowiona oferta klejów bardziej odpowiada realiom dzisiejszych prac glazurniczych. Wymagające, nisko nasiąkliwe gresy zdobyły wielką popularność, a klienci stawiają przed wykonawcami coraz bardziej zróżnicowane wyzwania. Poza tym fachowcy myślą więcej o swoim czasie i komforcie pracy. Bardziej interesuje ich szybkość, samorozplwność produktu czy też jego podatność na przebarwienia. **Odpowiadając na takie potrzeby, prezentujemy bardziej uniwersalną ofertę klejów, która pozwoli na szybszy wybór właściwego produktu i lepszą dostępność w sieci dystrybucji.** Każdy glazurnik znajdzie coś dla siebie, także pod względem ceny.

Do momentu wyprzedania zapasów magazynowych w sprzedaży będą dostępne zarówno kleje typu Progres, jak i nowe w opakowaniach szarofowych.





BYŁO

JEST

BYŁO

JEST



Zmieniła się struktura oferty, natomiast jakość pozostała bez zmian: parametry klejów z odświeżonej oferty szarofowej sprawdzają się przy najbardziej wymagających płytkach.



BYŁO

JEST

Jakie kleje do gresu stosują wykonawcy? Progres czy Plus? Co polecają?

Krzysztof Grzybak (nick: krzysiek76)



Plus Mega używam do klejenia płytek gresowych podłogowych średniego i dużego formatu. Obecnie 90% klejonych płytek to różnego rodzaju gresy, czyli materiały nienasiąkliwe. Plus Mega świetnie je wiąże. Klej jest wart polecenia i godny zaufania.

Sylwester Ratajczyk



Moja firma rozpoczęła pracę na Plus Mega 18 miesięcy temu. Produkt charakteryzuje się bardzo dobrą przyczepnością do płytek gresowych, ma doskonałe właściwości samorozplývne. Wykorzystujemy go do wszystkich powierzchni podłogowych, sprawdza się na tarasach, balkonach i przy ogrzewaniach podłogowych. Pozwala na zastosowanie rzadszej zaprawy, co umożliwia dokładniejsze rozprowadzenia kleju, nie powodując zapadania płytek nawet przy 2 cm grubości zaprawy. Praca nawet przy dużych formatach płytek jest dużo sprawniejsza i łatwiejsza niż na standardowych produktach.



Anetta
Uznańska

Grupa ATLAS

AUTORYZACJA ZNACZY: MARKA!

Bycie Autoryzowanym Glazurnikiem ATLASA przynosi wymierne efekty. Dowodzą tego informacje, jakie docierają do naszej redakcji bezpośrednio od wykonawców. Jednemu z nich, **Andrzejowi Kowolowi, dzięki Autoryzacji udało się pozyskać duże zlecenie.**

Ktoś mógłby powiedzieć, ot ładny znaczek, może kilka przywilejów. Otóż nie tylko!

Dzięki byciu Autoryzowanym wykonawca buduje własną markę. Certyfikat wpływa na jego wizerunek w oczach klientów. Rekomendacja, jaką ATLAS wydaje glazurnikom, gwarantuje, że mamy do czynienia z fachowcami, których wiedza w zakresie wyboru produktów i technologii pracy glazurniczej została skrupulatnie sprawdzona i bardzo dobrze oceniona. Tyle mówi teoria. A na to, że nie są to tylko czcze słowa, mamy dowody.

W przypadku jednego z Was – **Andrzeja Kowola (nick: ajabud)** – Autoryzacja przyczyniła się do współpracy z inwestorem przy długoter-

minowym zleceniu. Takim, które zagwarantuje mu pracę na najbliższe miesiące. Andrzej podpisał umowę ze Wspólnotą Mieszkaniową Zeta Park Jeden i Zeta Park Trzy w Ustroniu na remont tarasów i balkonów, przy którym używa produktów marki ATLAS. Jak duża jest to skala inwestycji, mówią same liczby. To zamknięte osiedle w centrum miasta, **złożone w większości z trzypiętrowych i trzyklatkowych budynków**, a na każdej klatce schodowej jest około 10–12 balkonów/tarasów. Czyli – jest co robić!



Fot. 1. Andrzej Kowol na tarasie jednego z remontowanych budynków



A dlaczego Waszym zdaniem warto być Autoryzowanym?
Piszcie:
redakcja@atlas.com.pl
lub na
www.atlasfachowca.pl
(wątek „Autoryzacja”).

Co sam zainteresowany mówi o inwestycji?

W jakim stanie były te tarasy i balkony, kiedy zaczęłaś je remontować?

Na pierwszy rzut oka wszystko na tym osiedlu jest wykonane idealnie i można by pomyśleć, że nie ma tu za wiele do roboty. A jednak jest sporo wad. Niektóre tarasy sypią się „po całości”, w innych problemem są rośliny, które wyrastają między fugami. Wiele usterek to wina błędów wykonawczych poprzednich ekip. Najczęściej spotykam się z uszczelnieniem silikonem krawędzi płytek przy obróbce blacharskiej, co skutkuje gromadzeniem się pod nimi wody. Kolejny problem to nieprawidłowy montaż balustrad.

Jaki jest zatem zakres twoich prac?

Do moich obowiązków należy remont wszystkich tarasów i balkonów według zgłaszanych przez mieszkańców usterek (np. zalewanie mieszkań, odspojone płytki, zacieki na ścianach). Swoją pracę wykonuję w zależności od tego, jakie wady znajdę po zdjęciu ceramiki. Czasami wystarczy wymiana odpadających płytek po uprzednim wykonaniu hydroizolacji Woderem Duo. Niekiedy trzeba wymienić warstwę dociskową lub rozbierać wszystko do płyty konstrukcyjnej.

nej i wykonać wszystkie warstwy od nowa.

Wbrew pozorom, pracy jest zatem sporo. Czy pracujesz sam czy masz pomocników?

Nie wolno mi korzystać z podwykonawców, dlatego pracuję sam, a do pomocy mam żonę, dwóch synów, czasem zatrudniam pomocnika na umowę-zlecenie.

Czy podczas remontu napotkałeś problemy techniczno-budowlane? Jak sobie z nimi poradziłeś?

Od początku inwestycji, czyli od czterech lat, wszystkie problemy rozwiązuję raczej sam. Czasem dzwonię do szkoleniowców z ATLASA, tj. Marka Ogazy czy Mirka Kwiatkowskiego.

ATLAS się przydaje...

Tak, i to nie tylko jeśli chodzi o wsparcie niezawodnej braci glazurniczej. Bo przy negocjacjach z inwestorem istotne okazały się nie tylko moje umiejętności techniczne i technologiczne, ale i list intencyjny od ATLASA. Firma zapewniła w nim o jakości świadczonych przeze mnie usług i możliwym wsparciu technicznym, na które mogę liczyć dzięki przynależności do programu Autoryzowanych Glazurników ATLASA. Zeta Park Jeden i Zeta Park Trzy to duże przedsięwzięcia i wiem, że dla inwestora bardzo ważna była też odpowiedzialność za ewentualne szkody. Nie bez znaczenia było zatem ubezpieczenie OC, które mam dzięki Autoryzacji.



Andrzej Kowol
Autoryzowany Glazurnik ATLAS

SŁOWO OD INWESTORA

Tomasz Darlewski

Wspólnota Mieszkaniowa Zeta Park w Ustroniu

Pan Andrzej Kowol zgłosił się do nas, kiedy szukaliśmy wykonawcy do remontów tarasów oraz balkonów i zamieściliśmy w związku z tym ogłoszenie w prasie. Nasza współpraca trwa już kilka lat i na razie przebiega bez zarzutów. Od momentu Autoryzacji Pana Andrzeja, czyli od około roku, pracujemy na produktach ATLASA, wcześniej na produktach innych firm. Przy podjęciu decyzji o wyborze zleceniobiorcy kierowaliśmy się kilkoma aspektami. Zależało nam, by wykonawca był dobrze przeszkolony, a o tym zapewniła firma ATLAS w liście rekomendującym Pana Andrzeja. Poza tym ważne było i jest nadal, że wykonawca jest z polecenia i znajduje się pod kontrolą nie tylko nas, Wspólnoty. Znaczenie miała również udzielana gwarancja zarówno na produkty ATLAS, jak i na wykonanie prac przez pana Andrzeja. Umowy nie podpisalibyśmy również wtedy, gdyby Pan Andrzej nie miał ubezpieczenia. Ten wymóg był konieczny. Mam nadzieję, że dalsze prace remontowe (tarasów i balkonów jest wiele) będą szły sprawnie.



Fot. 2. Z dobrymi materiałami i sprawnym sprzętem praca wre.

PRACE WYKONUJE
Maciej Nowakowski
tel. 663 663 663
PRIMA s.c. z o.o.s.
ul. Rozbitnika 2, 02-400 Łódź
www.stroma.pl

ATLAS
WOLFA
AUTORYZOWANEGO
GLAZURNIKA
PRZEBUDUJĄCIE

Jan Kowalski

AUTORYZOWANY
GLAZURNIK
ATLAS
tel. 663 663 663

Każdy Autoryzowany Glazurnik ATLAS otrzymuje następujące materiały służące do promocji:
- banery, naklejki na auta, projekt wizytówki, imienne koszulki oraz gotowe, wydrukowane, imienne ulotki, które może dystrybuować wśród klientów.

MAMY JUŻ 5 lat



Co o Programie Fachowiec sądzą fachowcy:

Dariusz Ochman

Liczba przesłanych punktów: **31 434**

W Programie Fachowiec jestem: Od 2009 roku.

Zapisałem się do Programu Fachowiec, ponieważ:

Do przystąpienia do Programu Fachowiec przekonały mnie przesympatyczne dziewczyny - Kasia i Dorota, było to chyba na pikniku w Modlniczce...
Udział w programie to możliwość doposażenia się w przydatny sprzęt lub ciekawe gadzety.

Plusy Programu Fachowiec: Najbardziej podoba mi się asortyment oraz obsługa.

Co zmieniłbym w Programie Fachowiec: Marudzących lub wiecznie niezadowolonych klientów!

Najczęściej zamawiam: Myślę, że sprzęt elektroniczny, choć ostatnio dawno nie przysyłałem punktów.

Dariusz Czernicki

Liczba przesłanych punktów: **29 894**

W Programie Fachowiec jestem: Od 2009 roku.

Zapisałem się do Programu Fachowiec, ponieważ:

W Programie Fachowiec są ciekawe nagrody.

Plusy Programu Fachowiec: Duży wybór nagród.

Co zmieniłbym w Programie Fachowiec: Miejsce umieszczenia punktów na workach, ponieważ po wycięciu punktu materiały budowlane wysypują się z worków.

Najczęściej zamawiam: Te produkty, które w danej chwili najbardziej są mi potrzebne.

5 lat z Wami

Najważniejsze wydarzenia

Katalog 2008
45 nagród

Katalog 2009
51 nagród

Katalog 2010
85 nagród

Katalog 2011
ponad 130 nagród

Wrzesień
Plus Biały, Mega, Express
i ATLAS Gips - podwajanie
punktów

Październik
Nowa strona www

Grudzień
Promocja świąteczna
RTV Samsung

Marzec
Promocja Wietrzeń
Magazynów

Maj
Promocja potrójnie punktów
- ATLAS Plus, Promocja podwajanie
punktów - Gipsar Plus

Lipiec
Mobilny Fachowiec
- rusza aplikacja na telefon

2008

2009

2010

2011

2012



PO 5 LATACH PROGRAM FACHOWIEC TO:

ponad 30 000 zapisanych FACHOWCÓW

ponad 28 000 000 naliczonych punktów

ponad 25 000 000 przesłanych punktów

ponad 3 000 000 gratisowych punktów promocyjnych

wydane ponad 10 000 000 zł na ponad 100 000 nagród

Paweł Derlatka

Liczba przesłanych punktów: **31 688**

W Programie Fachowiec jestem: Od 2010 roku.

Zapisałem się do Programu Fachowiec, ponieważ:

Ze względu na produkty, na których znajdują się punkty Programu Fachowiec, za które można zamawiać narzędzia.

Plusy Programu Fachowiec: Duży wybór nagród, takich jak narzędzia.

Co zmieniłbym w Programie Fachowiec: Nic, póki co wszystko jest dobrze.

Najczęściej zamawiam: Narzędzia przydatne w mojej pracy.

Bartłomiej Golus

Liczba przesłanych punktów: **31 743**

W Programie Fachowiec jestem: Od 2008 roku.

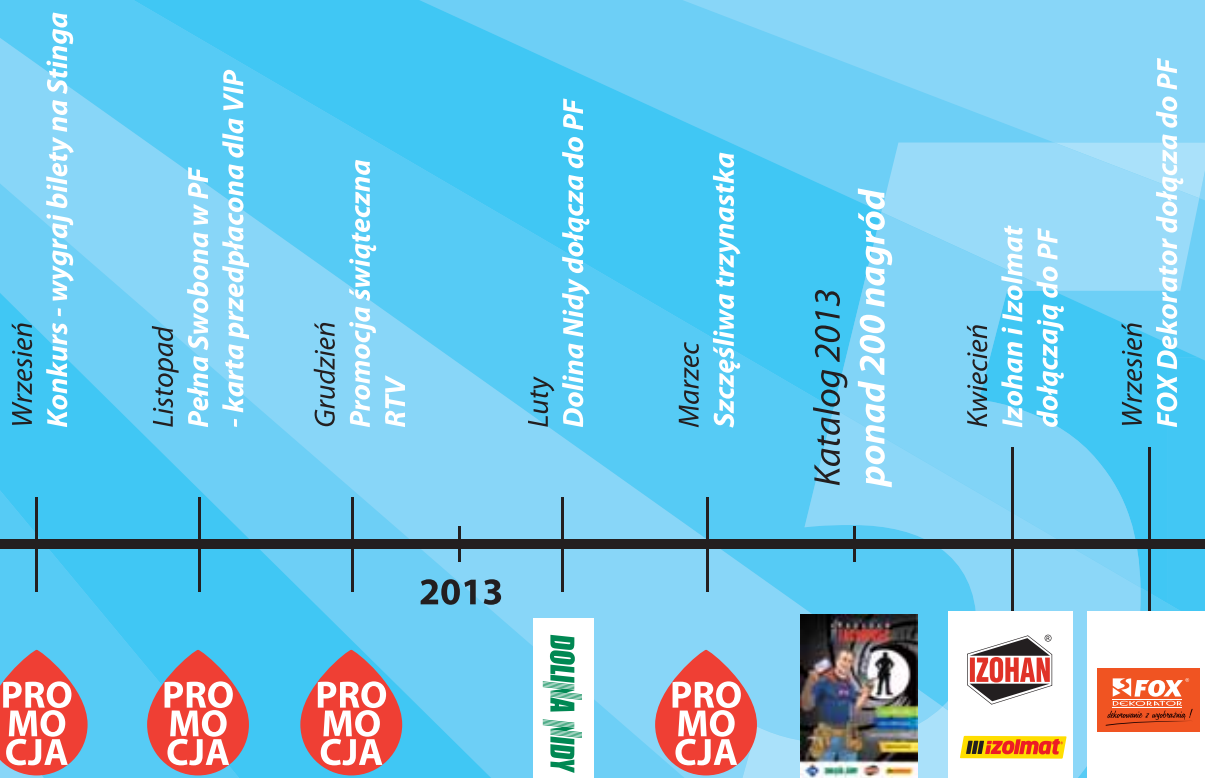
Zapisałem się do Programu Fachowiec, ponieważ:

Miałem punkty z produktów, które stosowałem, dlatego zacząłem wysyłać punkty do Programu Fachowiec.

Plusy Programu Fachowiec: Wszystko - program trafił w sedno, ma wszystkiego po trochu.

Co zmieniłbym w Programie Fachowiec: Nie ma takiej rzeczy.

Najczęściej zamawiam: Nagrody do wypoczynku, wszystko do domu, ponieważ narzędzia już posiadam, dlatego teraz zamawiam np. kino domowe.





Aleksandra
Krzesimowska
Grupa ATLAS

Dlaczego warto mieć swój profil na Portalu AtlasFachowca.pl?

Powodów jest bardzo wiele! Oto najważniejsze z nich:

OGÓLNE

- 1 7 000 specjalistów budowlanych** w jednym miejscu
- 2 Profile użytkowników** z możliwością dodawania dyplomów, referencji i galerii z realizacji – wszystko zupełnie bezpłatnie!
- 3 Zamknięte branżowe forum merytoryczne i ogólne** z tysiącami tematów i setkami tysięcy wpisów (codziennie nowe wątki i omawiane bieżące problemy)



ZDOBYWANIE WIEDZY I PODNOSZENIE KWALIFIKACJI



- 4 Kalendarz branżowy ze szkoleniami i wydarzeniami** blisko Ciebie
- 5 Szybkie, darmowe porady od kolegów i ekspertów** nie tylko z branży budowlanej
- 6 Obszerna baza wiedzy**, testy narzędzi
- 7 Ponad 7 000** podzielonych na kategorie inspirujących realizacji wykonawców

LEPSZA FIRMA, WIĘCEJ ZLECEŃ

- 8 Zlecenia od klientów**
- 9 Strefa ogłoszeń** podzielona na Dam pracę/Szukam pracy i Kupię/Sprzedam
- 10 Na bieżąco aktualizowany CENNIK USŁUG**



NIE MASZ JESZCZE KONTA? Wpisz www.atlasfachowca.pl/rejestracja i zarejestruj się już dziś!
KONTAKT: tel. 42 636 02 45 (pon.-pt. w godz. 9.00-17.00), e-mail: kontakt@atlasfachowca.pl

ROZRYWKA

11 Ciekawa forma spędzania wolnego czasu w gronie kolegów po fachu:

- **Blogi użytkowników** (tematyka nie tylko budowlana)
- Ciekawe **artykuły**
- Sondy i ankiety
- **Konkursy** z atrakcyjnymi nagrodami (np. zaproszenia VIP od ATLAS Racing Team)



A CO NA TO SAMI UŻYTKOWNICY?

Z JAKICH PRZYCZYŃ JESTEŚ OBECNIE UŻYTKOWNIKIEM PORTALU ATALSFACHOWCA.PL?

(uwaga: każdy głosujący mógł zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź, głosujących: 411)



UWAGA!

Przypominam o śledzeniu zmian wprowadzonych na portalu na www.atlasfachowca.pl/zmiany 2013. W ostatnim numerze magazynu mogliście zobaczyć wstępny projekt nowej strony głównej portalu, więc teraz czas na podejrzenie **Strefy Fachowca**



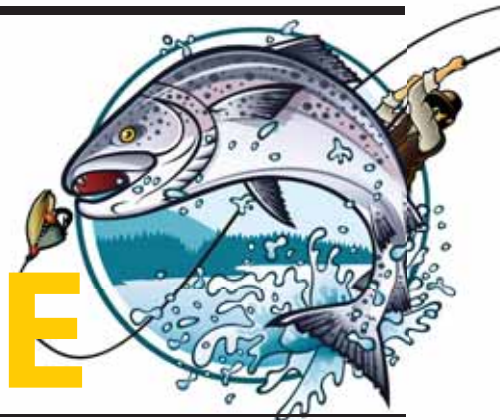
NIE MASZ JESZCZE KONTA? Wpisz www.atlasfachowca.pl/rejestracja i zarejestruj się już dziś!
KONTAKT: tel. 42 636 02 45 (pon.-pt. w godz. 9.00-17.00), e-mail: kontakt@atlasfachowca.pl

Zebrala:

**Anna
Durajska**

Grupa ATLAS

Połowanie NA LESZCZE



Już tradycją się stało, że raz w roku, w jeden lipcowy weekend, nasi wykonawcy czują się w Lubaszu jak ryby w wodzie! Nie inaczej było w tym roku. **Na początku wakacji na III Rodzinny Piknik Wędkarski z całego kraju zjechali fachowcy wraz z rodzinami.**

Zawodom przyświecał duch integracji, którą widać było już od początku trzydniowego pobytu. Najwięcej atrakcji czekało na uczestników w sobotę – dzień rozpoczął się od zawodów wędkarskich, których celem było złowienie jak największej ryby. Wśród wyłowionych najczęściej pojawiły się leszcze.

Po zawodach przyszedł czas na koleżeńską integrację – wspólny posiłek, konkursy dla milusińskich, pokazy produktów sponsorów oraz rozmowy w kularach. Na imprezie nie zabrakło prezentacji wyrobów

sponsorów – ATLAS, RUBI, Montolit, Kubala, FOX Dekorator. Dużym zainteresowaniem cieszyły się produkty dekoracyjne firmy FOX, która po raz pierwszy pojawiła się na imprezie wykonawców z portalu **www.atlasfachowca.pl**.

Fachowcom na pikniku towarzyszyli też opiekunowie narzędzi komunikacji branżowej ATLASA – Programu Fachowiec, portalu **www.atlasfachowca.pl** i gazety „ATLAS fachowca”.



Z taką ekipą ryby szans nie miały, na haczyki szybko się złapały!

Na zdjęciu uczestnicy zawodów ze sponsorami



Trawertyn, stiuki i Gipsary do prac plastycznych najlepsze towary.

Na zdjęciu efekt kreatywności dzieci, które podczas sobotniego popołudnia do prac plastycznych wykorzystywały materiały sponsorów – szablony i wyroby dekoracyjne Fox Dekorator oraz produkty gipsowe ATLASA



Dla tych z Programu były niespodzianki, „nowe” maszyny dla budowlanki.

Z przymrużeniem oka – betoniarka z informacją o możliwości zakupu za punkty Programu Fachowiec.



I nad jeziorem, i z pacą w dłoni zawsze się czują jak ryba w wodzie!

Janusz Żączkiewicz (nick: janusz3063) (z prawej) na stoisku FOX Dekorator



Łowi córka, łowi tata – to drużyna jest na lata!

Na zdjęciu Robert Popielarz (nick: widmo1564)



Każdy ma wędkę i na punkcie ryb bżika, nikt jednak nie ma takiego pomocnika!

Na zdjęciu Paweł Śladowski (nick: psladowski) z żoną



Czas na test wędek oraz zanęty, przyda się także słowo zachęty.

Na zdjęciu Piotr Laniecki (nick: Pitola) (z prawej) i Michał Maron (nick: mmaron4)



Precyzja w naszej naturze leży! Czy na budowie, czy na łowisku fachowiec skrzętnie wszystko wymierzy!

Na zdjęciu sędziowie zawodów podczas mierzenia wędkarskich zdobyczy



Superfachowcy w zespole ATLASA, więc i samochód jest pierwsza klasa!

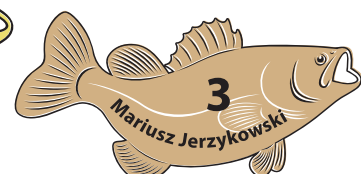
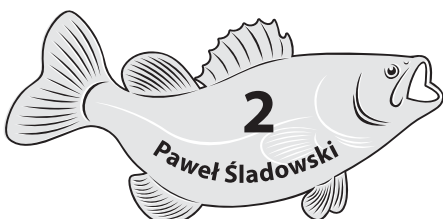
Na zdjęciu samochód służbowy ATLASA stylizowany na samochód kierowcy wyścigowego Maćka Steinhofa, sponsorowanego przez ATLASA, oraz Łukasz Behrendt (nick: berylb), organizator pikniku



Wierna kibicka kciuki trzyma, jak mąż nie wygra, będzie zadyma!

Na zdjęciu Mariusz Jerzykowski (nick: budma1)

ZWYCIĘZCY ZAWODÓW:





Andrzej Kowol

Autoryzowany Glazurnik
ATLAS

A ryby brały...

Na drugim pikniku wędkarskim glazurników w Cieszynie nie zabrakło rywalizacji wędkarskiej, zawodów łuczniczych i wielu atrakcji dla najmłodszych.

Po udanym pikniku we wrześniu 2012 roku w Cieszynie w podobnej grupie kolegów po fachu postanowiliśmy zorganizować tegoroczną edycję pod tytułem II Piknik Rodzinny Cieszyn 2013. Rozmowy z przedstawicielami firmy ATLAS jako głównym sponsorem przypieczętowały nasz plan i przygotowania ruszyły pełną parą. **Pomysł był prosty – zrobić imprezę jeszcze lepszą i większą niż w roku ubiegłym.** Aby się to udało, zwróciliśmy się do innych firm, które u boku ATLASA mogłyby zaprezentować się podczas naszej zabawy. Na odpowiedź nie musieliśmy długo czekać. Kubala, RUBI, Renoplast, IZOCHAN, FOX Dekorator, Lange i Michno System „złapali haczyk” niemal natychmiast.

Podczas pikniku odbyły się zawody wędkarskie – łowiło ok. 40 fachowców i ok. 15 przedstawicieli naszej młodzieży. Pozostała czterdziestka fachowców miała natomiast w tym czasie okazję zapoznać się z materiałami i technologiami budowlanymi – ciągle i wiele działało się na stoiskach wystawców. Około godziny 14 przybyli burmistrz Cieszyna Mieczysław Szczurek oraz wiceburmistrz Jan Matuszek, którzy osobiście wręczał puchary najlepszym wędkarzom. **Mimo że przecież był to ponoć pechowy, 13 lipca, ryby brały...**

Po południu przeprowadziliśmy konkurs łuczniczy, w którym udział wzięła chyba jeszcze większa obsada niż w wędkarskim. Do dyspozycji

Fot. 1. Łowienie w tak przepięknej okolicy to czysta przyjemność.



Fot. 2. Zwycięzca zawodów - Sławomir Śliwka.



Fot. 3. W trakcie prac przy Rotundzie, która potem trafiła w ręce burmistrza Cieszyna.



cji uczestników były także: quad, zamki dmuchane, ścianki wspinaczkowe, a pikanterii całości dodawało pyszne jedzenie z kotła, karczek z grilla oraz, jeśli ktoś woli, kaszoki, krupnioki lub jelita. Wszyscy chodzili w koszulkach z rybą oraz z logo ATLASA. Nikomu nie przeszkadzało, że od czasu do czasu kropił deszcz.

Oprócz wsparcia finansowego przy organizacji pikniku **sponsorzy ufundowali mnóstwo nagród rzeczowych** (nasze żony sortowały je jak w magazynach hipermarketu). Poza tym prześcigali się w wymyśleniu zabaw dla dzieci i dorosłych. Jak widać na zdjęciach, było wesoło.

Na koniec chciałbym podziękować wszystkim sponsorom oraz przybyłym na imprezę, bo żadne pieniądze by nie pomogły, jeśli nie byłoby uczestników. Oczywiście dziękuję także **osobom, które ze mną to wszystko zorganizowały**, czyli ludziom z całego Śląska, w szczególności: Grzegorzowi Grużewskiemu z żoną, Krzysztofowi Wójcikowi z dziewczyną, Mariuszowi Pilar-skiemu z rodziną, Krystianowi Simce z żoną i teściową, Tomaszowi Rduchowi z żoną, mojej żonie i synom.

Fot. 4. Atrakcji dla dzieci nie brakowało.



Fot. 5. Obsada zawodów łuczniczych była większa niż zawodów wędkarskich.



SŁOWO OD UCZESTNIKÓW



Łukasz Kaźmierczak (nick: KAZIK)

Chciałbym pogratulować organizatorom pikniku. Impreza była świetna. Czapki z głów przed tymi, którzy włożyli dużo serca w przygotowanie i dbali o przebieg tak fajnej zabawy. Podziękowania także dla sponsorów, bez których ten piknik by się nie odbył. Jeszcze raz wielkie podziękowania ode mnie, od mojej żonki, a zwłaszcza od moich szkrabów, którym atrakcji nie brakowało.



Sebastian Dyrek (nick: sebdyr)

Impreza była pierwszorzędna. Gratuluję organizatorom i dziękuję sponsorom, dzięki którym mogła się odbyć. Dzień na zawody był idealny – nie za ciepło, nie za zimno, choć czasem pokropiło, to nie zniechęcało nas do zarzucenia wędki i cierpliwego czekania. Rybka brała, choć nie u każdego. Po zawodach było jeszcze lepiej – dużo konkursów i atrakcji dla dzieci. Naprawdę było super – byliśmy bardzo mile zaskoczeni tym wszystkim. Mój syn, kiedy się obudził następnego dnia, chciał znowu tam jechać.

ZWYCIĘZCY
ZAWODÓW

Kategoria
„MŁODZIEŻ”

I miejsce
Jakub Simka
II miejsce
Marek Grużewski
III miejsce
Jakub Sikora

Kategoria
„DOROŚLI”

I miejsce
Sławomir Śliwka
II miejsce
Ryszard Bułka
III miejsce
Leszek Sikora



Gabriela Wyszńska

PRAWNIK Z WIELOLETNIEM DOŚWIADCZENIEM ZAWODOWYM Z ZAKRESU PRAWA ADMINISTRACYJNEGO, CYWILNEGO I PRAWA PRACY. WYKŁADOWCA – TRENER W INSTYTUCJACH SZKOLĄCYCH. POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW W LUBARTOWIE.



Zawsze możesz liczyć na pomoc specjalistów dostępnych na portalu www.atlasfachowca.pl. Co ważne, uzyskasz ją szybko i bezpłatnie. Dzięki temu zaoszczędzisz sobie niepotrzebny stres. Pytania możesz też przysłać na adres: redakcja@atlas.com.pl.

Do urzędu PO PIENIĄDZE

Prowadzisz działalność gospodarczą od co najmniej 6 miesięcy? Masz coraz więcej zamówień i zastanawiasz się nad zwiększeniem zatrudnienia? Może warto zainteresować się pomocą finansową, z jakiej możesz skorzystać za pośrednictwem urzędu pracy? Przeczytaj, na co możesz liczyć.

Ci z Was, którzy zamierzają zwiększyć obsadę w swojej firmie i przyjmując dodatkowych pracowników, mogą skorzystać z oferty państwa i tzw. „pomocy na zatrudnienie” w postaci refundacji, czyli zwrotu po-

niesionych kosztów utworzenia i wyposażenia stanowiska pracy. Refundacja nakładów finansowych na ten cel pochodzi ze środków Funduszu Pracy. Kto, jak i w jakim celu może i powinien się o nią starać?

1

**KTO
I NA JAKICH ZASADACH
MOŻE SKŁADAĆ WNIOSEK
O REFUNDACJĘ?**



- Wniosek o refundację może złożyć tylko taki przedsiębiorca, **który prowadzi działalność od co najmniej 6 miesięcy** oraz terminowo płaci wynagrodzenie swoim pracownikom, odprowadza składki i inne daniny publiczne.
- Na utworzone stanowisko trzeba zatrudnić jako pracowników osoby bezrobotne, skierowane przez Powiatowy Urząd Pracy.
- Zatrudnienie na takim stanowisku osób bezrobotnych **nie może trwać krócej niż 2 lata**.

2

**JAKIE
KOSZTY
MOGĄ BYĆ ZWRÓCONE?**



- Refundacja obejmuje tylko koszty wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy, zgodnie z obowiązującymi normami i przepisami prawa.
- Maksymalna kwota refundacji nie może być wyższa niż sześciokrotność przeciętnego wynagrodzenia, czyli **aktualnie 6 x 3740,05 zł = 22 440,30 zł (dane za I kw. 2013 roku)**
- Wysokość środków na ten cel jest ustalana corocznie, a wnioski są rozpatrywane według kolejności wpływu. Nie warto więc zwlekać z ich składaniem. Wnioski o refundację są rozpatrywane w Powiatowych Urzędach Pracy, właściwych ze względu na adres, pod jakim zarejestrowana jest firma, lub ze względu na miejsce wykonywania pracy (np. firma zarejestrowana jest w miejscu zamieszkania osoby prowadzącej działalność, a zakład produkcji kostki brukowej, która jest główną działalnością, znajduje się kilka kilometrów dalej, w innej miejscowości, która leży już na terenie sąsiedniego powiatu).

3

CO POWINNO ZNALEŹĆ SIĘ WE WNIOSKU?



Wniosek o refundację powinien zawierać w szczególności:

- nazwę firmy,
- REGON, NIP (PESEL w przypadku osób fizycznych),
- adres siedziby,
- datę rozpoczęcia działalności,
- aktualną liczbę zatrudnionych,
- liczbę stanowisk tworzonych,
- wnioskowaną kwotę refundacji,
- opis rodzaju pracy i kwalifikacji wymaganych od pracowników,
- kalkulację wydatków,
- specyfikację i harmonogram wydatków,
- proponowaną formę zabezpieczenia ewentualnego zwrotu refundacji (o tym poniżej).

Do wniosku o refundację dołączacie oświadczenia:

- o tym, że prowadzicie działalność gospodarczą przez okres co najmniej 6 miesięcy,
- o tym, że nie zmniejszyliście zatrudnienia w drodze wypowiedzenia umowy pracownikom w okresie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku,
- o tym, że nie jesteście karani za przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu w okresie 2 lat przed złożeniem wniosku,
- o tym, że nie zalegacie z zapłatą wynagrodzeń pracownikom oraz opłacie w terminie składki do ZUS-u,
- o tym, że nie macie nieuregulowanych w terminie zobowiązań cywilnoprawnych,
- o tym, że korzystaliście lub nie w ostatnich 3 latach z pożyczki ze środków Funduszu Pracy na tworzenie stanowisk pracy.

Oprócz wymienionych wymagań **poszczególne urzędy pracy mogą jeszcze żądać dodatkowych oświadczeń i dokumentów, warto więc skorzystać z informacji zamieszczanych na stronach internetowych PUP.**

4

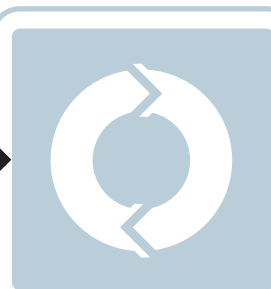
JAKIE WARUNKI TRZEBA SPEŁNIĆ, ABY OTRZYMAĆ ŚRODKI FINANSOWE?



Jeśli wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie, podstawą wypłaty przyznanej refundacji jest umowa, w której przedsiębiorca zobowiązuje się wyposażyć lub doposażyć stanowisko pracy **zgodnie z wymogami ergonomii i przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy**, a następnie zatrudnić w pełnym wymiarze czasu pracy na wyposażonym stanowisku skierowanego bezrobotnego. W umowie zatrudniającego zobowiązuje się także **do utrzymania zatrudnienia na poziomie nie niższym niż w dniu złożenia wniosku**, powiększonym o zatrudnionych bezrobotnych skierowanych na stanowiska pracy utworzone w wyniku uzyskanej refundacji. Wszystkie wydatki poniesione na wyposażenie stanowiska pracy muszą być udokumentowane. Rozliczenia poniesionych i udokumentowanych kosztów są dokonywane w kwocie brutto.

5

KIEDY TRZEBA ZWRÓCIĆ UDZIELONĄ REFUNDACJĘ?



W przypadku niewywiązywania się z obowiązków wynikających z zawartej umowy, a w szczególności gdy nastąpi niedotrzymanie zobowiązań związanych z zatrudnieniem bezrobotnych lub utrzymaniem deklarowanego poziomu zatrudnienia, przedsiębiorca jest wzywany do zwrotu otrzymanej refundacji.

Refundację trzeba wtedy zwrócić w całości wraz z odsetkami ustawowymi naliczonymi od dnia uzyskania środków w ciągu 30 dni od dnia otrzymania wezwania do zwrotu.

Obowiązek zwrotu refundacji nie dotyczy pracodawców, którzy zwolnili pracowników z powodu naruszenia przez nich obowiązków pracowniczych albo w razie rozwiązania stosunku pracy z inicjatywy samego pracownika. Wówczas pracodawca informuje PUP o rozwiązaniu umowy i wnioskuje o kolejnego bezrobotnego na to stanowisko. Istotne jest, aby łączne zatrudnienie na takim stanowisku osób bezrobotnych nie trwało krócej niż 2 lata.

6

NA JAKIE JESZCZE DODATKOWE WSPARCIE FINANSOWE MOŻE LICZYĆ PRACODAWCA?



Możecie także skorzystać z jednorazowej refundacji poniesionych kosztów z tytułu opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne w związku z zatrudnieniem osoby bezrobotnej z grupy osób znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Ale **kwota refundowanych składek nie może przekroczyć 300% wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę**, a pracownik pozyskany z urzędu pracy musi być zatrudniony w danej firmie przynajmniej rok i po tym okresie kontynuować pracę.

NA PEŁNYCH OBROTACH!

Szybkość, adrenalina i rywalizacja to jego codzienność. Miłość do motoryzacji pozwala mu osiągać kolejne sukcesy w życiu zawodowym, ale i napędza do innych działań, poza torem.

Bo **Maciej Steinhof to nie tylko mistrz kierownicy – ważna jest dla niego również... budowlanka.**



Skąd wzięła się pasja motoryzacyjna w Twoim życiu?

Samochody kochałem chyba od zawsze, były dookoła mnie, od kiedy pamiętam. W dzieciństwie, ze starszym bratem, bawiłem się w rozpoznawanie marek aut widzianych na ulicy. To pierwsze zamiłowanie rozwinęło się w prawdziwą, zawodową pasję. I to w przypadku nas obu. Mój brat rozpoczął profesjonalnie uprawianie tej dyscypliny od rajdów samochodowych. Dziś jest wielokrotnym mistrzem Polski nie tylko w rajdach, ale i wyścigach górskich. To właśnie dzięki Bartkowi również ja zacząłem patrzeć na ten sport jak na coś, czym chcę zajmować się zawodowo.

Pamiętasz swoje pierwsze wyścigowe auto? Oczywiście! Był to fiat seicento, za kierownicą którego wystartowałem w mistrzostwach

Polski w wyścigach górskich w 2005 r. Potem w 2006 r. wzięłem udział w Kia Picanto LOTOS Cup. To wówczas zostałem najlepszym debiutantem pucharu i wywalczyłem tytuł mistrza Polski. Te starty w górach były bardzo ważne, bo nie tylko stanowiły najlepszy z możliwych treningów, ale i zdeterminowały mnie do rozwoju i dalszej rywalizacji. Dały mi siłę i inspirację do walki o podium w kolejnych zawodach, organizowanych już na torach płaskich.

Jakie dziś masz marzenia i plany?

Na co dzień, w czasie zawodów, to na nich skupiam całą swoją uwagę i staram się jak najlepiej przygotować do kolejnych startów. Ale oczywiście mam też inne marzenia i plany. Chciałabym wystartować w Mistrzostwach Świata Samochodów Turystycznych (FIA World Touring Car Championship – przyp.

red.), bo to najwyższej rangi wyścigi torowe. Pojazdy, za kierownicami których zasiada się w czasie takich zawodów, są z zewnątrz bardzo podobne do tych, które jeżdżą po naszych drogach, natomiast w środku mają zupełnie inne wyposażenie. Marzę, by mieć możliwość przetestować je na torze.

A jakim typem kierowcy jesteś, kiedy się nie ścigasz? Czy również na co dzień, jadąc ulicą, masz ochotę wcisnąć „gaz do dechy”?

To oczywiście, że dzięki zawodom mam dużo większe doświadczenie w prowadzeniu samochodu. Po ulicach jeżdżę żwawo, ale i spokojnie. Dzięki udziałowi w wyścigach mam okazję i możliwość „wyżyć się” na torze i na szczęście nie muszę już tego robić w mieście (śmiech).

Maciej Steinhof (ważne daty i wydarzenia)

2011

II miejsce w klasyfikacji generalnej Memoriału im. Mariana Bublewicza i Janusza Kuliga

2010

tytuł II wicemistrza Scirocco R-Cup (dwa wygrane wyścigi z rzędu, cztery razy na podium w sześciu pozostałych wyścigach)

2009

tytuł Mistrza ADAC Volkswagen Polo Cup (jako pierwszy Polak w historii), zwycięstwo w stawce ponad 30 kierowców z całego świata, zwycięstwo w czterech z rzędu wyścigach VW Polo Cup na torach: Hockenheimring, Lausitzring i Norisring

2008

debiut w prestiżowym europejskim pucharze ADAC Volkswagen Polo Cup, zwycięstwo w dwóch wyścigach, V miejsce w klasyfikacji generalnej na koniec sezonu

2007

tytuł II Wicemistrza Polski Kia Picanto Lotus Cup, wygrane dwa wyścigi Kia Picanto LOTOS Cup, sześć razy na podium w pozostałych

2006

Mistrz Polski w Górskich Samochodowych Mistrzostwach Polski, tytuł „Talent Roku” Kia Picanto LOTOS Cup, zwycięstwo w trzech wyścigach, w pozostałych: sześć razy na podium.

Maciek jest także ekspertem w programie „Studio F1”, emitowanym na antenie Polsatu. ATLAS jest sponsorem Maćka od 2013 roku.

Pytania konkursowe wykonawców z portalu www.atlasfachowca.pl:

Piotr Tomasz Laniecki, nick: Pitola:

Co dla Ciebie znaczy powiedzenie „czuć gaz pod butem”?

Kiedy o tym myślę, wyobrażam sobie, że siedzę w samochodzie i wiem, że właśnie w tej chwili mogę wykrzesać z niego całą siłę, wykorzystać 100% jego mocy. Przyznaję, to bardzo miłe uczucie.

Paweł Gugąła, nick: pawel100:

Czy bierzesz udział w specjalnych treningach, które poprawiają Twój refleks za kierownicą? Jak wyglądają ćwiczenia kierowców wyścigowych?

Refleks i koncentracja są na torze bardzo ważne. Tak jak w każdym sporcie, jest wiele typów treningów. Ja, dbając o koordynację ruchów i koncentrację... żongluję, i to już czterema piłeczkami! Dzięki żonglerce pracują jednocześnie dwie półkule mózgowe. Poza takimi treningami korzystam też z dedykowanych kierowcom wyścigowym programów komputerowych, które podnoszą szybkość reakcji. Są też treningi polegające na ćwiczeniu uwagi poprzez skupianie wzroku na jednym, wskazanym punkcie. To trudne zadanie, ponieważ po parunastu sekundach człowiek zaczyna myśleć o innych rzeczach. Jednak jeśli systematycznie trenuje się w taki sposób, ćwiczenia przynoszą pożądany efekt. Kilka miesięcy przed zawodami trenuję nawet

sześć razy w tygodniu, około dwóch godzin dziennie. Stawiam nie tylko na ćwiczenia, które przyspieszają reakcję i ułatwiają koncentrację, ale i na trening, który pomaga zwiększyć wytrzymałość organizmu. Równie ważne jest przygotowanie psychologiczne.

Dla Piotra i Pawła za przesłanie pytań przygotowaliśmy niespodzianki – **nagrody rzeczowe z autografem Maćka**. Wszystkich czytelników zapraszamy do brania udziału w kolejnych konkursach z cyklu: „Pytanie do gwiazdy” (www.atlasfachowca.pl, wątek „Uwaga konkurs: Pytanie do gwiazdy”). **Już wkrótce kolejny z gości „ATLASA fachowca” będzie odpowiadać na Wasze pytania.**

Rozmawiała: Anna Durajska

Samochód Maćka to Volkswagen Golf GTI:

- silnik: czterocylindrowy, rzędowy, turbodoładowany silnik benzynowy z zapłonem iskrowym, intercooler, cztery zawory na cylinder, wyposażony w system Push – to – Pass pozwalający na czasowe zwiększenie mocy i momentu obrotowego o dodatkową moc 50 KM
- moc wyjściowa: 260 KM
- napęd: na przednie koła
- pojemność skokowa: 1984 ccm
- opony: Hankook 240/640 x18 (slick lub wet)
- dodatkowo: poszerzone elementy nadwozia; błotniki, zderzaki, spoiler tylny wewnątrz: sportowa kierownica VW, fotel wyścigowy OMP, 6-punktowe pasy bezpieczeństwa, centralnie sterowany system gaśniczy OMP, klatka bezpieczeństwa (chromo-molibdenowa) Wiechers Sport – homologacja FIA, DMSB

Zawodowo zajmujesz się nie tylko sportem. Nieobcy jest ci również temat budowlanki, bo przecież prowadzisz hurtownię budowlaną w Krakowie. Czy znasz pełną ofertę swojej firmy?

Firma jest ważna, ale siłą rzeczy priorytetem jest dla mnie obecnie motosport. Jemu poświęcam najwięcej czasu. W sklepie jestem w standardowych godzinach jego pracy, ale harmonogram dnia podporządkowuję treningom, które są zawsze precyzyjnie zaplanowane. Muszę podkreślić, że mogę spełniać się w swojej motoryzacyjnej pasji również dzięki moim współpracownikom. Przy tej okazji bardzo im dziękuję!

No dobrze, ale zróbmy mały sprawdzian. Jakie kleje ma w swojej ofercie ATLAS? Hmm... Najlepsze. Najlepsze na świecie (śmiech).



Zebrala:

Anna
Durajska

Grupa ATLAS

PUŚĆ GO Z DYMEM

Palisz? Chcesz coś z tym zrobić? Do wyboru masz plastry, tabletki, akupunkturę, terapię i **coraz popularniejsze elektroniczne papierosy**. Czy to jednak rozwiązanie dla każdego?

E-papieros to urządzenie dla osób, które palą tradycyjne papierosy i chcą to zmienić. Jest to doskonały sposób na stopniowe ograniczenie lub zerwanie z nałogiem, ponieważ w e-papierosach nie występują trujące oraz rakotwórcze substancje smoliste. Nie ma tu, tak jak przy tradycyjnym papierosie, spalania żadnych substancji, a jest jedynie podgrzewanie płynu (liquidu), który zawiera nikotynę. **Dzięki temu znika chęć zapalenia zwykłego papierosa**. Liczba wdychanych szkodliwych substancji ogranicza się więc do tejże nikotyny, glikolu oraz olejków zapachowych.

Zanim kupisz pierwszego

Rozpoczęcie przygody z e-papierosem to duże wyzwanie. Warto więc poświęcić chwilę czasu i wszystko przemyśleć, zanim podejmie się decyzję o jakimkolwiek zakupie. Trzeba bowiem być świadomym tego, że e-papieros to nie czarodziejska różdżka, która z dnia na dzień sprawi, że rzucimy palenie. Impuls i potrzeba chwili, tak jak w wielu sytuacjach, także i tu nie będą dobrym doradcą. Brak odpowiedniego zaplanowania oraz przemyślenia decyzji **zakończy się bowiem szybkim powrotem do tradycyjnego palenia**. Warto także zasięgnąć opinii znajomych, dopytać o ich doświadczenia, poczytać fora dyskusyjne i strony producentów.

SŁOWO OD CZYTELNIKÓW



Artur Runiewicz (nick: arczi292)

W zeszłym tygodniu zaopatrzyłem się w zestaw i przyznam, że jestem zadowolony. Cały weekend wytrzymałem bez tradycyjnych papierosów i mam nadzieję, że tym razem uda mi się rzucić to dziadostwo.

Łukasz Nastaj (nick: solidhaus)

Już od pięciu miesięcy jadę na e-papierosie. Pamiętam, jak niektórzy klienci krzywo patrzyli na to, że się paliło (oczywiście na dworze), a potem im ten zapach w domu nie pasował, „bo ściany przejdą smrodem”. Przy paleniu fajek najlepsze było to, że można było sobie zamiast spoglądania na zegarek spalić całą i ponownie mieszać zaprawę.

Więcej mogę

E-papierosy, żeby zniwelować negatywne skutki odstawienia papierosów, są łudząco do nich podobne oraz wydzielają parę przypominającą nałogowemu palaczom dym. W związku z tym przyzwyczajeni do trzymania „fajeczki” w palcach nie muszą walczyć z nawykami. To bardzo istotne właściwości, których brakuje innemu rodzajowi pomocnym przy rzucaniu papierosów, takim jak plastry czy tabletki. Oczywiście należy zawsze pamiętać, że e-papierosy także zawierają nikotynę, od której uzależnieni są nałogowi palacze. Występuje ona jednak w dawkach, które można samemu regulować, co jest pomocne w stałym ich zmniejszaniu, aż do całkowitej rezygnacji z palenia. Organizm w dalszym ciągu otrzymuje nikotynę, ale **większość szkodliwych aspektów związanych z tradycyjnym paleniem zostaje wyeliminowana**. Dzięki temu poprawia się zdolność oddechowa, kondycja fizyczna, zmniejsza się kaszel. Znacznie lepiej zaczynają także funkcjonować smak oraz węch. Poprawie ulega również stan cery, włosów i zębów.

Czy aby na pewno?

Mimo takich pozytywnych informacji dyskusje na temat nieszkodliwości e-papierosa nadal trwają. Na przykład w Polskiej Agencji Prasowej w marcu tego roku po raz pierwszy zorganizowano konferencję poświęconą w całości e-papierosom oraz ich wpływowi na zdrowie człowieka. Głównym prelegentem był profesor dr hab. Andrzej Sobczak, naukowiec od lat zajmujący się zagadnieniami palenia oraz e-palenia. Wykład profesora dotyczył przeprowadzonych przez niego **badania nad zawartością dymu e-papierosa**. Dowiodły one, że w płynach nie można stwierdzić obecności substancji, takich jak benzen, toluen czy wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne. Są to związki szkodliwe i silnie rakotwórcze, więc ich nieobecność w oparach generowanych przez e-papierosa jest silnym argumentem przemawiającym na rzecz e-palenia.

Jednocześnie profesor Sobczak przedstawił zgromadzonym przegląd badań ze świata. Płynące z nich wnioski dowodzą skuteczności e-papierosa w rzucaniu palenia, a także potwierdzają, że jego opary zawierają nieporównywalnie mniej szkodliwych substancji niż dym zwykłych papierosów. (www.esmokinginstitute.com)

Natomiast na przykład dr Rafał Babiak, lekarz prowadzący program punktu antynikotynowego i informacji o uzależnieniach we Wrocławiu, uważa, że e-papierosy są groźniejsze niż zwykłe, bo w wydychanym dymie znajdują się o wiele mniejsze cząsteczki niż w dymie z tradycyjnego papierosa. **Jest tam nikotyna, która przenika głęboko do organizmu i trwale uzależnia. Dym z e-papierosa jest**

Jak to działa?

Kiedy decyzja o przejściu na e-papierosa już zapadnie, to przed zakupem powinniśmy zastanowić się, jakim jesteśmy typem palacza. Osoby palące więcej będą potrzebowały innego rodzaju urządzenia oraz płynu zasilającego (liquidu) niż te palące sporadycznie. Warto zastanowić się również, jak będziemy korzystać z urządzenia, bo to wszystko będzie miało wpływ na wielkość i liczbę baterii w danym modelu e-papierosa, sposób dozowania liquidu i wielkość atomizera.

1

Bateria (akumulator)

Odpowiada za zasilanie grzałki. W zależności od modelu e-papierosa włącza się sam podczas zaciągania (**bateria automatyczna**) lub dokonuje tego palacz za pomocą przycisku na obudowie (**bateria manualna**). Nowe modele są wyposażone we wskaźnik naładowania baterii, dzięki czemu można kontrolować jej czas pracy. Baterię można ładować za pomocą ładowarki sieciowej lub ładowarki z wejściem USB, w zależności od zakupionego zestawu.

Zbiorniczek z płynem - ATOMIZER

USTNIK

BATERIA (akumulator)

2

Część wytwarzająca parę

Składa się ze **zbiorniczka z płynem** (w którym znajduje się elektryczna grzałka generująca parę z nikotyną) oraz **ustnika**. Płyn, w zależności od rodzaju, składa się z glikolu propylenowego, gliceryny, nikotyny i smakowego aromatu. Na rynku dostępne są także płyny beznikotynowe oraz w szerokiej gamie smaków (można dobrać smak np. whisky lub poziomki). **Zbiorniczek może być półprzezroczysty**, dzięki czemu widać, ile zostało płynu.

SŁOWO OD EKSPERTA**Marta Wiercińska**psycholog, terapeuta; Polski Instytut Psychoterapii (www.psychoterapia.org)

Ludzie wolą odreagować stresującą sytuację papierosem, zamiast ją przeanalizować, poczuć emocje, doświadczyć czegoś prawdziwego. Dym papierosowy wpływa na pewien rodzaj komórek w mózgu, które są odpowiedzialne za uspokojenie. Jest to o tyle zgubne, że pozbawiamy się w ten sposób kontaktu ze sobą i możliwości przeżywania tychże stresujących sytuacji. Papieros elektroniczny jest w gruncie rzeczy tym samym. Tylko w sensie biologicznym jest mniej szkodliwy, natomiast w aspekcie psychologicznym, jak i społecznym, skutkuje takimi samymi problemami i jest „antidotum na troski”. Według najnowszych badań sama nikotyna nie ma aż tak silnych właściwości uzależniających fizycznie, ile psychicznie. Częściej sięgamy po papierosa nie dlatego, że brakuje nam nikotyny, ale po to, by w ten sposób „zastąpić przeżywanie” czegoś. W małych dawkach (jak w przypadku papierosów elektronicznych) nikotyna powoduje podniesienie adrenaliny (stąd zanik uczucia głodu, bólu i przyspieszone bicie serca), a dym papierosowy powoduje podwyższenie poziomu dopaminy w mózgu. Palenie powoduje, że czujemy się lepiej. Stąd biorą się uzależnienia. Winniśmy zatem odzwyczajając się nie tylko od nikotyny, ale od traktowania nałogu jako alternatywnego sposobu odreagowywania stresującej sytuacji.

mniej widoczny, ale właśnie za sprawą wielkości drobin. A zawartych w nim substancji szkodliwych, np. smakowych, które przy podgrzaniu nabierają niepożądanych właściwości jest podobnie dużo jak w tradycyjnych wyrobach tytoniowych. Przede wszystkim groźne w e-papierosach jest wysokie stężenie nikotyny oraz to, że można się zaciągać praktycznie bez przerwy. **Taki papieros właściwie nigdy się nie kończy** (www.dziennikpolski24.pl, „E-papieros też nas truje”).

Kto ma rację? Na razie trudno orzec. Bardzo różne jest też podejście w różnych krajach, np. Australia całkowicie zakazała sprzedaży e-papierosów, w Holandii można ich używać, lecz nie wolno reklamować. W Polsce, Niemczech nie ma zaś żadnych regulacji prawnych na ich temat. Z kolei w Austrii nikotynowe wkłady uznaje się za produkty medyczne, dlatego trzeba je rejestrować, by dopuścić do sprzedaży.

AUTOSTRADĄ CZY ZWYKŁĄ DROGĄ?

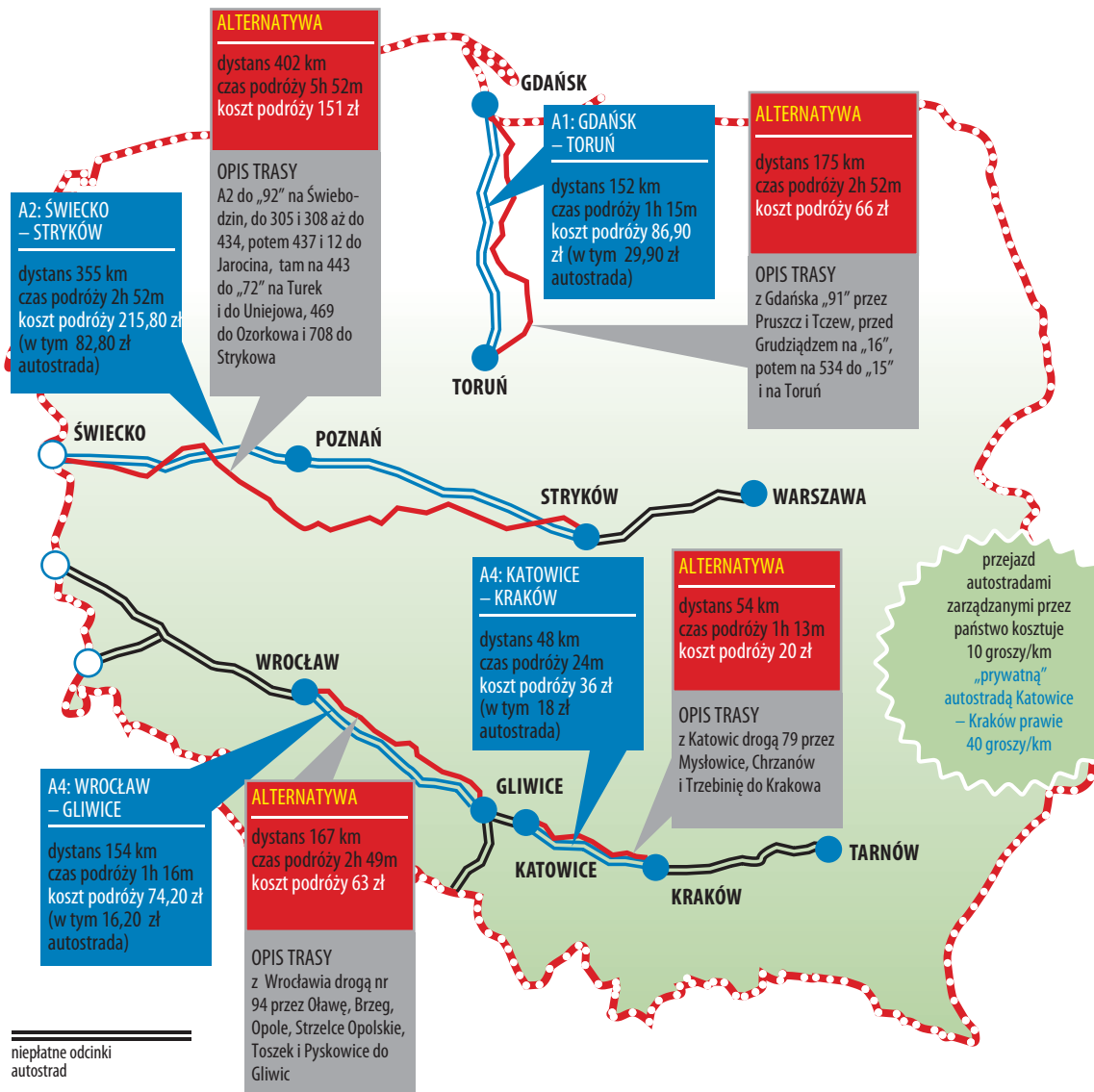
CZAS TEŻ PIENIĄDZ

Jeśli zastanawiasz się czy wybrać podróż płatną autostradą, czy bocznymi drogami – oczywiście taniej będzie bokiem. Ale stracisz dwa razy więcej czasu. Decyduj, co Ci się opłaca.

Opłata za autostradę znacząco podnosi koszt przejazdu. A jeśli jedziemy nią w obie strony, to już naprawdę spory wydatek. Ale płacimy za to, że jedziemy bezpiecznie, bo na autostradach dochodzi do

mniejszej liczby wypadków niż na drogach jedno- i dwujezdniowych i mniej osób ponosi w nich śmierć. Poza tym, autostrada znacznie skraca czas przejazdu, co też ma wpływ na bezpieczeństwo jazdy.

Decyzja, którą jechać należy oczywiście do Ciebie. Czasy przejazdów i ich koszty wyliczyliśmy za pomocą Google Maps dla auta zużywającego 7 l/100 km, przy cenie benzyny (LOB95) wynoszącej 5,35 zł.



TWÓJ PRAWNIK

Dariusz Minkus
adwokat

W drodze z wakacji za granicę zepsuło mi się auto. Nie miałem pieniędzy, a mechanik zażądał zapłaty gotówką. Czy miał prawo? Co powinienem zrobić w takiej sytuacji?
Wojtek z Elku



Oczywiście mechanik miał prawo żądać od Pana zapłaty gotówką, ponieważ sposób w jaki płacimy za towary lub usługi ustalają bezpośrednio zainteresowane strony. Jeśli jednak, tak jak w Pana przypadku, zostaniemy pozbawieni możliwości zapłaty gotówką bądź zapłaty w ogóle – brak pieniędzy, nieobsługiwanie karty płatniczej w danym kraju – jedynym rozwiązaniem będzie zwrócenie się o pomoc do bliskich, aby przelali pieniądze na nasze konto osobiste bądź na rachunek wykonawcy usługi. Musi Pan jednak wiedzieć, że do czasu uregulowania płatności mechanik ma prawo zatrzymać pojazd w celu zabezpieczenia wierzytelności.

GRANICE OPŁACALNOŚCI

Wakacje za granicą mogą okazać się bardziej kosztowne niż planowałeś, jeśli złamiesz przepisy kraju, po którym podróżujesz.



PRZEKROCZENIE PRĘDKOŚCI
o 26–30 km/h w terenie zabudowanym w Niemczech kosztuje 100 euro.



ROZMOWA PRZEZ KOMÓRKĘ
w Czechach jest karana mandatem wynoszącym 1500–2500 koron (250–415 zł).



BRAK KAMIZELKI ODBLASKOWEJ
w Austrii (powinni ją mieć kierowca i pasażerowie) to mandat do 20 euro.

WÓZ POCIĄGOWY

Hak holowniczy to najtańszy sposób na zwiększenie funkcjonalności auta. Przyda się do ciągnięcia przyczepy i przewozu rowerów.



HAK ODKRĘCANY
Demontuje się go poprzez odkręcenie śrub mocujących. Gniazdo instalacji jest zawsze widoczne



HAK AUTOMATYCZNY
Wypinany pionowo, więc jest niewidoczny, kiedy go nie używasz. Gniazdo chowa się pod zderzak



HAK CHOWANY ELEKTRYCZNIE
Niewidoczny po złożeniu, jego obsługa sprowadza się do naciśnięcia przycisku (nie jest oferowany do wszystkich aut)

■ Podczas montażu nowego haka holowniczego, co trwa 4–5 godzin, wykorzystuje się otwory technologiczne, przewidziane w tym celu przez producenta samochodu. Nie ma więc potrzeby wiercić dziur w podłużnicach, choć sporadycznie zdarza się, że trzeba podciąć dolną (plastikową) część zderzaka. Jeśli samochód jest na gwarancji, należy zastosować oryginalną wiązkę elektryczną haka (600–1000 zł), w autach po gwarancji wystarczy uniwersalna (380 zł).
■ Ponieważ w krajach UE nie wolno jeździć z wpiętym hakiem, jeśli nie ho-

lujemy przyczepy – ważna jest łatwość jego demontażu. Najdłużej będziesz odpinał hak przykręcany śrubami. W automacie wystarczy zwolnić blokadę, nie trzeba używać narzędzi. Najwygodniejszy, ale i najdroższy jest hak chowany elektrycznie. Niestety, nie da się go założyć w każdym aucie.

■ Haki różnią się od siebie siłą nacisku na kulę (od 50 do 180 kg); ten parametr określa producent samochodu i zwykle jest to 75 kg. Producent auta określa też jak ciężką przyczepę można holować. Przy zakupie haka zamiast ceną, sugeruj się jakością. Wybierz produkt reno-

mowanego producenta, np. Auto-Hak Słupsk, Thule, Westfalia, Bosal, Steinhof. Wszystkie są dobrze wykonane, wygodne w obsłudze i niezłe zabezpieczone przed korozją.

■ Po zamontowaniu haka należy udać się na przegląd (35 zł), podczas którego diagnosta sprawdzi poprawność montażu i atest z certyfikatem bezpieczeństwa „B”. Od tej chwili możesz korzystać z haka, ale w ciągu 30 dni od daty przeglądu musisz stawić się w wydziale komunikacji, by dokonać odpowiedniego wpisu w dowodzie rejestracyjnym (bezpłatnie).

MOŻNA NAPRAWIĆ

Jak pozbyć się insektów z szyby czołowej?

Kto dużo jeździ autem w okresie wiosenno-letnim, zna problem cmentarzyska owadów na przedniej szybie. Staje się on szczególnie uciążliwy w nocy, bo światło reflektorów aut jadących z naprzeciwka inaczej się załamuje na szybie upstrzonej owadami i bardziej oślepia, a szyba jest mniej przejrzysta. Najgorszą rzeczą, jaką



750 ml
cena 42 zł

500 ml
cena 21 zł

500 ml
cena 25 zł

cena 18 zł





możesz wtedy zrobić (a ta przychodzi do głowy odruchowo) jest użycie spryskiwaczy do szyb i wycieraczek. Białko, które zawierają owady rozmaże się po całej szybie, a wycieraczki z płynem nie dadzą mu rady. Najlepiej zatrzymaj się i umyj szybę preparatem do usuwania insektów (21–42 zł), który nadaje się do szyb i karoserii (ich zdjęcia powyżej). Albo kup specjalną gąbkę (18 zł) – tylko do mycia szyb i reflektorów!




VW PASSAT

CENY RÓŻNYCH WERSJI HAKÓW HOLOWNICZYCH

SKODA OCTAVIA



-  Fabryczny, chowany elektrycznie 3770 Zł
-  Auto-Hak Słupsk, przykręcany, z oryginalną wiązką 1380 Zł
-  Westfalia, automatyczny, z oryginalną wiązką 2240 Zł
-  Westfalia, chowany elektrycznie (wiązka w komplecie) 4200 Zł

-  Fabryczny, automatyczny 1800 Zł
-  Słupsk, przykręcany, z oryginalną wiązką 1437 Zł
-  Westfalia, automatyczny, z oryginalną wiązką 2360 Zł



UWAGA, GUMA!

Jeśli Twój samochód ma niefabryczne felgi aluminiowe, w razie uszkodzenia opony może się zdarzyć, że zostaniesz tam, gdzie dopadło Cię to nieszczęście – nawet jeśli w bagażniku wozisz sprawne koła zapasowe. Dlaczego? Felgi stalowe, oryginalne felgi aluminiowe i wybrane obręcze

Złapałeś „kapcia”? Oprócz sprawnego „zapasu”, lewarka i klucza do kół, potrzebujesz właściwych śrub.

aftermarketowe przykręca się do piasty śrubami lub nakrętkami o kształcie półkuli. Tylko takie śruby gwarantują pewny montaż. Inaczej ma się sprawa z felgami niefabrycznymi. Te przykręca się śrubami lub nakrętkami o kształcie stożka. Nie nadają się do mocowania felg stalowych,

a takie mają zazwyczaj koła zapasowe lub dojazdowe. Do tego może dojść problem innego ET obręczy aluminiowej (głębszy lub płytszy montaż koła w nadkole), a co za tym idzie – inna długość śrub. Dla świętego spokoju warto wozić razem z „zapasem” odpowiednie śruby.



Warto walczyć O MARZENIA

Fot. 1. Rodzina w komplecie – Darek z żoną Marleną i trójką dzieci. On glazurnik i wędkarz z zamiłowaniem, ona zajmuje się domem oraz tworzy biżuterię własnego projektu.

Jeden z najbardziej barwnych uczestników pierwszej edycji telewizyjnej „Bitwy o dom”. Choć nie wygrał głównej nagrody, swoją szczerością, poczuciem humoru, ale przede wszystkim „fachem w rękę” zyskał sympatię jurorów, współzawodników i widzów.

Dariusz Fabijańczuk, glazurnik, zdradza kulisy programu.

Emocje po finale nieco już opadły i nie sposób nie zapytać czy to była przygoda Państwa życia?

Udział w pierwszej edycji programu TVN „Bitwa o dom” był dla nas niezwykłym przeżyciem, nie tylko jeśli chodzi o stawkę, ale i ze względu na to, że było to nasze pierwsze zetknięcie z telewizją od tej drugiej strony.

Jak ta zabawa, ale i rywalizacja, zmieniły Państwa życie?

Program pokazał, że warto walczyć o marzenia. I choć nie udało się nam wygrać, to wiemy, że tworzymy zgrany team, możemy na sobie polegać i wspólnie jesteśmy w stanie przenosić góry.

Czy ciężko powrócić do normalności, pracy i dnia codziennego?

Mój powrót do normalności był w miarę... normalny. Szczepnie mówiąc, to teraz zwykły dzień w pracy jest jak wakacje, bo wracam do domu na noc, mogę odpocząć i wyspać się. W programie nieustannie walczyliśmy nie tyle z sobą, ile z czasem, zmęczeniem i stresem. Zazwyczaj, żeby zdążyć ze wszystkimi zajęciami i poprawkami pracowałem prawie 24 godziny na dobę. Spałem po 2–3 godziny. Na budowie czas nabrał nowego wymiaru. W zwykłym życiu miałem mówić, że nie mamy 4 dni, tylko 4 doby, a to znacznie wydłużało czas pracy.

Gdyby padła taka propozycja, wziąłby Pan udział w „Bitwie o dom” jeszcze raz?

Z perspektywy czasu wiem, że za drugim razem byłoby łatwiej. W programie postawiliśmy na ciężką pracę, jakość wykończenia, materiałów i detali. To niestety nie wystarczyło. Program był w dużej mierze oparty na emocjach, którymi nie chcieliśmy grać. Być może to był błąd, ale mimo wszystko niczego nie żałujemy. Byliśmy sobą i to się liczy. Teraz czas na innych uczestników, dajmy kolejnym osobom szansę na urządzenie wymarzonego M.

ATLAS był sponsorem pierwszej edycji „Bitwy o dom”. Podobno to właśnie program zachęcił Pana do stosowania naszych produktów?

Na planie miałem okazję przekonać się osobiście o jakości tych materiałów. Sprawdziły się znakomicie.



Fot. 2. Kuchnia wykonana według pomysłu i wykonania rodziny Fabijańczuków spotkała się z dużym uznaniem jury.

Zapisał się pan też do ATLASOWEGO Programu Fachowiec. Będzie Pan zbierał nasze programowe punkty?

Tak, jestem uczestnikiem Programu Fachowiec i zbieram punkty. Na dobry początek, za udział w programie, dostałem ich aż 1000.

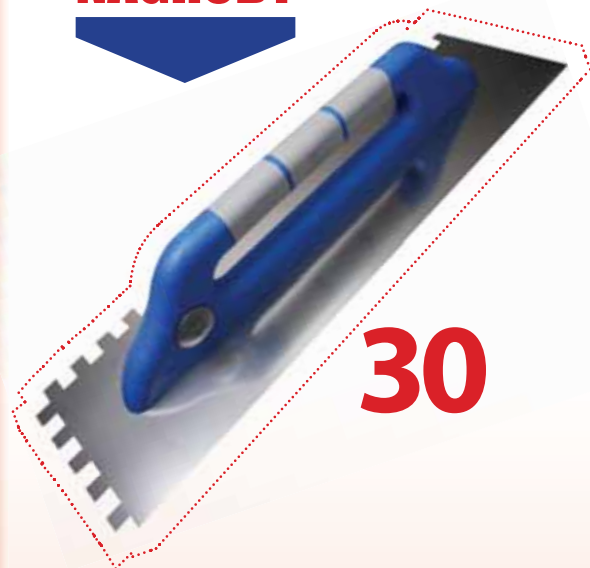
Tak jak nasi czytelnicy, jest Pan glazurnikiem. Czy po programie posypały się zlecenia?

Moja praca jest moją pasją. Przez wiele lat szlifowałem swoje umiejętności, żeby dojść do takiego poziomu jakości wykonania, jakim dziś mogę się z dumą pochwalić. Doceniają to przede wszystkim moi klienci. Osoby, u których przeprowadzam remonty, zadowolone z rezultatów polecają mnie swoim znajomym. W ten sposób tworzy się grupa moich klientów. Cieszę się, że może ich być coraz więcej. Dzięki „Bitwie o dom” telefon dzwoni bardzo często. Jeśli nasz udział przeloży się w pozytywny sposób na nasze życie, to będzie właśnie największy sukces związany z programem. Mam cudowną rodzinę, trójkę wspaniałych dzieci. To dla nich żyję i im chcę zapewnić szczęśliwą przyszłość. Jestem więc otwarty na współpracę.

Quiz Wykreślanka

p	k	l	u	b	a	s	z	o	f
a	p	a	r	k	i	e	t	m	i
p	m	g	r	e	s	n	i	a	n
i	o	e	o	r	l	e	n	c	i
e	n	s	p	o	i	n	a	i	s
r	t	c	s	t	i	u	k	e	z
o	e	s	p	a	p	a	e	k	u
s	r	p	r	o	f	i	l	e	z
o	e	p	s	n	o	g	a	z	a
r	u	b	i	u	k	l	i	n	y

NAGRODY



30

Rozwiązanie

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Znaczenie słów

- Nie XPS (wykreślone)
- Może być elektroniczny
- Mówi wilgoci papa
- Twardy materiał wykończeniowy
- Tam znajdziesz puszkę promocyjną ATLASA
- Imię podopiecznego ATLASA
- Poleca w tym numerze
- Z „ATLASEM fachowca” się lubi
- Inaczej fuga
- Np. okapnikowe
- W parze z klipsami
- Do zrobienia z FOX Dekorator
- T-5 lub T-15
- Miasto wędkujących fachowców
- Na końcu, czyli na....

Na pierwszych 30 osób, które rozwiążą quiz, czekają zębate pacy nierdzewne (130x480 mm) do wykonywania posadzek oraz do nakładania zapraw, klejów i gładzi gipsowych. Nagrody ufundowała firma Kubala z Ustronia. Odpowiedzi wraz z danymi kontaktowymi prosimy przesyłać drogą elektroniczną na adres: atlasfachowca@musqo.pl w dniu 27 września w godzinach 20–22.

REKLAMA

Kubala®

Producent profesjonalnych narzędzi budowlanych



PRZYGODY HENRYKA GLAZURNIKA



ODC.
8

POŹNA JESIEŃ.

OSTATNIE
ZLECENIE NA KONIEC
BUDOWLANEGO
SEZONU.

UWINĘ SIĘ Z TYM
TARASEM W TYDZIEŃ,
A POTEM
WRESZCIE POJADĘ
NA RYBY!

CHYBA POJADĘ
NAD TO JEZIORO
GDZIE BIORĄ
SZCZUPAKI.

O TAK,
TAM SIĘ DA
ZŁOWIĆ WIELKĄ
RYBĘ!



PANIE HENRYKU!
PRZECIEŻ PROSIŁEM
O MOTYW KWIATOWY,
A PAN MI TU RYBĘ
...

KILKA DNI PÓŹNIEJ, PO
UDANYM ZAKOŃCZENIU PRAC
POPRAWKOWYCH NA TARASIE.

WRESZCIE
HENIU
ODPOCZNIESZ TROCHĘ
OD PRACY.

TAK KOCHANIE,
NIC TAK NIE ROZWIĄZA
ZAPOMNIEĆ
O UKŁADANIU RYTEK
JAK ŁOWIENIE
RYB.

Hmm...
TAAK... TEN
TEGO...



ILE BYM DAŁ,
ZEBY ZŁOWIĆ TAK
WIELKĄ RYBĘ, JAK TA,
CO JA NA TARASIE
UŁOBYŁEM.

RYBA!
BIERZE!

OCH NIE!
NIE POTRZEBNIE
MYŚLAŁEM
O TYM TARASIE...



PIERWSI W POLSCE JEŹDZILIŚMY ELEKTRYCZNYM BMW:

Pokonanie 150 km na jednym ładowaniu akumulatorów jest już możliwe. We wrześniowym „amis” znajdziesz prezentację BMW i3 – auta sprawdzającego się w codziennej eksploatacji.

**auto
motor
i sport**

www.auto-motor-i-sport.pl



➔ **Koreańska ekspansja.** Zobacz jak samochody Kii i Hyundaia wypadają w konfrontacji z liderami sprzedaży w swoich klasach. Sprawdzamy czy koreańskie auta są wystarczająco nowoczesne, aby stawić im czoło.

➔ **Hatchbacki z turbodoładowanymi silnikami** Zabieramy na tor cztery szybkie, drapieżne maluchy z 200-konnymi silnikami. Zobacz, co potrafią!

nowy auto motor i sport
pierwszy w Polsce nowoczesny poradnik dla kierowców

Wrześniowy numer już w Twoim kiosku



SYSTEMY OCIEPLEŃ



ŁATWOŚĆ KLEJENIA MODELOWEGO OCIEPLENIA

- WYSOKA PRZYCZEPNOŚĆ DO PODŁOŻA
- BARDZO DOBRE PARAMETRY ROBOCZE

GRAWIS U - 2w1 zaprawa klejąca do styropianu oraz do zatapiania siatki

GRAWIS S - zaprawa klejąca do styropianu

ATLAS WSPIERA FACHOWCÓW